

Protokół Nr LXXXIX.2024
z sesji zwyczajnej Rady Powiatu w Opatowie
odbytej w dniu 31 stycznia 2024 r. godz. 9:00

Obrady Rady Powiatu zostały rozpoczęte o godzinie 9⁰⁰ a zakończone o godzinie 16⁰⁰. W sesji wzięło udział 16 radnych, na ogólną liczbę 17 radnych, zgodnie z listą obecności. Listy obecności radnych oraz osób zaproszonych obecnych na sesji stanowią kolejno załączniki nr 1 i nr 2 do niniejszego protokołu. Obradom przewodniczyła pani Bożena Kornacka – Przewodnicząca Rady Powiatu w Opatowie, która powitała wszystkich obecnych.

Proponowany porządek obrad:

1. Otwarcie obrad sesji i stwierdzenie jej prawomocności.
2. Przyjęcie protokołów:
 - a) z sesji Nr LXXXVI z dnia 28 listopada 2023 r.
 - b) z sesji Nr LXXXVIII z dnia 28 grudnia 2023 r.
3. Przyjęcie porządku obrad.
4. Okresowa informacja o pracy Zarządu Powiatu pomiędzy sesjami.
5. Interpelacje i wolne wnioski radnych.
6. Podjęcie uchwał Rady Powiatu:
 - a) o zmianie uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Opatowskiego na lata 2024 – 2027,
 - b) o zmianie uchwały w sprawie uchwalenia budżetu Powiatu Opatowskiego na 2024 rok,
 - c) w sprawie przystąpienia do realizacji zadania w ramach Programu „Opieka wytchnieniowa” dla Jednostek Samorządu Terytorialnego – edycja 2024, realizowanego ze środków Funduszu Solidarnościowego,
 - d) w sprawie ustalenia zasad i trybu preferencyjnego wynajmu powierzchni nieruchomości, na której jest zlokalizowany Inkubator Przemysłowy Świętokrzyskiego Centrum Przedsiębiorczości Rolniczej we Włostowie,
 - e) w sprawie określenia zasad gospodarowania nieruchomościami stanowiącymi własność Powiatu Opatowskiego,
 - f) w sprawie planu dofinansowania form doskonalenia zawodowego nauczycieli w szkołach i placówkach oświatowych prowadzonych przez Powiat Opatowski na rok 2024, maksymalnej kwoty dofinansowania opłat za kształcenie nauczycieli oraz form i specjalności kształcenia, na które dofinansowanie jest przyznawane,
 - g) w sprawie przyjęcia "Lokalnego Programu wspierania edukacji uzdolnionych uczniów szkół ponadpodstawowych prowadzonych na terenie powiatu opatowskiego",
 - h) w sprawie przyjęcia Regulaminu przyznawania stypendium Starosty Opatowskiego oraz nagród Starosty Opatowskiego,
 - i) w sprawie zatwierdzenia planu kontroli Komisji Rewizyjnej na 2024 r.,
 - j) w sprawie uchwalenia planu pracy Rady Powiatu w Opatowie na 2024 r.,
 - k) w sprawie zatwierdzenia planu pracy Komisji budżetu, finansów, rozwoju gospodarczego i promocji powiatu na 2024 r.,
 - l) w sprawie zatwierdzenia planu pracy Komisji oświaty, sportu, zdrowia i pomocy społecznej na 2024 r.,
 - m) w sprawie zatwierdzenia planu pracy Komisji rolnictwa, ochrony środowiska, dróg i transportu na 2024 r.,

OR-II.0002.89.2024

- n) w sprawie zatwierdzenia planu pracy Komisji Rewizyjnej na 2024 r.,
 - o) w sprawie przyjęcia sprawozdania Starosty Opatowskiego z działalności Komisji Bezpieczeństwa i Porządku za 2023 rok,
 - p) w sprawie przekazania skargi na działanie Zarządu Powiatu, administratora strony Facebook Powiat Opatowski według właściwości.
7. Omówienie sytuacji Zespołu Szkół w Ożarowie im. Marii Skłodowskiej – Curie po kontroli Komisji Rewizyjnej za lata 2020, 2021, 2022 do m-ca czerwca:
- a) przedstawienie zarzutów Komisji Rewizyjnej z wystąpienia pokontrolnego co do funkcjonowania Zespołu Szkół w Ożarowie im. Marii Skłodowskiej - Curie w okresie objętym kontrolą,
 - b) przedstawienie przez Zarząd Powiatu w Opatowie działań podjętych po otrzymaniu wystąpienia pokontrolnego i bieżącej informacji o Zespole Szkół,
 - c) dyskusja radnych w temacie punktu.
8. Omówienie sytuacji Zespołu Szkół Nr 2 w Opatowie po kontroli Komisji Rewizyjnej za lata 2020 - 2022:
- a) przedstawienie wystąpienia pokontrolnego przez Komisję Rewizyjną,
 - b) przedstawienie przez dyrektora Zespołu Szkół w Opatowie stanowiska odnośnie stawianych zarzutów przez Komisję Rewizyjną i przyczyn odmowy podpisania wystąpienia pokontrolnego,
 - c) przedstawienie przez Zarząd Powiatu w Opatowie działań podjętych po otrzymaniu wystąpienia pokontrolnego,
 - d) dyskusja radnych w temacie punktu.
9. Zapoznanie się ze sprawozdaniem Przewodniczącego Rady Powiatu z realizacji planu pracy za 2023 r.
10. Zapoznanie się ze sprawozdaniem z działalności Komisji skarg, wniosków i petycji za 2023 r.
11. Zapoznanie się ze sprawozdaniem Komisji Rewizyjnej z realizacji planu kontroli za 2023 r.
12. Zapoznanie się sprawozdaniem z realizacji planów prac komisji Rady Powiatu w Opatowie za rok 2023:
- a) Komisji budżetu, finansów, rozwoju gospodarczego i promocji powiatu,
 - b) Komisji oświaty, sportu, zdrowia i pomocy społecznej,
 - c) Komisji rolnictwa, ochrony środowiska, dróg i transportu,
 - d) Komisji Rewizyjnej.
13. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.
14. Zakończenie obrad LXXXIX sesji Rady Powiatu.

Ad. 1. Otwarcie obrad sesji i stwierdzenie jej prawomocności.

Pani Przewodnicząca Bożena Kornacka wypowiedziała formułę „otwieram obrady sesji rady powiatu”. Następnie poprosiła o zalogowanie się do systemu do głosowania elektronicznego. Obecni radni w liczbie 16 zalogowali się do systemu. Pani Przewodnicząca stwierdziła, że obrady są prawomocne. Podczas rozpoczęcia obrad nieobecna pani radna Alicja Frejlich.

Ad. 2. Przyjęcie protokołów:

- a) z sesji Nr LXXXVI z dnia 28 listopada 2023 r.

Pani Przewodnicząca Bożena Kornacka poinformowała, że zgodnie z projektem porządku obrad podczas dzisiejszej sesji przyjmowane będą dwa protokoły. Dodała, że jeśli nie zobaczy zgłoszeń, to podda kolejno protokoły pod głosowanie.

Nikt nie zgłosił uwag, wobec czego pani Przewodnicząca poddała pod głosowanie protokół z sesji Nr LXXXVI z dnia 28 listopada 2023 r.

W głosowaniu jawnym protokół Nr LXXXVI został przyjęty jednogłośnie.

Udział w głosowaniu wzięło 16 radnych.

Wyniki imienne:

ZA (16) Aneta Bławat, Jacek Dwojak, Alicja Frejlich, Andrzej Gajek, Małgorzata Jałowska, Barbara Kasińska, Bożena Kornacka, Agnieszka Łuba-Mendyk, Wojciech Majcher, Adam Rozszczypała, Wiesława Słowik, Tomasz Staniek, Tomasz Świątek, Bogusław Włodarczyk, Maciej Wolański, Kazimierz Żółtek.

Wynik głosowania stanowi załącznik nr 3 do niniejszego protokołu.

b) z sesji Nr LXXXVIII z dnia 28 grudnia 2023 r.

Wobec braku zgłoszeń pani Przewodnicząca poddała pod głosowanie protokół z sesji Nr LXXXVIII z dnia 28 grudnia 2023 r.

W głosowaniu jawnym protokół Nr LXXXVIII został przyjęty jednogłośnie.

Udział w głosowaniu wzięło 16 radnych.

Wyniki imienne:

ZA (16) Aneta Bławat, Jacek Dwojak, Alicja Frejlich, Andrzej Gajek, Małgorzata Jałowska, Barbara Kasińska, Bożena Kornacka, Agnieszka Łuba-Mendyk, Wojciech Majcher, Adam Rozszczypała, Wiesława Słowik, Tomasz Staniek, Tomasz Świątek, Bogusław Włodarczyk, Maciej Wolański, Kazimierz Żółtek.

Wynik głosowania stanowi załącznik nr 4 do niniejszego protokołu.

Następnie pani Przewodnicząca przeszła do realizacji kolejnego punktu.

Ad. 3. Przyjęcie porządku obrad.

Pani Przewodnicząca odczytała projekt porządku obrad.

O głos poprosiła pani radna Aneta Bławat, która zgłosiła wniosek formalny o zmianę brzmienia pkt 7 a) poprzez zmianę wyrazu „zarzutów” na wyraz „ustaleń”.

Pani Przewodnicząca poprosiła pracownika o wprowadzenie do systemu zgłoszonego wniosku formalnego.

Pani Przewodnicząca poprosiła o przystąpienie do głosowania nad zgłoszonym wnioskiem formalnym.

W głosowaniu jawnym wniosek formalny został przyjęty jednogłośnie.

Udział w głosowaniu wzięło 16 radnych.

Wyniki imienne:

ZA (16) Aneta Bławat, Jacek Dwojak, Alicja Frejlich, Andrzej Gajek, Małgorzata Jałowska, Barbara Kasińska, Bożena Kornacka, Agnieszka Łuba-Mendyk, Wojciech Majcher, Adam Rozszczypała,

Wiesława Słowik, Tomasz Staniek, Tomasz Świątek, Bogusław Włodarczyk, Maciej Wolański, Kazimierz Żółtek.

Wynik głosowania stanowi załącznik nr 5 do niniejszego protokołu.

Kontynuując obrady pani Przewodnicząca poddała treść odczytanego na wstępie porządku obrad wraz z wprowadzoną jego zmianą pod głosowanie.

W głosowaniu jawnym porządek obrad został przyjęty jednogłośnie.

Udział w głosowaniu wzięło 16 radnych.

Wyniki imienne:

ZA (16) Aneta Bławat, Jacek Dwojak, Alicja Frejlich, Andrzej Gajek, Małgorzata Jalowska, Barbara Kasińska, Bożena Kornacka, Agnieszka Łuba-Mendyk, Wojciech Majcher, Adam Rozszczypała, Wiesława Słowik, Tomasz Staniek, Tomasz Świątek, Bogusław Włodarczyk, Maciej Wolański, Kazimierz Żółtek.

Wynik głosowania stanowi załącznik nr 6 do niniejszego protokołu.

Kontynuując pani Przewodnicząca przeszła do realizacji kolejnego punktu porządku obrad.

Ad. 4. Okresowa informacja o pracy Zarządu Powiatu pomiędzy sesjami.

Pani Przewodnicząca Bożena Kornacka udzieliła głosu panu Tomaszowi Stańkowi – Staroście Opatowskiemu, który przedstawił okresową informację o pracy Zarządu Powiatu pomiędzy sesjami. Ponadto odczytał również odpowiedź na pismo Zarządu Powiatu dot. pilnego remontu nawierzchni DW Nr 757 na odcinku Opatów w kierunku Planty.

Przedmiotowy materiał stanowi załącznik nr 7 do niniejszego protokołu.

Pani Przewodnicząca zapytała, czy są pytania do pana Starosty w realizowanym punkcie.

O głos poprosiła pani radna Agnieszka Łuba - Mendyk, która zwróciła się do pana Starosty pytając o to jakie drogi będą realizowane z Funduszu Dróg Samorządowych na terenie gminy Wojciechowice w 2024 r.

Pan Starosta powiedział, iż odpowie na pytania w punkcie dot. odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.

Wobec braku dalszych zgłoszeń pani Przewodnicząca przeszła do realizacji kolejnego punktu porządku obrad.

Ad. 5. Interpelacje i wolne wnioski radnych.

Pani Przewodnicząca zapytała, czy ktoś chciałby zabrać głos w realizowanym punkcie.

O zabranie głosu poprosiła pani radna Barbara Kasińska, która złożyła pisemną interpelację dot. przebudowy chodnika przy ul. Ćmielowskiej w Opatowie, która stanowi załącznik nr 8 do niniejszego protokołu.

O zabranie głosu poprosił pan radny Bogusław Włodarczyk, który powiedział, że na ostatniej sesji przyjmowaliśmy budżet powiatu. Wymienialiśmy uwagi. Uzasadniał, dlaczego nie głosował za tym

budżetem i uważał, że temat został zamknięty. Niestety nie, gdyż otrzymał SMS-em skan z wystąpienia z Facebooka Pani Jalowskiej, w którym napisała, cytując, dochody budżetu powiatu w 2018 roku, a więc wówczas, kiedy pełniłem funkcję starosty i rządziło Polskie Stronnictwo Ludowe, wynosiło 88 mln złotych. Wskazała, że Pani Wicestarosta mija się z prawdą. Budżet powiatu za 2018 rok przyjęty przez Radę Powiatu wynosił 127 mln złotych. Co prawda wykonanie było 111 mln zł, ale za to zostawiono w kasie 15 czy 16 mln zł żywej gotówki. Państwo pamiętacie, że wybory były w październiku przesunęły się odbiory szkół, choćby szkoły na Górcie, cały kompleks, to także ten budynek, w którym siedzimy był remontowany. Przecięcie wstęgi było w 2019. Budżet powiatu zamknięty był 185 mln zł mam na myśli rok 2023, a budżet, który przyjęliśmy wynosi 187 mln zł. 127 mln zł, a 187 mln zł to jest to plus minus zwiększenie o 50%. Jak Pani to wyliczyła, Pani Starosto, że różnica pomiędzy 127 milionów, a 187 wynosi 214%. Powinna Pani to równanie matematyczne opatentować, zgłosić się na Nobla, no to jest genialne. Proszę Państwa, tak się manipuluje cyframi. Bo jeśli starosta, wicestarosta, która zarabia ponad 20 tysięcy miesięcznie, publicznie pisze, że budżet powiatu wynosi 88 mln zł, to zakłada, że nikomu nie będzie się chciało sprawdzać, jaki naprawdę był budżet powiatu w 2018 roku. Powiedźcie, jakim trzeba być człowiekiem, jak lekceważyć społeczeństwo, jak ciskać kit, zakładając, że nikomu nie chce się sprawdzać cyfr. W dalszej części wypowiedzi pan radny odniósł się do budżetów innych gmin. Podawał przykład powiatu sandomierskiego, mówiąc, że porównując nasze budżety i budżet Sandomierza, to praktycznie nasz budżet powinien mieć 240 mln złotych. Następnie pan radny przypomniał sesję, kiedy po raz pierwszy miała być wprowadzona informacja z Komisji Rewizyjnej o liceum w Opatowie. Pani Starosta poinformowała wówczas jak to w Opatowie w liceum przybyło ludzi, młodzieży. Nieprawda. Nabór w roku 2020-2024 wynosił 138 osób, a nabór na rok 2023-2024 116 osób - to jest nie wzrost, a spadek o 16%. To jest spadek o 22 osoby. Osoba, która pełni funkcję wicestarosty, godnie zarabia, to ma prawo publikować to, a my mamy prawo wierzyć jej po prostu. Oczywiście mamy zwiększenie summa summarum, ale zwiększenie jest tylko w szkole „na Górcie”. Przypomniał również sytuację związaną z przecinaniem wstęgi związaną z zakończeniem inwestycji w tejże szkole. To dzięki determinacji, choćby obecnego tu radnego Tomasza Świątka, byłego przewodniczącego rady powiatu Z. Wołcerza, ale przede wszystkim dzięki Pani dyrektor Gdowskiej Panu profesorowi Domagale, determinacji wychowawców i nauczycieli dokonano praktycznie największych inwestycji od momentu uruchomienia tej szkoły. Tam jest rzeczywiście zwiększenie i tam nie trzeba było stołówki wydzierżawiać. Oczywiście w Ożarowie mamy więcej dzieci, ale jest 68 osób w samym Ożarowie z Ukrainy. Przypomnę znowu, że to wtedy został uruchomiony ten program i wówczas wykonano i uruchomiono przede wszystkim hotel, w którym te dzieci mogą być. Jest tu profesor, może powiedzieć ile by zostało dzieci, gdyby odeszli Ukraińcy. To tyle w ramach prostowania podawanych nieprawdziwych informacji – zakończył wypowiedź pan radny B. Włodarczyk.

Pani Przewodnicząca przypomniała, że realizowany jest punkt obrad dot. interpelacji prosząc jednocześnie pana radnego B. Włodarczyka, aby sformułował treść interpelacji.

W odpowiedzi na głos pani Przewodniczącej pan radny B. Włodarczyk odpowiedział, że to są interpelacje i wolne wnioski radnych. Niech sobie Pani przeczyta, co tam pisze – powiedział pan radny B. Włodarczyk.

Pani Przewodnicząca Bożena Kornacka odpowiedziała, że wie co tam pisze i poprosiła radnego, aby zgłosił konkretną interpelację, albo wolny wniosek, na który będą mogli Państwo Starostowie odpowiedzieć.

Głos ponownie zabrał pan radny Bogusław Włodarczyk, który wyjaśnił, iż odnosił się do nieprawdziwych informacji, które Pani Wicestarosta zamieszcza na swoim profilu. Nie może być tak, że zamieszcza się nieprawdziwe informacje. Następnie powiedział, że na ostatniej sesji prosił grzecznie Pana Starostę, żeby nie wypisywał nieprawdy na swoim Facebooku i żeby przeprosił. Skończyła się sesja i znowu napisał nieprawdę. Pisze Pan, jak to za moich kadencji odbywały się pikniki. Nigdy na tych piknikach nikogo nie „gumkowano” - to w ramach tego przypomnienia, jak to służbowym samochodem starostowie pojechali na gminę Lipnik, żeby zrobić sobie zdjęcia z KGW. To są te nowe standardy. Co do pikników, to pytam się, gdzie byście te pikniki, festyny robili, gdyby nie było placu zabaw, promenady, lodowiska. Gdyby nie było przebudowanego Zochcinka, zwierzyńca, gdzie byście urządzali te imprezy? Mówi Pan o relacjach międzyludzkich, Panie Starosto. Zarzuca mi Pan, no to spytam, jakie te relacje są w pana temacie. Piąty prezes szpitala. Chwała Bogu, że nareszcie w Opatowie zaczyna to iść do przodu. Czwarty kierownik zakładu transportu samochodowego. Ale przede wszystkim te stosunki międzyludzkie to to, że po półtora roku Pańscy koledzy z pańskiego Klubu PiS-u po raz pierwszy chcieli Pana odwołać. Nie podjęliśmy rękawicy. To po te półtora roku, żeby Pańscy ludzie z Klubu PiS nie złożyli tego wniosku, to dwóch posłów musiało przyjechać Pana ratować. Stosunki międzyludzkie, które mnie Pan zarzuca, to jest korespondencja z dyrektorem Zespołu Szkół Marii Curie Skłodowskiej, Marcinem Stańczykiem – mówi pan radny B. Włodarczyk. Następnie przytoczył treści wymienionej korespondencji.

Pani Przewodnicząca Bożena Kornacka upomniwała radnego, aby się z nią nie przekrzykiwał, posłuchał jej. Wskazała radnemu, iż to nie jest wiec do wygłaszania całokształtu, który radny sobie ułożył. Przypomniała po raz kolejny, że realizowany jest punkt dot. interpelacji i wolnych wniosków radnych. Zaapelowała o wzajemne poszanowanie. Dodała, iż słowa wypowiedane przez radnego są jego subiektywnymi ocenami i przekraczane są pewne standardy w jej ocenie. Proszę się odnieść do faktów i złożyć konkretną interpelację, na którą Pan dostanie odpowiedź. Spróbujmy się nawzajem prosić Państwa szanować, bo w taki sposób, taki ton wypowiedzi i takie nasze subiektywne oceny kierowane do poszczególnych z Państwa są nie na miejscu. Do każdego z Państwa mogą w najbliższym czasie na tej sesji paść podobne inwektywy, więc bardzo Państwa proszę o wzajemny szacunek – mówiła pani Przewodnicząca. Ponownie poprosiła pana radnego B. Włodarczyka, aby ukierunkował swoją wypowiedź w taki sposób, żeby można było odpowiedzieć konkretnie na zadane przez niego w interpelacji pytania.

Głos zabrał pan radny Bogusław Włodarczyk, który powiedział, że są interpelacje i wolne wnioski radnych. Nie zakładał zapytań. W ramach wolnych wniosków odnosił się do tego, co pomiędzy jedną, a drugą sesją starostowie zamieścili na Facebooku. Mam do tego pełne prawo, bo nastąpiła w tym czasie moja ocena, mojej pracy i mam prawo się odnieść - to wtedy się ukazały te informacje. Nie odnoszę się do tego jak Pani Poseł Krupka składała na mnie donosy razem z Panem Stankiem i muszę się do tego odnieść, bo Pani stała, słuchała tego i się do tego nie odniosła. Nie robię żadnych Państwa interpretacji, nikogo nie obrażam - odnoszę się tylko i wyłącznie do faktów. Chcę dyskutować, co było pomiędzy ostatnią sesją i co się ukazało, co jest obecnie. Więc była ta jednomyślność w marcu, a kiedy się ta jednomyślność skończyła? Bo jeśli piszemy o tej jednomyślności, o stosunkach międzyludzkich, to jak to było? że skończy w kwietniu było dobrze, a w lipcu trzeba było odwołać, żeby zachować stanowisko starosty, to trzeba było odwołać Stańczyka i już nie było jednomyślności, że Pana koledzy z klubu PiS, choćby ta czwórka złożyła wniosek o odwołanie Pana ze stanowiska? Poparliśmy go. To jakie musiały być stosunki w Pana wykonaniu, że publicznie Pan przeproszał Panią Przewodniczącą Kornacką za swoje zachowanie i deklarował, że więcej tego nie będzie. To były te międzyludzkie stosunki. To dla tych ludzkich stosunków poświęcił pan swoich ludzi – mówił radny. B. Włodarczyk.

Pani Przewodnicząca ponownie upomniała, radnego, aby odniósł się w swojej wypowiedzi do okresu między sesjami prosząc jednocześnie by radny nie analizował 5 lat kadencji, bo nie jest to przedmiotem obrad. Analizuje Pan subiektywnie pięć lat proszę Pana, Pan ocenia nasze i inne poczynania. Nie jest to przedmiotem dzisiejszej sesji. Proszę, mamy przed sobą wiele punktów do zrealizowania i proszę bardzo, nie wiem co Pan chce powiedzieć przez swoje wystąpienie i jakiego rodzaju interpelacje chce Pan zgłosić, ale proszę bardzo skupić się na tej interpelacji – mówiła pani Przewodnicząca.

Radny Bogusław Włodarczyk uznał że gdyby mu nie przerywano to by już skończył wypowiedź.

Pani Przewodnicząca odpowiedziała, że nie sądzi, gdyż uważa, że z wypowiedzi radnego wynika, iż jest on dopiero na początku swojego maratonu.

Kontynuując wypowiedź pan radny Bogusław Włodarczyk odniósł się do wspólnie podpisanego wniosku przez radnych dot. odwołania Starosty. Podziękował tym wszystkim, którzy podpisali ten wniosek. Proszę Państwa, w ramach stosunków międzyludzkich, to Pana najbliższy współpracownik, który Pan razem ze mną, pisałeś Pan donosy, a do tych donosów muszę się odnieść, bo...

Pani Bożena Kornacka - Przewodnicząca Rady Powiatu przerwała wypowiedź radnego mówiąc, iż jego wypowiedzi nie są przedmiotem obrad dzisiejszej sesji. Zastanówmy się, czy zebraliśmy się dzisiaj na sesji po to, aby analizować pięciolecie kadencji i wybierać z tej kadencji to, co nam poszczególnym osobom pasuje?

Głos zabrał pan Starosta Tomasz Staniek, który przypomniał radnemu, iż zgodnie ze statutem wolne wnioski kieruje się za pośrednictwem Przewodniczącej do zarządu, a to nie jest wolny wniosek, tylko to są luźne myśli, które radny wyraził już u siebie na portalu.

Pani Przewodnicząca ponownie poprosiła pana radnego B. Włodarczyka, o sformułowanie na piśmie swojej interpelacji i przekazanie jej do zarządu.

Pan radny Bogusław Włodarczyk odpowiedział, że nie ma zamiaru formułować na piśmie interpelacji, ma zamiar ją wygłosić. Im dłużej mi będziecie przeszkadzać, to zejdzie to dłużej. Jeśli się zarzuca komuś publicznie, zamieszcza się na stronach internetowych, na stronach starostwa i zarzuca mu się, przypomina się jego niesłuszne oskarżenia, zarzuca się coś, to ten człowiek powinien mieć możliwość odpowiedzi. Czasy, kiedy zamykaliście gębę, kiedy nie było możliwości wypowiedzenia się w mediach, powoli się kończą – mówił radny B. Włodarczyk.

Pan Starosta Opatowski Tomasz Staniek powiedział, że póki co, to pan radny ma zarzuty.

Radny Bogusław Włodarczyk odpowiedział, że ma zarzut, bo to on składał na niego donosy.

Pani Przewodnicząca zarządziła przerwę (godz. 9:49).

Pani Przewodnicząca wznowiła obrady o godz. 10:09). Dodała, iż kontynuowana jest interpelacja pana radnego B. Włodarczyka. Poprosiła, aby radny sformułował jasno i czytelnie wniosek bądź interpelację, a ponadto radny ma na to określony czas. Wskazała, iż nie chciałaby bardzo musieć uciec się do swoich kompetencji wynikających ze statutu, ale jeśli będzie musiała, to to zrobi.

Pani Przewodnicząca udzieliła głosu panu radnemu B. Włodarczykowi, który powiedział, że jeśli pani Przewodnicząca to zrobi, to będzie jej wybór. Radny uznał, że żeby zadać interpelację w stosunku do szpitala i do tego, co powiedziano, to musi zrobić przedmowę. Pan Starosta był uprzejmy powiedzieć, że przeciwko mnie jest prowadzone jeszcze jedno dochodzenie. Chcę powiedzieć, że przeciwko mnie pan Starosta wraz z panem Krzysztofem Soczewińskim, bardzo bliskim mu przyjacielem, na ówczesny czas pisaliście na mnie kilkanaście donosów. Wszystkie sprawy z tych donosów i pana, i Krzysztofa Soczewińskiego zostały umorzone, oprócz jednej, która toczyła się i która prawomocnie została umorzona, a do której odnosiła się także Pani poseł. Proszę Państwa, jakbyście się czuli wy, gdyby z donoszenia mojego, policjanci z Komendy Wojewódzkiej chodzili po waszych sąsiadach, domach i zbierali informacje, a tak było. Z donosów obydwu Panów, Tomasza Stańka i Krzysztofa Soczywińskiego, moja żona i córka, były wzywane na policję i przesłuchiwane z donosów. Była tragedia w szpitalu, bo żądano mojej rezygnacji. Państwo pamiętają, zmarła mama, dziecko uratowane - przyszliście na sesję, nikt nie ograniczał. Trzy czy cztery godziny trwała sesja. Tupaliście na tej sesji, przerywaliście głos. Każdy z was zabrał głos i Zbigniew Wołczek jako przewodniczący nikomu głosu nie zabierał. To było tak, że wtedy, kiedy przeczytałem protokół z Komisji Wojewódzkiej, to Pani poseł Krupka i szanowny pan Starosta, złożyliście donos do Prokuratury, która podjęła te dochodzenia i prowadziła. Prawomocnie zostało umorzone. Natomiast jak już mówimy o tych stosunkach międzyludzkich to Pani Poseł Krupka i Pan Tomasz Staniek wystąpili do najbliższych tej osobie, których dotknęła tragedia, do ojca i do męża tej Pani, żeby wystąpili jako oskarżyciele posiłkowi. Jest to w dokumentach ze sprawy. Zaproszono ich do Pani poseł do Starachowic, żeby wystąpili jako oskarżyciele posiłkowi. Jeszcze Pana żona podawała im dokumenty i jak było? Jest protokół, że ludzie w sądzie powiedzieli, kto ich namawiał i nie wystąpili jako oskarżyciele posiłkowi, ale powiedzcie – mówił pan radny B. Włodarczyk.

Głos zabrała pani Przewodnicząca Rady Powiatu Bożena Kornacka, która powiedziała, że po raz ostatni upomina pana radnego. Ponownie powiedziała, że to nie jest interpelacja. Zajmowały się tym odpowiednie służby w odpowiednim czasie i nie radnym to dzisiaj rozstrzygać.

Kontynuując wypowiedź pan radny B. Włodarczyk oznajmił, że jego pytanie jest następujące. Dlaczego ode mnie wtedy, Pan Starosta i wszyscy żądaliście publicznie, że wtedy, kiedy była ta tragedia, Pani zmarła, żebym złożył rezygnację. To nie ja operowałem, operowali ludzie, którzy jeszcze pracują w tym szpitalu. W tej chwili mieliśmy kilka tragedii, także ludzie umierali. Pani Poseł odniosła się do tych tragedii, proszę sobie odsłuchać, powiedziała, jak to ludzie umierali. Ode mnie żądano, to dlaczego Pan nie złożył rezygnacji? Wtedy, kiedy choćby Pani sołtys opisała sytuację z własnym dzieckiem i jak ono przeżyło, było zabrane, jak było z jej bratem, dlaczego nie złożył Pan rezygnacji, a ode mnie Pan żądał? Wtedy, kiedy choćby czytałem pisma Pani z Ożarowa, które kierowane były do całej rady kilkakrotnie, nie złożył Pan w ramach pytania, to dlaczego nie złożył Pan rezygnacji, jak umarł Władysław Duda? Ale napisał Pan tak. W ramach korespondencji z

(Dalsze słowa wypowiedziane słowa przez radnego B. Włodarczyka zostały ocenzurowane).

Pani Przewodnicząca Rady Powiatu Bożena Kornacka zabrała głos radnemu Bogusławowi Włodarczykowi przypominając, iż to ona odpowiada za porządek i za wzajemne poszanowanie. Kontynuując obrady Przewodnicząca Rady Powiatu udzieliła głosu pani Wicestarosce Małgorzacie Jalowskiej, która zwracając się do radnego B. Włodarczyka powiedziała, że nie życzy sobie żeby nazywał ją kłamcą, gdyż ona nigdy w sposób się do niego nie zwracała. Przypomniała, że w swoich wypowiedziach porównywała plan do planu. Plan do planu i plan budżetowy na 2019 rok zatwierdzony

uchwałą budżetową z 27 grudnia 2018 r. Dochody budżetu powiatu wynosiły - 88 139 039 zł. Porównywała plan do planu, ale w żaden sposób nie chciała nikogo ani krytykować, ani oceniać, wręcz przeciwnie, pokazać pracę. Pan porównał wykonanie do planu. Wykonanie za 2024 rok będziemy analizować na koniec tego roku. Ja porównałam plan do planu i nie zrobiłam tutaj żadnego kłamstwa. Bardzo proszę, żeby się naprawdę szanować nawzajem bo społeczeństwo na nas patrzy – powiedziała pani Wicestarosta.

Następnie pani Bożena Kornacka zwróciła się do radnego B. Włodarczyka mówiąc, iż ad vocem będzie można dyskutować w odpowiedziach na interpelacje, natomiast tu nie jest punkt, żeby wymieniać swoje poglądy. Kontynuując udzieliła głosu panu radnemu Jackowi Dwojakowi.

Głos zabrał pan radny J. Dwojak, który powiedział, że przed chwilą radni wysłuchali może nie w całości, a w części raport kolegi Bogusława.

Pan radny B. Włodarczyk Bogusław odpowiedział, że to nie był raport.

Kontynuując pan radny Jacek Dwojak wskazał, że powiedział raport, bo taki raport właśnie dostał - raport Soczewińskiego. Skoro jesteśmy tacy dobrzy, prawi, przeanalizował i odniesie się, bo tu już pytania były zadawane. Nie będę czytał tego raportu, a jeśli Państwo starostowie mi nie odpowiedzą, to przeczytam ten raport. Czy to prawda, co w tym pisze, bo na pewno wiedzą, bo czytali w tym raporcie. Bo chodzi mi o oświadczenia majątkowe, trzy razy składać poprawki, korekty do oświadczeń majątkowych. To coś jest nie tak, o czymś się zapomina, nie wiem o czym i chciałbym, aby pani Wicestarosta wyjaśniła. To, co przedmówca, kolega Bogusław powiedział, to jest prawda i w pełni popieram. Nie dokończy, bo chciałbym, żeby wszyscy usłyszeli prawdę, bo skoro się jest winnym, tak jak Pan starosta - twierdzą z tego raportu, to powinno się powiedzieć, tak, zrobiłem to, brałem. Jeśli nie, to tego, który pisał ten raport podaje się do Prokuratury, a tu się w tym temacie nic nie dzieje. Ja śmiem twierdzić, że to jest prawda, dlatego oczekuję od Państwa, abyście powiedzieli, że to jest w pełni nieprawda, że ten człowiek sobie coś wymyślił – mówił pan radny J. Dwojak.

Następnie o głos poprosił pan radny Tomasz Świątek, który powiedział, że chce zadać pytanie do Pana Starosty, ewentualnie do zarządu powiatu. Pierwsze to jest pytanie, jakie są plany inwestycji drogowych w gminie Baćkowice i co się dzieje z tą przekładaną inwestycją na pierwszym miejscu, z tą inwestycją chodnika w miejscowości Baranówek oraz inne drogi, jakie będą planowane w 2024 roku. Ponadto chciałby usłyszeć odpowiedź, bo jest projekt Dziś Uczeń, Jutro Student, bardzo ciekawy, prawda, wszystkie nasze projekty dla szkół są dobre, bo dają dodatkowe godziny dzieciom, dodatkową pracę nauczycielom, kontakt ze specjalistami, ale chciałem zapytać, skąd się wzięły? Zauważyłem na Facebooku jeszcze wczoraj wieczorem, najpierw była informacja, że był raz otwierany ten projekt, a później drugi raz, tak? Tak mam to rozumieć na Facebooku? Dwa razy była informacja, że był przedwczoraj ten projekt i wczoraj otwierany. Panie Starosto, ja zawsze popierałem istnienie KGW, to, że one w ostatnich latach się uaktywniły, działają bardzo sprawnie również na mojej gminie, ale doszły mi takie słuchy, że na jednym z nich Pan Starosta miał namawiać do tego, żeby na mnie nie głosować. Czy to jest prawda, Panie Starosto? Chciałbym uzyskać na to odpowiedź – zakończył wypowiedź pan radny T. Świątek.

Pani Przewodnicząca udzieliła głosu pani radnej Wiesławie Słowik, która powiedziała, że czuje się jakby była w kabarecie. To jest nie do pomyślenia to, co się dzieje w środkach masowego przekazu. Tak się składa, że jak raz jest szczęśliwa, że nie mam Facebooka, bo rzeczywiście można tylko i wyłącznie dostać

bólu głowy z tego, co są przytaczane różne przykłady tego, co się dzieje w mediach społecznościowych. Jest to bardzo przykre dlatego, że każdy jeden radny powinien zająć się sprawami społeczności lokalnej. Pani starosto, mam pytanie, czy środki z Powiatowego Urzędu Pracy będą uruchomione w miesiącu lutym koniec, czy w marcu? Czy ma Pan orientację, jeżeli jakiegokolwiek już są ku temu pisma, kiedy nastąpi realizacja i składanie wniosków przez samorządy? Wszyscy sobie zdajemy z tego sprawę, że w pojedynkę działać nie można. Każda jedna uchwała czy to powiatu, czy gminy, czy województwa podejmowana jest większością rady. Dlatego też, drogie koleżanki i koledzy chciałam serdecznie podziękować w imieniu mieszkańców Radwana, że temat w zakresie dowozu mieszkańców do kościoła został pozytywnie załatwiony. Myślę, że powinniśmy się cieszyć z takich rzeczy, gdzie społeczność lokalna, jest zadowolona. Bez względu dla kogo idzie to podziękowanie, to przecież każdy z nas zdaje sobie z tego sprawę, że to my jako Rada w większości jesteśmy odpowiedzialni za zadania, które stoją przed samorządem i powinniśmy to wszystko realizować. Zostało już tak niedługo do wyborów. To wyborcy osądzą, zadecydują, którego radnego będą chcieli - tam nastąpi nasza ocena. Nie tłumaczmy, że to ja zrobiłem, czy ja zrobiłam. My wszyscy zrobiliśmy. Ta większość, która jest decydem realizacji zadań, które stają przed nami jako samorządem. Cieszymy się z tego, że możemy realizować rzeczy, reprezentować społeczność naszą, bo oni są bardzo zadowoleni z tego, jeżeli taka panuje jedność, jeżeli my przepychanki stosujemy na każdym jednym kroku, takie wywlekanie czegoś, ta droga prowadzi donikąd. Jeżeli my występujemy, ktokolwiek z nas pisze na mediach społecznościowych, piszcie prawdę, a prawda zawsze się obroni. Naprawdę silni ludzie nie tłumaczą dlaczego wymagają szacunku. A wiecie dlaczego? Po prostu nie zadają się z takimi, kto im tego szacunku nie daje. Trzeba szanować się nawzajem. Nie ma nic ważniejszego, jak w dzisiejszym czasie słuchać ludzi, ich potrzeb i w miarę posiadanych środków je realizować – zakończyła wypowiedź pani radna W. Słowik.

Pani Przewodnicząca udzieliła głosu panu radnemu Wojciechowi Macherowi, który zapytał o drogę Grochocicach, chodzi o drogę Jakubowice-Grochocice-Bidziny. Czy w tym roku wystartuje przebudowa tej drogi?.

Pani Przewodnicząca Rady Powiatu odpowiedziała, że tak, wystartuje, umowa jest podpisana, ale radny dostanie odpowiedź w odpowiednim punkcie.

Wobec braku dalszych zgłoszeń pani Przewodnicząca zakończyła dyskusję i przeszła do realizacji kolejnego punktu porządku obrad.

Ad. 6. Podjęcie uchwał Rady Powiatu:

a) o zmianie uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Opatowskiego na lata 2024 – 2027.

Pani Przewodnicząca Bożena Kornacka poinformowała, że projekty uchwał były przedmiotem obrad wszystkich komisji, kierownicy są do dyspozycji Państwa radnych w przypadku ewentualnych zapytań, potrzeby dodatkowych wyjaśnień. Nadmienila, że jeśli nie będzie zgłoszeń wówczas przejdzie do głosowań nad poszczególnymi projektami uchwał.

Wobec braku zgłoszeń pani Przewodnicząca poddała pod głosowanie projekt uchwały o zmianie uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Opatowskiego na lata 2023 – 2027.

W głosowaniu jawnym uchwała Nr LXXXIX.1.2024 została podjęta jednogłośnie i stanowi załącznik nr 9 do niniejszego protokołu.

Udział w głosowaniu wzięło 16 radnych.

Wyniki imienne:

ZA (16) Aneta Bławat, Jacek Dwojak, Alicja Frejlich, Andrzej Gajek, Małgorzata Jalowska, Barbara Kasińska, Bożena Kornacka, Agnieszka Łuba-Mendyk, Wojciech Majcher, Adam Rozszczypała, Wiesława Słowik, Tomasz Staniek, Tomasz Świątek, Bogusław Włodarczyk, Maciej Wolański, Kazimierz Żółtek.

Wynik głosowania stanowi załącznik nr 10 do niniejszego protokołu.

b) o zmianie uchwały w sprawie uchwalenia budżetu Powiatu Opatowskiego na 2024 rok.

Wobec braku zgłoszeń pani Przewodnicząca poddała projekt uchwały o zmianie uchwały w sprawie uchwalenia budżetu Powiatu Opatowskiego na 2024 rok pod głosowanie.

W głosowaniu jawnym uchwała Nr LXXXIX.2.2024 została podjęta jednogłośnie i stanowi załącznik nr 11 do niniejszego protokołu.

Udział w głosowaniu wzięło 16 radnych.

Wyniki imienne:

ZA (16) Aneta Bławat, Jacek Dwojak, Alicja Frejlich, Andrzej Gajek, Małgorzata Jalowska, Barbara Kasińska, Bożena Kornacka, Agnieszka Łuba-Mendyk, Wojciech Majcher, Adam Rozszczypała, Wiesława Słowik, Tomasz Staniek, Tomasz Świątek, Bogusław Włodarczyk, Maciej Wolański, Kazimierz Żółtek.

Wynik głosowania stanowi załącznik nr 12 do niniejszego protokołu.

c) w sprawie przystąpienia do realizacji zadania w ramach Programu „Opieka wytchnieniowa” dla Jednostek Samorządu Terytorialnego – edycja 2024, realizowanego ze środków Funduszu Solidarnościowego.

Wobec braku zgłoszeń pani Przewodnicząca poddała pod głosowanie projekt uchwały w sprawie przystąpienia do realizacji zadania w ramach Programu „Opieka wytchnieniowa” dla Jednostek Samorządu Terytorialnego – edycja 2024, realizowanego ze środków Funduszu Solidarnościowego.

W głosowaniu jawnym uchwała Nr LXXXIX.3.2024 została podjęta jednogłośnie i stanowi załącznik nr 13 do niniejszego protokołu.

Udział w głosowaniu wzięło 16 radnych.

Wyniki imienne:

ZA (16) Aneta Bławat, Jacek Dwojak, Alicja Frejlich, Andrzej Gajek, Małgorzata Jalowska, Barbara Kasińska, Bożena Kornacka, Agnieszka Łuba-Mendyk, Wojciech Majcher, Adam Rozszczypała, Wiesława Słowik, Tomasz Staniek, Tomasz Świątek, Bogusław Włodarczyk, Maciej Wolański, Kazimierz Żółtek.

Wynik głosowania stanowi załącznik nr 14 do niniejszego protokołu.

d) w sprawie ustalenia zasad i trybu preferencyjnego wynajmu powierzchni nieruchomości, na której jest zlokalizowany Inkubator Przemysłowy Świętokrzyskiego Centrum Przedsiębiorczości Rolniczej we Włostowie.

O głos poprosił pan radny Bogusław Włodarczyk, który powiedział, że podczas uruchamiania całego procesu byli wszyscy informowani, że klienci stoją w blokach startowych. Słyszeliśmy

informację od pana Starosty, że 25 zł za m² do wynajmu, słyszeliśmy to dwa, czy trzy lata temu, kiedy z tym ruszaliśmy, więc ja rozumiałem, że są chętni, którzy wejdą i którzy to uruchomią. Dzisiaj otrzymujemy informację, że będziemy stosować preferencyjne stawki, ustalać, robić obejścia. Nie mamy nawet podstawowej stawki ustalonej. Przypomnę, że rok temu, czy półtora, ustalaliśmy choćby stawki na wynajem powierzchni powiatowej, które wynajmują innym organizacjom. Więc ja mam pytanie następujące. Czy są oferty, wydzierżawienia tej hali przez kogo, na co i czy ta kwota, o której pan Starosta mówił, 25 zł z metra, to jest aktualna, czy nie, a skoro są chętni, to rozumiem, że skoro mamy takie zapotrzebowanie, to powinniśmy zrobić, normalny, klasyczny przetarg i wybrać tych, którzy dadzą najwięcej, skoro mamy na tym zarabiać. Państwo pamiętacie, że mieliśmy 20-30 milionów tam rocznie z tego, z tego przychodu, jak to było przedstawione, a teraz wiemy, że nawet jak jedną osobę ktoś zatrudni, to po prostu będą preferencyjne warunki, wzór przeliczenia i tak dalej. Dla mnie jest to niejasna sytuacja, a powinna być. W tą inwestycję władawaliśmy jako samorząd powiatowy z dotacjami, czy bez od groma pieniędzy, ograniczając inne sprawy, więc mamy dzisiaj prawo wiedzieć, jak w tym temacie po prostu przechodzi. Mam dzisiaj pytanie, a jeśli to jest prawda, to proszę o dokumenty. Czy inwestycja została zakończona, czy odpowiednie służby, a więc sanepid, straż pożarna, nadzór budowlany dopuściły do użytkowania. Rozumiem, że dopiero po zakończeniu inwestycji, po odbiorze przez wszystkie służby możemy przystępować do wydzierżawienia powierzchni – mówił pan radny B. Włodarczyk.

Pani Przewodnicząca Rady Powiatu Bożena Kornacka udzieliła głosu panu Staroście Opatowskiemu Tomaszowi Stańkowi, który powiedział, że aby móc podjąć rozmowy zmierzające do wydzierżawienia potrzebny jest regulamin. W regulaminie mamy opisane zasady, na jakich przyszli dzierżawcy mogą korzystać z Inkubatora Przedsiębiorczości. Jeżeli chodzi o preferencyjne warunki, to takie są zasady inkubatora, że inkubuje się pewien rodzaj działalności gospodarczej, czy przemysłu, inkubuje się to, dlatego też preferencyjne warunki muszą być zastosowane przez odpowiedni okres. Ten regulamin, który dzisiaj jest zaproponowany w uchwale, został również zaopiniowany przez UOKiK i mamy pozytywną odpowiedź. Jeżeli chodzi o dochody, to myślę, że to był taki skrót myślowy Pana radnego, 20-30 milionów dochodów rocznie, nigdy takie liczby w milionach 20-30 nie padły. Jakie zadanie ma inkubator? Zadanie inkubator ma takie, aby przedsiębiorca rozpoczynający swój biznes mógł wejść do gotowej hali i rozpocząć swój biznes od razu. Takie rozwiązania są praktykowane w wielu miejscach. W naszym powiecie takiego inkubatora jeszcze nie było. Przypomnę, że jest to inwestycja, która mam nadzieję pobudzi rozwój przemysłu i to też przemysłu w dziedzinie rolnictwa w naszym powiecie. Czy została zakończona inwestycja? Inwestycja jeszcze nie została zakończona. Planowane zakończenie inwestycji jest w kwietniu tego roku, ale chcemy żeby był uchwalony regulamin, abyśmy mogli już rozmawiać z potencjalnymi kontrahentami, żeby ten budynek nie stał pusty po wybudowaniu. Są zainteresowani, którzy chcą tutaj, zwłaszcza z branży rolniczej, przetwarzać produkty i wdrażać do obrotu – mówił pan Starosta.

Pani Przewodnicząca udzieliła ponownie głosu panu radnemu Bogusławowi Włodarczykowi, który powiedział, że chciałby otrzymać odpowiedzi tj. czy są oferty? Jeśli mamy i są te zapytania ofertowe, o których pan Starosta mówi, to bardzo prosi, żeby jako Rada mogli je dzisiaj otrzymać. Natomiast jeśli ktoś jest zainteresowany, to składa ofertę, że jest zainteresowany, pisze, co bym chciał robić, a nie podaje kwot, możemy zanonimizować pewne sprawy, żeby nie było wiadomo, ale chcielibyśmy wiedzieć, czy te oferty są, czy nie są, bo może się okazać, że ich nie mamy. Mało tego, zakończenie inwestycji będzie się odbywać w kwietniu, więc sam czas odbioru i dopuszczenia po prostu znowu się przeciągnie, więc uważam, że powinna być zakończona inwestycja, został

uruchomiony proces i do tego tematu można by było po prostu podejść w tym temacie. Co do kwot, które padały, to żeby pani Przewodnicząca znowu mnie nie zabierała głosu, to na następną sesję przygotuję wszystkie, bo to jest przecież publiczne - wystąpienia pana Starosty, w których wypowiada się o kwotach, o tym wszystkim, żeby znowu nie było, że mówimy na okrąg o zyskach – mówił pan radny B. Włodarczyk.

Pani Przewodnicząca udzieliła głosu pani radnej Barbarze Kasińskiej, która powiedziała, że chciała zadać pytanie w sprawie tego regulaminu, który był przekazany radnym. Zawsze rozumiała, że ten Inkubator ma służyć rolnikom. Jest rolnikiem i uważa ten regulamin za trudny. Ponadto dodała, iż rozumie, że przyjęty tam wzór wynika z rozporządzenia.

O głos poprosiła pani Wicestarosta Małgorzata Jalowska, która powiedziała, że wczoraj odbyły się komisje, ale nie było pytań na komisji przy procedowaniu tego punktu, a można było o tym mówić. Poprosiła, aby w powyższej kwestii wypowiedziała się pani mecenas i rozwiła już wszelkie wątpliwości co do tego punktu i procesu, jaki musi nastąpić dalej.

Pani Przewodnicząca udzieliła głosu pani mecenas Ewelinie Płatek-Kosior, która powiedziała, że w miesiącu kwietniu dopiero ma być oddany budynek do użytkowania, ale jak Państwo radni zwrócili uwagę, jest konieczność przeprowadzenia do wydzierżawienia pewnego cyklu, którego nie uczyni się w ciągu 7 dni, ale potrzebny jest czas. Sama uchwała wchodzi w życie 14 dni od dnia jej ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Świętokrzyskiego. Więc uchwała dopiero wejdzie w życie w połowie lutego. Na podstawie tej uchwały zarząd podejmuje dopiero działania, czyli uchwała stawki rynkowe i stawki po bonifikacie do tego inkubatora. Bonifikacja jest przewidziana jedynie na okres 3 lat, dlatego, że moduł, który został wybudowany i założenia projektowe we wniosku wskazane było, że będzie to inkubator. Tak jak już powiedział pan Starosta, zasadą działalności inkubatora jest czas określony na preferencyjnych stawkach, aby zachęcić przedsiębiorcę do ulokowania się w danym miejscu i rozwinięcia swojej działalności. Jak wskazane jest w tym regulaminie, to będą umowy do 3 lat, bo takie zawiera zarząd bez zgody rady, natomiast jeżeli umowa będzie przekraczać okres 3 lat, to zgodnie z tym regulaminem za każdym razem zarząd musi wystąpić o zgodę do rady powiatu, o zawarcie takiej umowy z podmiotem, który wybrał w ogłoszeniu w przetargu, który będzie przeprowadzany. Na umowy powyżej 3 lat należy przeprowadzić postępowanie przetargowe zgodnie z art. 37 ust. 4 ustawy o gospodarce nieruchomościami albo uzyskać zgodę Rady Powiatu na odstąpienie od trybu przetargowego. W okresie inkubacji do trzech lat będzie ogłoszenie, żeby to było publiczne i konkurencyjne, a nie żeby były zarzuty w stosunku do zarządu, że wybrał sobie potencjalnego Kowalskiego bez żadnej procedury konkurencyjnej, dlatego zgodnie z tym regulaminem będzie ogłoszenie, tak. Każdy będzie mógł się zgłosić na to ogłoszenie i przedstawić swoją ofertę. Jak będzie oceniana ta oferta zostało to również umieszczone w uchwale i główne co będzie brane pod uwagę to ilość tworzonych miejsc pracy i przedmiot działalności jaki będzie prowadzony w tym inkubatorze, żeby był zgodny z polityką, jaką zarząd sobie przyjmie dla tego inkubatora. Wiemy, że zarząd wskazywał wielokrotnie, że nie chce, żeby to były powierzchnie stricte magazynowe do wynajęcia, ale powierzchnie, które tworzą miejsca pracy i takie będą zyskiwać najwięcej punktów. Ogłoszenie i wybór nie musi nastąpić, to jest decyzja zarządu, czyli nie każda oferta, która wpłynie musi być wybrana. Będzie powołany specjalny zespół opiniujący, też jest mowa o tym w uchwale, który będzie oceniał poszczególne oferty. Czy one spełnią wymogi, czy nie spełnią wymogów. Więc będzie to tryb stricte konkurencyjny. Ten wzór, którym wspominał pan radny, jest po to, aby wyliczyć pomoc de minimis. Jest on obowiązkowy i wynika z rozporządzenia. Nie stworzyła pani

mecenas. Jest on w rozporządzeniu o pomocy de minimis i on z niego wynika. Według niego liczymy pomoc de minimis, bo później powiat będzie wystawiał każdemu takiemu przedsiębiorcy, czy rolnikowi zaświadczenie o uzyskaniu takiej pomocy. Pomoc można uzyskać do określonego limitu. Jeżeli ten limit się osiągnie, to już tej pomocy przedsiębiorca lub rolnik nie może otrzymywać. Wówczas jest zapis, że jeżeli by wykorzystał tą pomoc de minimis, bo to nie tylko nasza się pomoc liczy, to wówczas jest on zobowiązany do płacenia stawek rynkowych. Tak więc potrzebny jest czas do wszystkich tych procedur. I tak nie wiem, czy jak teraz podejmujemy tą uchwałę, to czy na kwiecień proceduralnie będziemy w stanie wybrać podmiot. Bo sam moment wejścia, podjęcie jeszcze uchwały zarządu, które są niezbędne do procedowania, następnie przeprowadzenie oceny wniosków, to myślę, że do kwietnia będzie to niemożliwe wyłonienie potencjalnych podmiotów, z którymi zawiąże się umowy dzierżawy – wyjaśniała pani mecenas E. Płatek – Kosior.

Pani Przewodnicząca udzieliła głosu pani radnej Barbarze Kasińskiej, która odpowiadając pani Wicestarostce wskazała, że tak, wczoraj na komisji rozmawiano o tym i jak pewnie zauważyła pani Wicestarosta, wstrzymała się, bo było to dla niej niejasne, chciała się jeszcze dopytać, gdyż po komisji pojechałam do znajomych rolników, przedsiębiorców ponieważ chciała się upewnić, czy dla nich jest ten wzór jasny i stąd jej pytanie.

Następnie pani Przewodnicząca udzieliła głosu panu radnemu Jackowi Dwojakowi, który powiedział, że ma taką sugestię, ponieważ usłyszał od Pani mecenas, że będzie powoływany zespół oceniający te oferty. Dlatego ma prośbę, aby Pani dopilnowała tego, żeby ten zespół składał się z minimum pięciu osób, rzetelnie pracował, nie tak jak nasza Komisja Rewizyjna z trzech, a pracuje dwie.

Pani Przewodnicząca udzieliła głosu pani radnej Wiesławie Słowik, która zapytała panią mecenas, odbiór nastąpi w kwietniu, tak? Czy dzisiaj zachodzi konieczność podjęcia tej uchwały, a jeżeli nie nastąpi, powiedzmy w kwietniu i czasookres tego odbioru się wydłuży, to co wtedy Pani mecenas?

Pani mecenas Ewelina Płatek-Kosior - Radca Prawny odpowiedziała, że przy ogłoszeniu zgłaszania się oferentów będzie wskazane, że proponowany termin rozpoczęcia umowy to kwiecień, natomiast może on ulec przesunięciu w momencie, gdy nie nastąpi odbiór powierzchni. To w ogłoszeniu będzie wskazany termin zawarcia umowy, który będzie uzależniony od terminu oddania powierzchni do użytku.

Wobec braku dalszych zgłoszeń pani Przewodnicząca poddała pod głosowanie projekt uchwały w sprawie ustalenia zasad i trybu preferencyjnego wynajmu powierzchni nieruchomości, na której jest zlokalizowany Inkubator Przemysłowy Świętokrzyskiego Centrum Przedsiębiorczości Rolniczej we Włostowie.

W głosowaniu jawnym uchwała Nr LXXXIX.4.2024 została podjęta i stanowi załącznik nr 15 do niniejszego protokołu.

Udział w głosowaniu wzięło 16 radnych.

Wyniki imienne:

ZA (10) Aneta Bławat, Alicja Frejlich, Andrzej Gajek, Małgorzata Jalowska, Bożena Kornacka, Wojciech Majcher, Adam Rozszczypała, Tomasz Staniek, Maciej Wolański, Kazimierz Żółtek.

PRZECIW (6) Jacek Dwojak, Barbara Kasińska, Agnieszka Łuba-Mendyk, Wiesława Słowik, Tomasz Świątek, Bogusław Włodarczyk.

Wynik głosowania stanowi załącznik nr 16 do niniejszego protokołu.

e) w sprawie określenia zasad gospodarowania nieruchomościami stanowiącymi własność Powiatu Opatowskiego.

Wobec braku zgłoszeń pani Przewodnicząca poddała pod głosowanie projekt uchwały w sprawie określenia zasad gospodarowania nieruchomościami stanowiącymi własność Powiatu Opatowskiego.

W głosowaniu jawnym uchwała Nr LXXXIX.5.2024 została podjęta jednogłośnie i stanowi załącznik nr 17 do niniejszego protokołu.

Udział w głosowaniu wzięło 16 radnych.

Wyniki imienne:

ZA (16) Aneta Bławat, Jacek Dwojak, Alicja Frejlich, Andrzej Gajek, Małgorzata Jalowska, Barbara Kasińska, Bożena Kornacka, Agnieszka Łuba-Mendyk, Wojciech Majcher, Adam Rozszczypała, Wiesława Słowik, Tomasz Staniek, Tomasz Świątek, Bogusław Włodarczyk, Maciej Wolański, Kazimierz Żółtek.

Wynik głosowania stanowi załącznik nr 18 do niniejszego protokołu.

Salę obrad opuścił pan radny B. Włodarczyk (godz. 10:46). Od tego momentu obrady toczyły się w obecności 15 - osobowego składu radnych.

f) w sprawie planu dofinansowania form doskonalenia zawodowego nauczycieli w szkołach i placówkach oświatowych prowadzonych przez Powiat Opatowski na rok 2024, maksymalnej kwoty dofinansowania opłat za kształcenie nauczycieli oraz form i specjalności kształcenia, na które dofinansowanie jest przyznawane.

Wobec braku zgłoszeń pani Przewodnicząca poddała pod głosowanie projekt uchwały w sprawie planu dofinansowania form doskonalenia zawodowego nauczycieli w szkołach i placówkach oświatowych prowadzonych przez Powiat Opatowski na rok 2024, maksymalnej kwoty dofinansowania opłat za kształcenie nauczycieli oraz form i specjalności kształcenia, na które dofinansowanie jest przyznawane.

W głosowaniu jawnym uchwała Nr LXXXIX.6.2024 została podjęta jednogłośnie i stanowi załącznik nr 19 do niniejszego protokołu.

Udział w głosowaniu wzięło 15 radnych.

Wyniki imienne:

ZA (15) Aneta Bławat, Jacek Dwojak, Alicja Frejlich, Andrzej Gajek, Małgorzata Jalowska, Barbara Kasińska, Bożena Kornacka, Agnieszka Łuba-Mendyk, Wojciech Majcher, Adam Rozszczypała, Wiesława Słowik, Tomasz Staniek, Tomasz Świątek, Maciej Wolański, Kazimierz Żółtek.

Wynik głosowania stanowi załącznik nr 20 do niniejszego protokołu.

g) w sprawie przyjęcia "Lokalnego Programu wspierania edukacji uzdolnionych uczniów szkół ponadpodstawowych prowadzonych na terenie powiatu opatowskiego".

Wobec braku zgłoszeń pani Przewodnicząca poddała pod głosowanie projekt uchwały w sprawie przyjęcia "Lokalnego Programu wspierania edukacji uzdolnionych uczniów szkół ponadpodstawowych prowadzonych na terenie powiatu opatowskiego".

W głosowaniu jawnym uchwała Nr LXXXIX.7.2024 została podjęta jednogłośnie i stanowi załącznik nr 21 do niniejszego protokołu.

Udział w głosowaniu wzięło 15 radnych.

Wyniki imienne:

ZA (15) Aneta Bławat, Jacek Dwojak, Alicja Frejlich, Andrzej Gajek, Małgorzata Jalowska, Barbara Kasińska, Bożena Kornacka, Agnieszka Łuba-Mendyk, Wojciech Majcher, Adam Rozszczypała, Wiesława Słowik, Tomasz Staniek, Tomasz Świątek, Maciej Wolański, Kazimierz Żółtek.

Wynik głosowania stanowi załącznik nr 22 do niniejszego protokołu.

Na salę obrad powrócił pan radny B. Włodarczyk (godz. 10:48). Od tego momentu obrady toczyły się w obecności 16 - osobowego składu radnych.

h) w sprawie przyjęcia Regulaminu przyznawania stypendium Starosty Opatowskiego oraz nagród Starosty Opatowskiego.

Wobec braku zgłoszeń pani Przewodnicząca poddała pod głosowanie projekt uchwały w sprawie przyjęcia Regulaminu przyznawania stypendium Starosty Opatowskiego oraz nagród Starosty Opatowskiego.

W głosowaniu jawnym uchwała Nr LXXXIX.8.2024 została podjęta jednogłośnie i stanowi załącznik nr 23 do niniejszego protokołu.

Udział w głosowaniu wzięło 16 radnych.

Wyniki imienne:

ZA (16) Aneta Bławat, Jacek Dwojak, Alicja Frejlich, Andrzej Gajek, Małgorzata Jalowska, Barbara Kasińska, Bożena Kornacka, Agnieszka Łuba-Mendyk, Wojciech Majcher, Adam Rozszczypała, Wiesława Słowik, Tomasz Staniek, Tomasz Świątek, Bogusław Włodarczyk, Maciej Wolański, Kazimierz Żółtek.

Wynik głosowania stanowi załącznik nr 24 do niniejszego protokołu.

Salę obrad opuścił pan radny K. Żółtek (godz. 10:49). Od tego momentu obrady toczyły się w obecności 15 -osobowego składu radnych.

i) w sprawie zatwierdzenia planu kontroli Komisji Rewizyjnej na 2024 r.

Wobec braku zgłoszeń pani Przewodnicząca poddała pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia planu kontroli Komisji Rewizyjnej na 2024 r.

W głosowaniu jawnym uchwała Nr LXXXIX.9.2024 została podjęta jednogłośnie i stanowi załącznik nr 25 do niniejszego protokołu.

Udział w głosowaniu wzięło 15 radnych.

Wyniki imienne:

ZA (15) Aneta Bławat, Jacek Dwojak, Alicja Frejlich, Andrzej Gajek, Małgorzata Jalowska, Barbara Kasińska, Bożena Kornacka, Agnieszka Łuba-Mendyk, Wojciech Majcher, Adam Rozszczypała, Wiesława Słowik, Tomasz Staniek, Tomasz Świątek, Bogusław Włodarczyk, Maciej Wolański.

Wynik głosowania stanowi załącznik nr 26 do niniejszego protokołu.

j) w sprawie uchwalenia planu pracy Rady Powiatu w Opatowie na 2024 r.

Wobec braku zgłoszeń pani Przewodnicząca poddała pod głosowanie projekt uchwały w sprawie uchwalenia planu pracy Rady Powiatu w Opatowie na 2024 r.

W głosowaniu jawnym uchwała Nr LXXXIX.10.2024 została podjęta jednogłośnie i stanowi załącznik nr 27 do niniejszego protokołu.

Udział w głosowaniu wzięło 15 radnych.

Wyniki imienne:

ZA (15) Aneta Bławat, Jacek Dwojak, Alicja Frejlich, Andrzej Gajek, Małgorzata Jalowska, Barbara Kasińska, Bożena Kornacka, Agnieszka Łuba-Mendyk, Wojciech Majcher, Adam Rozszczypała, Wiesława Słowik, Tomasz Staniek, Tomasz Świątek, Bogusław Włodarczyk, Maciej Wolański.

Wynik głosowania stanowi załącznik nr 28 do niniejszego protokołu.

k) w sprawie zatwierdzenia planu pracy Komisji budżetu, finansów, rozwoju gospodarczego i promocji powiatu na 2024 r.

Wobec braku zgłoszeń pani Przewodnicząca poddała pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia planu pracy Komisji budżetu, finansów, rozwoju gospodarczego i promocji powiatu na 2024 r.

W głosowaniu jawnym uchwała Nr LXXXIX.11.2024 została podjęta jednogłośnie i stanowi załącznik nr 29 do niniejszego protokołu.

Udział w głosowaniu wzięło 15 radnych.

Wyniki imienne:

ZA (15) Aneta Bławat, Jacek Dwojak, Alicja Frejlich, Andrzej Gajek, Małgorzata Jalowska, Barbara Kasińska, Bożena Kornacka, Agnieszka Łuba-Mendyk, Wojciech Majcher, Adam Rozszczypała, Wiesława Słowik, Tomasz Staniek, Tomasz Świątek, Bogusław Włodarczyk, Maciej Wolański.

Wynik głosowania stanowi załącznik nr 30 do niniejszego protokołu.

Na salę obrad powrócił pan radny B. Żółtek (godz. 10:50). Od tego momentu obrady toczyły się w obecności 16 -osobowego składu radnych.

l) w sprawie zatwierdzenia planu pracy Komisji oświaty, sportu, zdrowia i pomocy społecznej na 2024 r.

Wobec braku zgłoszeń pani Przewodnicząca poddała pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia planu pracy Komisji oświaty, sportu, zdrowia i pomocy społecznej na 2024 r.

W głosowaniu jawnym uchwała Nr LXXXIX.12.2024 została podjęta jednogłośnie i stanowi załącznik nr 31 do niniejszego protokołu.

Udział w głosowaniu wzięło 16 radnych.

Wyniki imienne:

ZA (16) Aneta Bławat, Jacek Dwojak, Alicja Frejlich, Andrzej Gajek, Małgorzata Jalowska, Barbara Kasińska, Bożena Kornacka, Agnieszka Łuba-Mendyk, Wojciech Majcher, Adam Rozszczypała, Wiesława Słowik, Tomasz Staniek, Tomasz Świątek, Bogusław Włodarczyk, Maciej Wolański, Kazimierz Żółtek.

Wynik głosowania stanowi załącznik nr 32 do niniejszego protokołu.

m) w sprawie zatwierdzenia planu pracy Komisji rolnictwa, ochrony środowiska, dróg i transportu na 2024 r.

Wobec braku zgłoszeń pani Przewodnicząca poddała pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia planu pracy Komisji rolnictwa, ochrony środowiska, dróg i transportu na 2024 r.

W głosowaniu jawnym uchwała Nr LXXXIX.13.2024 została podjęta jednogłośnie i stanowi załącznik nr 33 do niniejszego protokołu.

Udział w głosowaniu wzięło 16 radnych.

Wyniki imienne:

ZA (16) Aneta Bławat, Jacek Dwojak, Alicja Frejlich, Andrzej Gajek, Małgorzata Jalowska, Barbara Kasińska, Bożena Kornacka, Agnieszka Łuba-Mendyk, Wojciech Majcher, Adam Rozszczypała, Wiesława Słowik, Tomasz Staniek, Tomasz Świątek, Bogusław Włodarczyk, Maciej Wolański, Kazimierz Żółtek.

Wynik głosowania stanowi załącznik nr 34 do niniejszego protokołu.

n) w sprawie zatwierdzenia planu pracy Komisji Rewizyjnej na 2024 r.

Wobec braku zgłoszeń pani Przewodnicząca poddała pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia planu pracy Komisji Rewizyjnej na 2024 r.

W głosowaniu jawnym uchwała Nr LXXXIX.14.2024 została podjęta jednogłośnie i stanowi załącznik nr 35 do niniejszego protokołu.

Udział w głosowaniu wzięło 16 radnych.

Wyniki imienne:

ZA (16) Aneta Bławat, Jacek Dwojak, Alicja Frejlich, Andrzej Gajek, Małgorzata Jalowska, Barbara Kasińska, Bożena Kornacka, Agnieszka Łuba-Mendyk, Wojciech Majcher, Adam Rozszczypała, Wiesława Słowik, Tomasz Staniek, Tomasz Świątek, Bogusław Włodarczyk, Maciej Wolański, Kazimierz Żółtek.

Wynik głosowania stanowi załącznik nr 36 do niniejszego protokołu.

o) w sprawie przyjęcia sprawozdania Starosty Opatowskiego z działalności Komisji Bezpieczeństwa i Porządku za 2023 rok.

Wobec braku zgłoszeń pani Przewodnicząca poddała pod głosowanie projekt uchwały w sprawie przyjęcia sprawozdania Starosty Opatowskiego z działalności Komisji Bezpieczeństwa i Porządku za 2023 rok.

W głosowaniu jawnym uchwała Nr LXXXIX.15.2024 została podjęta jednogłośnie i stanowi załącznik nr 37 do niniejszego protokołu.

Udział w głosowaniu wzięło 16 radnych.

Wyniki imienne:

ZA (16) Aneta Bławat, Jacek Dwojak, Alicja Frejlich, Andrzej Gajek, Małgorzata Jalowska, Barbara Kasińska, Bożena Kornacka, Agnieszka Łuba-Mendyk, Wojciech Majcher, Adam Rozszczypała, Wiesława Słowik, Tomasz Staniek, Tomasz Świątek, Bogusław Włodarczyk, Maciej Wolański, Kazimierz Żółtek.

Wynik głosowania stanowi załącznik nr 38 do niniejszego protokołu.

p) w sprawie przekazania skargi na działanie Zarządu Powiatu, administratora strony Facebook Powiat Opatowski według właściwości.

Pani Przewodnicząca udzieliła głosu pani radnej Barbarze Kasińskiej, która zapytała, czy strona Powiat Opatowski posiada uregulowane wewnętrznym regulaminem procedury blokowania wpisów? Jeśli taka procedura jest, czy może ją otrzymać?

W odpowiedzi na powyższe pan Starosta poinformował, że takiego regulaminu nie ma, natomiast taki regulamin zostanie stworzony, bo sytuacja niestety wymusza taką potrzebę.

Pani Przewodnicząca udzieliła głosu panu radnemu Jackowi Dwojakowi, który powiedział, że w dniu wczorajszym nie było pana Starosty na Komisji rolnictwa, a uzyskał odpowiedź pani Przewodniczącej A. Frejlich, odnośnie tego, kto jest odpowiedzialny za tą stronę. Pani Przewodnicząca chyba mi dobrze odpowiedziała, że starosta. Dobrze słyszał, jeśli uczestnicy wczorajszej Komisji rolnictwa słuchali, pilnie powinni to potwierdzić, jeśli nie słuchali, to nie potwierdzają. A jeśli to jest prawda, to jak dobrze przeczytałem, to pani Przewodnicząca z uzasadnienia, że ten wpis usunął jakiś pracownik, jak dobrze zrozumiałem, to skoro Starosta jest odpowiedzialny, a upoważnił pracownika do usuwania treści na tej stronie powiatu, to bardzo się dziwię, bo już pierwszym przykładem było nie w całości usunięcie wizerunku Pana Wójta z Lipnika. Dlatego proszę mi wyjaśnić, jeśli to pracownik usunął, to niech Starosta powie, że usunął ten wpis pracownik przez pomyłkę, a mnie nie wystarczy to, co jest napisane w uzasadnieniu, dlatego wczoraj jeszcze raz powtarzam, zadałem Pani pytanie, kto jest odpowiedzialny. Odpowiedziała mi Pani, że Starosta – mówił pan radny J. Dwojak.

Pani Przewodnicząca udzieliła głosu pani radnej Alicji Frejlich, która powiedziała, że nie mogła paść od niej taka odpowiedź, bo przedstawiła, że komisja spotykała się dwukrotnie i skierowaliśmy pismo do Starosty Opatowskiego, kto jest administratorem strony Facebook, dodatkowej strony Powiatu Opatowskiego. Przeczytałam i zapoznałam wszystkich Państwa, z odpowiedzią pana Starosty i w odpowiedzi zapoznawałam komisję i czytałam pismo, co na pewno będzie w protokole. W odpowiedzi na pismo z 17 stycznia 2024 r. pan Starosta nas informuje, że ze względu na fakt, iż skarga dotyczy zadań wykonywanych przez administratora profilu, którym jest pracownik starostwa, skargę na jego działania rozpatruje pracodawca, którym jest Starosta Opatowski. Zatem odpowiedzi na dalsze pytania, z uwagi na to, że nie mają one wpływu na rozpatrywanie przez Komisję Skarg, Wniosków i Petycji odstępujemy się od odpowiedzi na pytania. Zapoznałam się i wyraźnie mówię, że nie mogłam odpowiedzieć, że administratorem profilu Facebook jest Starosta.

Pan radny Jacek Dwojak powiedział, że zadawał to pytanie i prosi o odtworzenie Komisji rolnictwa.

Wskazał, iż zadał je na samym końcu, gdzie jeszcze kolega B. Włodarczyk mówi zostaw ten temat. Ja mówię nie, ja muszę to zrobić, bo są usuwane moje wpisy i dlatego tym się zainteresowałem. To nie jest pierwszy przypadek. Jeśli ktoś usuwa, Starosta jest odpowiedzialny, dlatego Pani zadałem to pytanie wczoraj i niech się Pani nie wykręca. Proszę od Starosty o wyjaśnienie, kto?

O głos poprosiła pani radna Agnieszka Łuba- Mendyk, która powiedziała, że jej pytanie jest takie samo, jak zadała poprzedniczka, czyli Pani Barbara Kasińska, również chciałaby poznać te zasady usuwania tych wpisów na publicznym Facebooku. Panie Starosto szkoda, że nie ma tych zasad, bo w zasadzie Pan już odpowiedział. Czy to znaczy, że te wpisy są usuwane według, zasady widzi mi się, tak to rozumiem? Poza tym jeszcze tutaj dzisiaj dużo padło tych słów także o „gumkowaniu” tych osób, osób nawet publicznych, co uważa za bardzo niepokojące i dlatego też chciałaby poznać, kto jest za to odpowiedzialny.

Następnie o głos poprosił pan radny Bogusław Włodarczyk, który powiedział, że strona jest publiczna i na tej stronie publicznej usuwane są wpisy, które nam nie pasują, a które pasują zostawiamy. Pan Starosta powiedział, że ponieważ nie ma żadnych zasad, regulaminu, więc wszystko zależy praktycznie od Pana Starosty, bo przecież jeśli ktoś z Państwa wierzy, że pracownik starostwa sam podejmuje decyzję, po godzinie dwudziestej, no to życzę zdrowia. Natomiast radny Jacek Dwojak mówi, że i jego wpisy były usuwane. Ja na szczęście nie wchodziłem, nie pisałem, nie stworzyłem takiej sytuacji, ale powiedzcie mi, jak to ma być, pytam się także Pani Bożeny Kornackiej. Jeśli ja chcę zabrać głos, wyjaśniać to, co publicznie się opowiada nieprawdę, to mi Pani zabiera głos, ale nie przeszkadza Pani to, że na oficjalnej stronie są wpisy, które się kasują. Jeśli ktoś naruszy czyjeś dobre imię, to jest od tego prokurator, sąd, są odpowiednie służby, które mogą dochodzić i egzekwować to wszystko. Natomiast ograniczanie możliwości zamieszczania opinii przez mieszkańców powiatu na stronie, to jest to zwykła cenzura – mówił pan radny B. Włodarczyk.

Kontynuując obrady pani Przewodnicząca udzieliła głosu panu Staroście Tomaszowi Stańkowi, który powiedział, że zgodnie z zamierzeniem konto Facebook Powiat Opatowski ma charakter informacyjny. Jeżeli mowa o wpisach, które zostały usunięte, to widocznie były obraźliwe, fałszywe i stanowiące pomówienia i takie wpisy szkalujące dobre imię i powiatu mogły zostać usunięte.

Pani Przewodnicząca udzieliła głosu panu Bogusławowi Włodarczykowi, który powiedział, żeby podać mu podstawę prawną i przepisy usuwania wpisów tj., które wpisy i na jakiej podstawie zostają uznane za obraźliwe do powiatu, a jaka jest różnica pomiędzy wpisami do powiatu, a wpisami odnoszącymi się do określonych pracowników, którzy działają po prostu w tym temacie. Jeśli pan Starosta podjął tę decyzję, to prosi się przyznał.

W odpowiedzi na powyższe pan Starosta T. Staniek wskazał, że to jest profil, jak powiedział wcześniej, powiatu opatowskiego, który prowadzi pracownik. Pracownik nie może monitorować 24 godziny na dobę, bo musi też iść spać. Pracownik monitoruje i jeżeli są wpisy szkalujące powiat, to wtedy zostały one widocznie usunięte. Szanowni Państwo, każdy z Państwa prowadzi swoje profile na Facebooku, niektórzy prowadzą nawet profile anonimowe, które w różnym stopniu komentują na swój sposób działania powiatu. Zarówno jeden radny, drugi radny i wszyscy Państwo mają te profile, są osobami publicznymi, zamieszczają swoje wolne myśli, swoje wolne interpretacje, które nieraz również odbiegają od stanu rzeczywistego, ale to jest Państwa sprawa. Uważam, że odpowiedzi udzieliłem wyczerpującej – mówił pan Starosta.

O głos ponownie poprosił pan radny B. Włodarczyk, który dopytał, że rozumie, iż decyzję o wpisie podejmuje arbitralnie pan Starosta, jak mu się jedne podobają, to zostawia, a drugie...

Głos zabrał pan Starosta mówiąc, iż udzielił innej odpowiedzi.

W ww. temacie wywiązała się dyskusja pomiędzy radnym B. Włodarczykiem, a panem Starostą.

Pani Przewodnicząca B. Kornacka postanowiła zakończyć dyskusję w ww. sprawie, po czym poddała pod głosowanie projekt uchwały w sprawie przekazania skargi na działanie Zarządu Powiatu, administratora strony Facebook Powiat Opatowski według właściwości.

W głosowaniu jawnym uchwała Nr LXXXIX.16.2024 została podjęta i stanowi załącznik nr 39 do niniejszego protokołu.

Udział w głosowaniu wzięło 16 radnych.

Wyniki imienne:

ZA (12) Aneta Bławat, Jacek Dwojak, Alicja Frejlich, Andrzej Gajek, Małgorzata Jalowska, Bożena Kornacka, Wojciech Majcher, Adam Rozszczypała, Tomasz Staniek, Bogusław Włodarczyk, Maciej Wolański, Kazimierz Żółtek.

PRZECIW (3) Agnieszka Łuba-Mendyk, Wiesława Słowik, Tomasz Świątek.

WSTRZYMUJĘ SIĘ (1) Barbara Kasińska.

Wynik głosowania stanowi załącznik nr 40 do niniejszego protokołu.

Wobec zrealizowania bieżącego punktu pani Przewodnicząca przeszła do realizacji kolejnego punktu porządku obrad.

Ad. 7. Omówienie sytuacji Zespołu Szkół w Ożarowie im. Marii Skłodowskiej – Curie po kontroli Komisji Rewizyjnej za lata 2020, 2021, 2022 do m-ca czerwca:

- a) przetawienie ustaleń Komisji Rewizyjnej z wystąpienia pokontrolnego co do funkcjonowania Zespołu Szkół w Ożarowie im. Marii Skłodowskiej - Curie w okresie objętym kontrolą.
- b) przetawienie przez Zarząd Powiatu w Opatowie działań podjętych po otrzymaniu wystąpienia pokontrolnego i bieżącej informacji o Zespole Szkół.
- c) dyskusja radnych w temacie punktu.

Z sali głos zabrał pan Marcin Stańczyk, który zapytał m.in. panią Przewodniczącą, czy zostanie mu udzielony głos.

Pani Bożena Kornacka - Przewodnicząca Rady Powiatu odpowiedziała, że na dzień dzisiejszy jest on dla niej publicznością na sali, nie dyrektorem szkoły, dla mnie jest dyrektor szkoły, więc prosi o nie zadawanie jej pytań retorycznych, na które sam sobie pytający odpowiada. Przyjdzie taki moment na sesji powiatu, że być może będzie Pan miał możliwość zabrania głosu. Natomiast teraz jesteśmy w trakcie realizowania porządku obrad – oznajmiła pani Przewodnicząca.

Wywiązała się dyskusja, w wyniku której pani Przewodnicząca udzieliła głosu panu radnemu J. Dwojakowi, który przypomniał przypadek, że właśnie z widowni Pani Przewodnicząca udzieliła pewnemu Panu możliwość wypowiedzenia się. Dlatego stąd jego prośba, aby Pan dyrektor Stańczyk też powiedział to, co ma do powiedzenia.

Pani Przewodnicząca odpowiedziała, że w chwili obecnej radni sugerują coś, co jeszcze nie miało miejsca i nie powiedziała, że nie udzieli głosu. Potwierdziła również, że była sytuacja, o której wspomniał radny J. Dwojak. Poprosiła, aby wpieryw został kontynuowany porządek obrad.

Podkreśliła, iż realizowany jest punkt dot. przedstawienia ustaleń Komisji Rewizyjnej z wystąpienia pokontrolnego, co do funkcjonowania Zespołu Szkół w Ożarowie im. Marii Skłodowskiej-Curie w okresie objętym kontrolą, a z uwagi na to, że wystąpieniem pokontrolnym zajmował się zarząd powiatu opatowskiego prosi o zabranie głosu członka zarządu koordynującego oświatę Pana Kazimierza Żółtka.

Głos zabrał pan Kazimierz Żółtek, który przedstawił zastrzeżenia Komisji Rewizyjnej z wystąpienia pokontrolnego w Zespole Szkół w Ożarowie im. Marii Skłodowskiej – Curie w okresie od stycznia 2019 do czerwca 2022.

- 1) nierzetelne prowadzenie dokumentacji dotyczącej Kwalifikacyjnych Kursów Zawodowych poprzez wadliwe prowadzenie dzienników lekcyjnych (dokumentu wymaganego rozporządzeniem), które również wystąpiło we wcześniejszym okresie i doprowadziło w roku 2022 r. do konieczności zwrotu subwencji oświatowej przez Powiat Opatowski w wysokość około 890 tysięcy złotych (889 242,78 zł);
- 2) w okresie od lipca 2018 r. dyrektor Marcin Stańczyk zwolnił Stowarzyszenie Na Rzecz Rozwoju Zespołu Szkół w Ożarowie im. Marii Skłodowskiej-Curie z pokrywania ryczałtu za media, czym wyrządził szkodę majątkową Powiatowi Opatowskiemu w okresie lipca 2018 r. do 31 grudnia 2022 r. w wysokości około 750 tysięcy złotych (758 158,52 zł), co doprowadziło do stanu, w którym Stowarzyszenie korzystało za darmo z pomieszczeń i nawet nie opłacało rachunków za prąd, wodę, wywóz odpadów komunalnych, a rachunki płacone były przez nasz Zespół Szkół w Ożarowie. Zwolnienie to nastąpiło w zamian za nakłady finansowe na budynek, pomimo, że w umowach Stowarzyszenie było zobowiązane do ich poniesienia oraz pomimo, że był w nich zapis, że dokonane przez Stowarzyszenie w przedmiocie użyczenia nakłady i inwestycje, których Stowarzyszenie nie może zabrać bez uszkodzenia przedmiotu użyczenia, stają się po zakończeniu Umowy własnością Powiatu, bez odrębnej zapłaty;
- 3) działanie na szkodę Powiatu Opatowskiego poprzez zawarcie przez dyrektora aneksów do umów użyczenia ze Stowarzyszeniem Na Rzecz Rozwoju Zespołu Szkół w Ożarowie im. Marii Skłodowskiej-Curie, poprzez wprowadzenie możliwości zwolnienia z ryczałtu za media, co doprowadziło do wewnętrznej sprzeczności w umowie z zapisem, że dokonane przez Stowarzyszenie w przedmiocie użyczenia nakłady i inwestycje, których Stowarzyszenie nie może zabrać bez uszkodzenia przedmiotu użyczenia, stają się po zakończeniu Umowy własnością Powiatu, bez odrębnej zapłaty;
- 4) nawiązanie umowy użyczenia z dnia 23.12.2021 r. ze Stowarzyszeniem Razem dla Ożarowa dot. przekazania/użyczenia pomieszczeń kuchni szkolnej, co w konsekwencji doprowadziło do naruszenia zasady trwałości projektu RPSW.07.04.00-26-0007/16 pn. "Podnoszenie efektywności kształcenia w Zespole Szkół im. Marii Skłodowskiej - Curie w Ożarowie poprzez wzmocnienie infrastruktury edukacyjnej" i konieczności zwrotu przez Powiat części dofinansowania w wysokości 13 388,42 zł;
- 5) doposażenie w styczniu 2022 r. przez dyrektora Marcina Stańczyka ze środków publicznych stołówki w sprzęt o wartości 4 248,60 zł, pomimo podpisanej już umowy użyczenia na stołówkę w grudniu 2021 r. ze Stowarzyszeniem Razem dla Ożarowa;
- 6) nie uzyskanie zgody przez dyrektora Marcina Stańczyka na czynność prawną użyczenia ruchomości przy zawieraniu umowy użyczenia stołówki na rzecz Stowarzyszenia Razem dla Ożarowa, których wartość była powyżej 1000 zł od Zarządu Powiatu w Opatowie, których łączna wartość wynosiła około 40 tys. złotych (39 851,83 zł), zgodnie z § 5 ust. 1 i 3 uchwały Nr 74.109.2016 Zarządu Powiatu w Opatowie z dnia 16 grudnia 2016 r. Zgodnie z ww. uchwałą kierownik jednostki może zdecydować o zbędności mienia, ale w wypadku, gdy wartość rynkowa majątku albo wartość księgową została ustalona powyżej 1000 zł musi zasięgnąć w tym zakresie opinii Zarządu Powiatu w Opatowie. Pomimo, że część sprzętu nie została wykazana w załączniku nr 1 do umowy użyczenia

- z dnia 23.12.2021 r. w rzeczywistości stowarzyszenie, podczas codziennego sporządzania posiłków dodatkowo korzystało z tych urządzeń (tj. 22 ruchomości). Fakt korzystania z tego sprzętu potwierdził Komisji podczas kontroli na miejscu personel kuchni, jak i sam dyrektor Marcin Stańczyk;
- 7) brak aktualizacji regulaminu organizacyjnego Zespołu, poprzez dostosowanie go do bieżących regulacji prawnych oraz nie uzyskanie niezbędnej zgody zarządu powiatu wymaganej z art. 36 ustawy o samorządzie powiatowym na zmiany organizacyjne w placówce w postaci likwidacji stanowisk związanych z zaprzestaniem prowadzenia w placówce stołówki szkolnej, przed jej użyczeniem na rzecz Stowarzyszenia Razem dla Ożarowa;
 - 8) nieprawidłowe prowadzenie zamówień publicznych poniżej kwoty wynikającej z ustawy – Prawo zamówień publicznych, z których wynika, że błędnie szacowano wartości zamówienia, błędnie przeprowadzono procedurę zamówienia poniżej 130 tys. złotych;
 - 9) brak realizacji przez dyrektora godzin zajęć dydaktycznych przewidzianych w arkuszach organizacyjnych w trybie art. 43 ust. 6 - Karty Nauczyciela w ilości łącznej 720 godzin w latach szkolnych 2019/2020, 2020/2021, 2021/2022, z czego Komisja uznała jedynie 32 godzin za słusznie usprawiedliwione;
 - 10) nieprawidłowości dot. czasookresu zawierania umowy użyczenia na szkołę podstawową, gdyż umowa została podpisana w grudniu 2017 r., a szkoła podstawowa i gimnazjum funkcjonowały na terenie Zespołu od września 2017 r.;
 - 11) niezgodność w zakresie metrażu Klubu Seniora wskazanego przez dyrektora w piśmie do Zarządu Powiatu w Opatowie, a podpisaną umową użyczenia ze stowarzyszeniem, co doprowadziło, do stanu, że użyczył powierzchnię 24.95 m² bez zgody zarządu;
 - 12) doprowadzenie bezumownej do zajętości przez Stowarzyszenie Na Rzecz Rozwoju Zespołu Szkół w Ożarowie im. Marii Skłodowskiej-Curie pomieszczeń Zespołu Szkół;
 - 13) dyrektor nie przestrzegał zasad gospodarowania składnikami majątku ruchomego i nieruchomości przez placówkę w szczególności art. 43 ust. 2 pkt 3 ustawy o gospodarce nieruchomościami;
 - 14) nieprawidłowe opisywanie dowodów księgowych w postaci faktur;
 - 15) ewidencjonowanie środków trwałych w sposób niezgodny z opisem kont;
 - 16) nieprowadzenie aktualizacji informacji zamieszczanych w BIP.

O głos poprosiła pani radna, Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej Aneta Bławat, która powiedziała, że chciała uzupełnić, bo wystąpienia pokontrolne owszem były i później Komisja Rewizyjna skierowała pismo do zarządu powiatu w sprawach wyjaśnienia kilku kwestii. Przedstawiła odpowiedź uzyskaną od zarządu.

Przedmiotowy materiał stanowi załącznik nr 41 do niniejszego protokołu.

Poprosiła również o udzielenie informacji, gdyż toczyły się mediacje, jak się zakończyły.

W odpowiedzi na powyższe głos zabrała pani dyrektor Monika Włodarska, która poinformowała, że podczas mediacji nie doszło do porozumienia i nie może wchodzić w szczegóły, ponieważ jest zobowiązana do zachowania tajemnicy mediacji.

Pani Przewodnicząca B. Kornacka poprosiła, aby w związku, że tym tematem zajmuje się pan mecenas udzieliła mu głosu.

Głos zabrał pan mecenas Andrzej Latoch – adwokat, który powiedział, że został zobowiązany do zdania sprawozdania z tego, na jakim etapie jest sprawa tocząca się w Prokuraturze Rejonowej w Opatowie, która jest związana z realizacją tych zaleceń pokontrolnych Komisji Rewizyjnej Rady

Powiatu w Opatowie. Pan mecenas oznajmił, iż zostało w tym zakresie złożone zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa do Prokuratury. W związku z tym, że proszę art. 241 § 1 kodeksu karnego mówi o tym, że kto bez zezwolenia odpowiedniego organu, to jest właśnie prokuratora prowadzącego takie postępowanie, rozpowszechnia publicznie wiadomości z postępowania przygotowawczego, zanim zostaną one ujawnione w postępowaniu sądowym. Pismem natychmiast po otrzymaniu zaproszenia na dzisiejszą sesję właśnie ze wskazaniem treści, o który będę miał być pytany, zwróciłem się do Prokuratury Rejonowej w Opatowie o wyrażenie zgody na upublicznienie przeze mnie części materiałów z tego śledztwa, to jest w zakresie informacji zawartych w zawiadomieniu z dnia 1 sierpnia 2023 r. o wszczęciu postępowania, które dotarło do Zarządu Powiatu w Opatowie. Biorąc pod uwagę, że sesje Rady Powiatu są transmitowane również w Internecie. Gdyby to było zamknięte dla Państwa posiedzenie, to ten artykuł by nie miał tutaj zastosowania. Natomiast biorąc pod uwagę, że te obrady są transmitowane w Internecie i każdy ma prawo się z nimi zapoznać, takie pismo o wyrażeniu tej zgody do prokuratora prowadzącego to postępowanie złożyłem. W odpowiedzi na to zapytanie prokurator takiej zgody mi nie udzielił. Odczytał treść odpowiedzi Prokuratora. W związku z treścią, którą przytoczył, poinformował, że nie jest osobą uprawnioną w dniu dzisiejszym do przekazywania żadnych informacji związanych tajemnicą śledztwa. Jeżeli ktoś z Państwa radnych chciałby uzyskać takie informacje, będzie musiał się bezpośrednio zwrócić do Prokuratury o ich uzyskanie i jako radni mają do tego prawo. Reasumując pan mecenas podkreślił, że biorąc pod uwagę tajemnicę adwokacką i tajemnicę śledztwa nie może udzielić informacji.

Pani Przewodnicząca udzieliła ponownie głosu pani radnej Anecie Bławat, która kontynuując swoje wystąpienie powiedziała, że jeżeli chodzi o kolejny punkt, to tak naprawdę dot. sprawdzenia, czy nie doszło niezgodności w zakresie użyczenia nieruchomości przez Zespół na Rzecz Stowarzyszenia oraz doprowadzenia do uregulowania stanu prawnego i tutaj zostało odpowiedziane tak samo jak w punkcie poprzednim, że postępowanie było mediacyjne i tak już wiemy, Pani dyrektor odpowiedziała, że niestety nie może udzielać informacji w tej sprawie. W dalszej części pani radna dopytała pana kierownika Wydziału Oświaty, czy w nowej uchwale, czy taka uchwała o obniżeniu pensum dla kierowników placówek oświatowych była sporządzona, bo tego nie pamięta na dzień dzisiejszy, czy dopiero będzie?

W odpowiedzi na powyższe pan Marek Gołasa – kierownik Wydziału Oświaty, Sportu, Kultury i Turystyki wskazała, że jest aktualnie uchwała rady, która mówi o zniżce godzin dla osób, które pełnią funkcję kierowników. Natomiast na pewno będzie przeanalizowana jeszcze raz i w sytuacjach, kiedy będą elementy mogły być wyjaśniane lub ewentualne zmiany, przedstawiane są każdorazowo radzie w formie uchwały.

Pani radna, Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej Aneta Bławat kontynuowała dalej swoje wystąpienie odczytując poszczególne odpowiedzi udzielone pisemnie przez Zarząd Powiatu. W kwestii brakującego sprzętu komputerowego poprosiła, aby wypowiedziała się obecna pani dyrektor.

Głos zabrała pani dyrektor Monika Włodarska, która powiedziała, że faktycznie okazało się, że brakuje na stanie pięciu laptopów, te laptopy zostały po prostu odkupione i takie wyjaśnienie przedstawione zostało również w Urzędzie Marszałkowskim. Dodała, że niejednokrotnie występowała z pismami w tej sprawie do stowarzyszenia.

Z sali odezwały się głosy gości uczestniczących w sesji, wobec których pani Przewodnicząca zaapelowała o spokój.

Kontynuując pani radna, Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej Aneta Bławat poprosiła również panią dyrektor o wypowiedzenie się w kwestii wyremontowanych łazienek i nie powinny być przekazane organizacji. Czy w tej sprawie były jakieś pisma skierowane do instytucji nadrzędnej organizującej, tj. z którą podpisywaliśmy umowę, czyli Urzędem Marszałkowskim Województwa Świętokrzyskiego i ewentualnie co powiedzieli, jeżeli chodzi o tą trwałość, jak to wszystko przebiega pod względem proceduralnym.

Pani dyrektor Monika Włodarska odpowiedziała, że faktycznie została naruszona trwałość projektu. Łazienki zostały wcielone do placówek prowadzonych przez stowarzyszenie i już taki stan zastała obejmując stanowisko dyrektora.

Pani Przewodnicząca ponownie zaapelowała o spokój na sali obrad.

Pani Aneta Bławat poprosiła Panią dyrektor albo zarząd powiatu, że jeżeli przyjdzie jakaś informacja o tym, czy naruszona została trwałość projektu, czy nie i ewentualnie jakie tam będą korekty finansowe, jeżeli chodzi o to, to prosiłaby, aby komisja w stosownym oczywiście czasie takie informacje miała przekazane. Kontynuując przeszła do przedstawienia kolejnych punktów, a mianowicie podejmowania działań przewidzianych w Kodeksie Pracy lub innych działań dyscyplinarnych bez zbędnej zwłoki od powzięcia potwierdzonych i udokumentowanych informacji w zakresie niewłaściwego, niezgodnego z przepisami gospodarowania przez kierowników jednostek organizacyjnych powiatu majątkiem ruchomym i nieruchomym powiatu, nieprzestrzegania zasady trwałości, prowadzenia działań na szkodę powiatu. Zarząd odpowiedział, że działania były podejmowane i nadal będą. Następnie odniosła się do kwestii rozważenia, czy postępowanie ówczesnego kierownika zamawiającego, Pana dyrektora Marcina Stańczyka w zakresie przeprowadzenia zamówień publicznych nie doprowadziło do naruszenia dyscypliny finansów publicznych i nie wyczerpało znamion ustawy o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych. Zarząd odpowiedział, że skieruje zawiadomienie do Regionalnej Izby Obrachunkowej w celu zbadania przez rzecznika dyscyplinę finansów publicznych, czy doszło do naruszenia dyscypliny finansów publicznych. Poprosiła żeby w tej kwestii, jeżeli oczywiście jest taka możliwość, wypowiedział się Pan mecenas, Pani dyrektor albo Pani mecenas, czy doszło do tego naruszenia i czy jest jakaś odpowiedź.

Na powyższe odpowiedzi udzieliła pani mecenas Ewelina Płatek - Kosior - radca prawny mówiąc, że dotarło zawiadomienie od Rzecznika Dyscypliny Finansów Publicznych, że zostało wszczęte postępowanie. Nie ma informacji od Pana Rzecznika, czy zostało zakończone, czy nie zostało zakończone. Zostało ono wszczęte w większości punktów zawiadomienia, które skierował powiat opatowski, natomiast w zakresie dwóch punktów zostało oddalone przez rzecznika.

Kontynuując pani Aneta Bławat - Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu powiedziała, iż rozumie, że sprawa jeszcze jest całkowicie nierozwiązana, jest w toku. Następnie oznajmiła, że jeżeli chodzi o zalecenia Komisji Rewizyjnej, rozważenie możliwości zabezpieczenia funduszy na utworzenie lub dostosowanie pomieszczeń, które będzie pełniło tylko i wyłącznie rolę jadalni w zespole, powiedziała, że tu chodziło o to, że komisja stwierdziła, że jadalnia była w takim ciągu komunikacyjnym, że z jednej strony i z drugiej pełniła naszym zdaniem bardziej rolę korytarza,

przez który każdy może przyjść i to spożywanie posiłków było niekomfortowe zdaniem komisji. Zarząd odpowiedział, że skierował wniosek o podjęcie mediacji, czyli to samo, co było w punktach pierwszym i drugim, po tym, jak te mediacje miały się rozwiązać, miały być podjęte decyzje, więc na chwilę obecną wiemy, że na razie wszystko dalej jest w toku. Na Komisji Rewizyjnej również w drodze dyskusji przedstawiła nam Pani dyrektor informację odnoszącą się do zapłaty z mediów, jakie powinny być regulowane na rzecz szkoły przez stowarzyszenie. Zostało nam przedstawione, że od miesiąca lipca, za miesiąc lipiec, sierpień, wrzesień, październik, listopad i grudzień powinny być wystawiane faktury przez szkołę, przez zespół dla stowarzyszenia celem uregulowania należności i za miesiąc lipiec jest to kwota ponad 2 480 zł, za miesiąc sierpień ponad 2 502 zł, za miesiąc wrzesień 4 728 zł, za październik 5 798 zł, za listopad 10 427 zł i za grudzień 18 532 zł. Od wyżej wskazanych wartości zespół odprowadził łącznie podatek VAT w wysokości 7 787 zł. Zarząd Stowarzyszenia nie uiszczył opłat za wskazane faktury. Opłaty za media każdorazowo wyliczane były w oparciu o faktycznie ponoszone przez zespół szkół koszty na podstawie faktur za zużycie energii, gazu, wody, wywóz śmieci oraz metraż zajmowany przez stowarzyszenie. Tak jak już wspomniała, że były to naliczone faktury od 1 lipca 2023 roku. Jeżeli coś Pani dyrektor chciałaby tutaj dopowiedzieć, to bardzo proszę.

Głos zabrała pani Monika Włodarska - dyrektor Zespołu Szkół w Ożarowie im. Marii Skłodowskiej-Curie, która dodała, że każdorazowo po wystawieniu faktury od pełnomocnika zarządu stowarzyszenia dostaje informację na piśmie, że podmiot odrzuca te faktury, uważa je za wadliwe, za niesłusznie wystawione.

Kontynuując Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu powiedziała, że komisja pytała także o pomieszczenia, bo rozmawialiśmy w zakresie na Komisji Rewizyjnej o tym, czy udałoby się jednak znaleźć w szkole jakieś pomieszczenia, żeby zwiększyć metraż poradni. Pani dyrektor złożyła wyjaśnienia w zakresie, które pozwolę sobie Państwu odczytać. „Pismem z dnia 6 grudnia 2022 r. dyrektor zespołu wypowiedział Zarządowi Stowarzyszenia na Rzecz Rozwoju Szkół w Ożarowie umowę użyczenia numer 9/ 2017, dotyczącą użyczenia pomieszczeń na prowadzenie klubu seniora ze skutkiem od 1 stycznia 2023 r. Powyższe stanowiło konsekwencje samowolnej zmiany przeznaczenia ww. pomieszczeń przez stowarzyszenie, co naruszyło zapisy § 5 pkt 1 rzeczowej umowy użyczenia. W odpowiedzi zarząd stowarzyszenia w dniu 9 grudnia zwrócił się z prośbą o wstrzymanie wypowiedzenia umowy do końca roku szkolnego 2022-2023 ze względu na funkcjonującą w pomieszczeniach szkołę podstawową. Wobec zakończonego wynikiem negatywnym postępowania, wezwany ponownie pismem 30 czerwca 2023 r. do zwrotu pomieszczeń, w dniu 10 lipca 2023 r. zarząd nie stawiał się w wyznaczonym miejscu i terminie do podpisania protokołu zdawczo-odbiorczego i żądanych pomieszczeń nie wydał. Rozumiem, że chodzi tutaj o zarząd stowarzyszenia. Zapytała, czy Pani dyrektor ma jeszcze w tym zakresie coś do dodania?

Pani dyrektor Monika Włodarska wskazała, że nie ma nic do dodania, a Stowarzyszenie nadal funkcjonuje w tym pomieszczeniu.

Następnie pani Aneta Bławat oznajmiła, że wobec powyższego, jako Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej, uważa, że w tym zakresie wyczerpano już zadanie komisji. Nadmieniała, że rola komisji kończy się i rozpoczyna, a teraz tak naprawdę trwają tylko działania kierownika jednostki w zakresie wystąpienia pokontrolnego, które powinny być realizowane. Tak naprawdę zalecenia są po to, aby unikać w przyszłości niedociągnięć i taka jest rola Komisji Rewizyjnej. Jest nas trzy osoby w komisji

i staramy się pełnić tę funkcję jak najlepiej potrafimy. Wszystkie 3 osoby w Komisji Rewizyjnej pracują i na pewno spełniają tę pracę moim zdaniem najlepiej jak umieją – powiedziała pani A. Bławat.

Pani Przewodnicząca B. Kornacka udzieliła głosu panu radnemu Andrzejowi Gajkowi, który powiedział, że w dniu 21 listopada 2018 r. rozpoczęła się VI kadencja Rady Powiatu. Był pierwszy, który wypowiedział słowa ślubowania jako senior tej Rady. Przypomnę tylko jedno zdanie, które wtedy wypowiedziałem, które wszyscy Państwo słyszeli. Przestrzegać Konstytucji i innych praw Rzeczypospolitej Polskiej. Otrzymując sygnały o możliwych nieprawidłowościach w Zespole Szkół w Ożarowie im. Marii Skłodowskiej-Curie, zareagowałem w taki sposób, jak to później się stało, złożyłem interpelację 14 lutego 2022 r. w tej sprawie. Rozpoczęte postępowanie w wyniku tej interpelacji zostały Państwu przedstawione, czyli praca Komisji Rewizyjnej i innych organów państwa, które ujawniły skalę problemów. Dlatego o tym wspominam, ponieważ to był mój obowiązek, jeśli są zgłaszane problemy, jako radny mam obowiązek na nie reagować. Tak też postąpiłem – mówił pan A. Gajek.

O głos poprosił pan radny J. Dwojak, który zadał pytanie pani dyrektor M. Włodarskiej. Skoro Pani objęła funkcję, bo ja też jestem dyrektorem, ale już dwadzieścia kilka lat, to powinna Pani przeprowadzić inwentaryzację. Czy Pani to zrobiła?

Pani Dyrektor odpowiedziała, że ustępujący kierownik jednostki powinien rozliczyć się z mienia, które zdaje - to po pierwsze. Po drugie, tak rozpoczęłam, wydałam zarządzenie, nie pamiętam w tej chwili, ale na BIP-ie jest opublikowane, o rozpoczęciu inwentaryzacji w listopadzie, coś około 15-go, a od pierwszego objęłam funkcję.

Następnie pani Przewodnicząca udzieliła głosu panyu radnemu Bogusławowi Włodarczykowi, który powiedział, że pan przewodniczący Komisji Rewizyjnej, a dzisiaj Pan, który występował w imieniu zarządu, bo tak to odczytałem, że było przedstawienie ustaleń Komisji Rewizyjnej oraz przedstawiciela zarządu w tych dwóch punktach, Pan Kazimierz Żółtek. Ja mogę powiedzieć, że dziękuję za to, że ten temat wypłynął. Rzeczywiście do końca sprawowania wcześniejszej kadencji stowarzyszenie płaciło podatki. Nie pamiętam, było to ryczałtowe, 10, 15 czy 20 tysięcy. Serdecznie dziękuję, 17 tysięcy. Bardzo możliwe, ale powtarzam, za tyle stowarzyszenie płaci. Ja nie mówię, czy to było dużo, czy mało. Nagle stowarzyszenie przestało płacić. Więc rozumiem, że w pewnym momencie, a więc przez rok 2019, 2020, 2021 do kwietnia 2022 roku zarząd całkowicie nie wiedział, co się w szkole dzieje. Albo jak przychodzą pieniądze, to wiem, czy są, czy nie, albo ich nie ma. Praktycznie w szkole była chyba ta sama Pani księgowa. Nie mam pojęcia, czy się zmieniali, więc to po prostu powinno wypłynąć. Natomiast ja mam pytanie, oczywiście Pan nie musi odpowiadać, mam na myśli, jak będzie, jak Pani dopuści Pana Stańczyka, o to, że jakoś tak mi się to dziwnie składa. Stowarzyszenie przestało płacić pieniądze od 1 stycznia. W 2019 roku były wybory samorządowe. W wyborach samorządowych 19 bodajże października pod patronatem Pani Małgorzaty Jalowskiej, Wicestarosty, odbył się koncert w kościele w Ożarowie i za koncert, z moich informacji wynika, że zapłaciło stowarzyszenie. To jak to jest, proszę Państwa? Zostawiam domysły. Mam pytanie, czy te pieniądze zamiast do szkoły to poszły na koncert? Jest pewna po prostu sprawa, którą chcę po prostu przedstawić i żeby była po prostu jasność. Drugie moje pytanie. Ponieważ sprawa wynikała w roku 2022, jak wcześniej cytowałem, a Pani przewodnicząca zabierała mi głos, to teraz już mogę, bo to jest ten temat, więc rozumiem, że Panowie się świetnie rozumieli do kwietnia i jeden, jak to było... Szefie, oczywiście szefie z przyjemnością cieszy się nasza jednomysłność. Ta jednomysłność

była w kwietniu i później ta jednomyślność się skończyła, więc chciałbym wiedzieć, co spowodowało, że ta jednomyślność odczuć oczywiście działań tej czwórki radnych z Prawa i Sprawiedliwości i tej szóstki, oprócz Jacka, bo się nie podpisał, która złożyła wniosek z określonymi działaniami. Co było przyczyną tej zmiany? Następne moje pytanie, odkąd Pan Mecenias Latoch został zatrudniony i moje pytanie drugie jest takie, czy wobec tak skomplikowanego procesu, żeby to przerwać, nie była potrzeba zatrudnienia, jeśli była potrzeba prawnika, ale to w 2022 roku, nie wiem, od lipca, sierpnia, kiedy mediacja, jak Pani mówi, nic nie dawała po prostu. Co spowodowało, że minął dość długi okres czasu, bodajże półtora roku, do czasu, aż Zarząd Powiatu doszedł do takiego podejścia w tym temacie – zakończył wypowiedź pan radny B. Włodarczyk.

O głos poprosiła pani Wicestarosta M. Jalowska, która powiedziała, że po raz kolejny pan radny B. Włodarczyk wysuwa jakieś insynuacje w związku z tym, że objęła patronat i nie rozumie, co jedno z drugim ma wspólnego. Poprosiła o wzajemny szacunek.

Pani Przewodnicząca uznała, iż Państwo radni wyjaśnią sobie to później, poprosiła by nie przeszkadzać.

Głos zabrał pan radny B. Włodarczyk, który powiedział, że Pani nie zaprzecza, że objęła Pani patronat, że było to w kampanii wyborczej i Pani nie zaprzecza, że jak obejmuje patronat, to wiem, kto płaci, kto finansuje. Przecież to jest normalna sprawa, nie?

Pani Przewodnicząca oznajmiła, że pan radny wybiera sobie tematy, na które Pan chce zabierać głos, a potem się Pan dziwi, że ktoś Panu zwraca uwagę. Nie jest to przedmiotem dzisiejszej sesji, kampania wyborcza, poprzedników, innych i tak dalej. Jesteśmy tutaj w punkcie określonym jasno i realizujemy porządek obrad. Jeśli Pan koniecznie chce dzisiaj osiągnąć swój cel, nie wiem, jaki sobie Pan założył, to może to na innych społecznościowych mediach, w prywatnych dyskusjach bądź jeszcze gdzie indziej, ale nie na sesji Rady Powiatu, gdzie omawiamy konkretne rzeczy. Więc Panie Radny Włodarczyk, dziękuję bardzo i przechodzimy do następnego punktu. Jesteśmy jeszcze w dyskusji. Zapytała, czy ktoś z radnych chce jeszcze zabrać głos?

O głos poprosił pan radny J. Dwojak, który uznał, iż pani Przewodnicząca mądrze stwierdziła, żeby przejść do następnego punktu. Zaproponował, żeby udzielić głosu Panu dyrektorowi w kwestii wyjaśnienia pewnych spraw.

Pani Przewodnicząca odpowiedziała, że po analizie i po prze procedowaniu punktów podejmie taką decyzję. Kontynuując przeszła do realizacji kolejnego punktu obrad.

Podczas realizacji powyższego punktu salę obrad opuścili:

- pani radna B. Kasińska godz. 11:26 – powrót 11:29,
- pan radny J. Dwojak godz. 11:18 – powrót godz. 11:23 oraz godz. 13:11 – powrót godz. 13:17
- pan Starosta T. Staniek godz. 12:08 – powrót godz. 12:10,
- pan radny T. Świątek godz. 12:20 – powrót godz. 12:22,
- pan radny K. Żółtek godz. 12:28 – powrót godz. 12:37,
- pan radny B. Włodarczyk godz. 12:30 – powrót godz. 12:36,
- pani radna W. Słowik godz. 12:37 – powrót godz. 12:40 oraz godz. 13:06 powrót godz. 13:12
- pan radny W. Majcher godz. 12:38 – powrót godz. 12:41,
- pan radny M. Wolański godz. 12:39 – powrót godz. 12:49,

- pani radna A. Łuba – Mendyk godz. – powrót godz. 13:06 powrót godz. 13:12.

Ad. 8. Omówienie sytuacji Zespołu Szkół Nr 2 w Opatowie po kontroli Komisji Rewizyjnej za lata 2020-2022:

- a) przetawienie wystąpienia pokontrolnego przez Komisję Rewizyjną.
- b) przetawienie przez dyrektora Zespołu Szkół w Opatowie stanowiska odnośnie stawianych zarzutów przez Komisję Rewizyjną i przyczyn odmowy podpisania wystąpienia pokontrolnego.
- c) przetawienie przez Zarząd Powiatu w Opatowie działań podjętych po otrzymaniu wystąpienia pokontrolnego.
- d) dyskusja radnych w temacie punktu.

Pani Przewodnicząca udzieliła głosu pani Anecie Bławat – Przewodniczącej Komisji Rewizyjnej, która przedstawiła wyniki przeprowadzonej kontroli w Zespole Szkół Nr 2 w Opatowie w postaci odczytu treści wystąpienia pokontrolnego, które stanowi załącznik nr 42 do niniejszego protokołu.

Następnie pani Aneta Bławat zapytała, czy pani mecenas chciałaby coś dodać ze swojej strony.

Głos zabrała pani mecenas Ewelina Płatek – Kosior, która powiedziała, że tak jak rozmawiała z panią Przewodniczącą wskazać należy, że każde ustalenie opłaty dla trwałego zarządcy łączy się ze sporządzeniem operatu szacunkowego. Koszt operatu średni to jest aktualnie 2 do 3 tys. zł od niewielkiego pomieszczenia, więc na każdą taką powierzchnię należałoby ponieść te koszty sumarycznie, które są nie do zwrócenia, ponieważ opłaty z tytułu trwałego zarządu nie są pokrywane z subwencji oświatowej, którą otrzymujemy z budżetu Skarbu Państwa, lecz pokrywane są z budżetu powiatu. Musielibyśmy zwiększyć najpierw dochody jednostki z budżetu powiatu, przeznaczyć na to środki, aby następnie ta jednostka z powrotem zwróciła do budżetu powiatu te środki. Więc tak naprawdę mielibyśmy sztuczny obrót środkami, które i tak byłyby środkami powiatu. Więc byłoby to niegospodarne pokrywanie kosztów sporządzenia operatów szacunkowych w celu jedynie ustalenia opłaty, która i tak będzie z środków budżetu powiatu i wróci do środków budżetu powiatu.

Pani Aneta Bławat - Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu powiedziała, że biorąc pod uwagę, że komisja absolutnie nie chce działać na szkodę powiatu, wobec powyższego odstąpiliśmy od pisma, w którym prosilibyśmy właśnie Zarząd Powiatu o uregulowanie tego, co nie znaczy, że zdaniem komisji cały czas ta nieruchomości została przeznaczona niezgodnie z decyzjami trwałego zarządu. Natomiast tutaj chcemy działać zgodnie na dobro powiatu i dlatego od tego odstąpiliśmy. W ostatnim punkcie, komisja uznała, iż przydział godzin nauczycielom mogącym nie posiadać odpowiednich kwalifikacji, co mogło spowodować wypłaty wysokości wynagrodzenia niezgodnie z Kartą Nauczyciela. W ocenie komisji wątpliwości budzą wypłaty wynagrodzenia nauczycielom, które mogą nie posiadać kwalifikacji do prowadzenia zajęć zgodnie z przydziałem godzin. Komisja zobowiąże organ prowadzący do zweryfikowania ewentualnych wymienionych nieprawidłowości. Niezbędnym staje się wyjaśnienie, czy dyrektor zespołu posiadała zgodę kuratora oświaty na opisany wyżej przydział godzin oraz jego realizację. Należy zweryfikować, czy wynagrodzenie było wypłacane zgodnie z obowiązującymi przepisami, czyli czy zachowano w wypłatach kwoty według stopni awansu zawodowego w związku z zatrudnieniem osób bez kwalifikacji. Powyższy wniosek ma na celu też ustalenie zasady równego traktowania pracowników, o czym mowa w Kodeksie Pracy. Art. 10 ust. 9 Karty Nauczyciela stanowi: w przypadku, o którym mowa w ust. 7, czyli w przypadku zaistnienia potrzeby wynikającej z organizacji nauczania lub zastępstwa nieobecności nauczyciela, w tym w trakcie roku szkolnego, stosunek pracy z nauczycielem nawiązuje się na podstawie umowy o pracę na czas określony. Jeżeli nie ma możliwości zatrudnienia osoby posiadającej wymagane kwalifikacje, można za zgodą organu sprawującego nadzór pedagogiczny zatrudnić nauczyciela, który nie spełnia warunków wymienionego w ustępie 5 pkt 5 zamierzenie przypisania godzin nauczycielom nie posiadającym kwalifikacji, powinno być poprzedzone

zgodą kuratora, których dyrektor zespołu nie przedstawiła. Nadmieniam, że sama opinia kuratora na arkuszach organizacyjnych nie oznacza zgody kuratora oświaty na przydzielenie godzin nauczycielom nieposiadającym kwalifikacji. W opisanym przez komisję przypadkach w zespole były zatrudnione osoby posiadające kwalifikacje, a i tak przydział godzin otrzymały osoby mogące takowych kwalifikacji nie posiadać. Nadmieniam, że komisja chciała skontrolować prawidłowość dokonywania wypłat w wysokości wynagrodzeń. Tutaj w tej kwestii jakby nie było nam dane zakończyć sprawdzenia tej prawidłowości i dlatego poprosiliśmy w kolejnych pismach Zarząd Powiatu, aby po prostu tą kwestię ustalili i poinformowali nas o swoich ustaleniach. Pani dyrektor w tym punkcie odpisała, że szkoła nie zgadza się z uwagami, przypuszczeniami, domniemaniami Komisji Rewizyjnej, które nie powinny pojawić się w wystąpieniu pokontrolnym w sprawie przydziału godzin nauczycielom, gdyż jedynym organem nadzoru pedagogicznego nad szkołą jest Świętokrzyskie Kuratorium Oświaty. Zatem Komisja Rewizyjna nie posiadała kompetencji do kontrolowania obszaru pracy szkoły podległego innemu organowi. Tak jak powiedziałam, że komisja chciała skontrolować poprawność wypłaty wynagrodzeń, ale tutaj niestety nie było nam to dane i dlatego Zarząd Powiatu na pewno tą kwestię sprawdził. Przypominę Państwu wszystkim, że Komisja Rewizyjna prowadzi kontrolę czy teraz, czy w przyszłości i będą prowadzone w każdej jednostce powiatu opatowskiego. Naszym zadaniem jest sprawdzenie dokumentacji, wskazanie ewentualnych uwag, a zadaniem dyrektora jest realizowanie tych uwag, jeżeli oczywiście one wystąpiły i z którymi dyrektor się zgadza. Dyskusowanie Komisji Rewizyjnej, wysnuwanie swoich racji z dyrektorem uznaliśmy za bezzasadne, bo my zrobiliśmy swoje. Poszliśmy, skontrolowaliśmy, daliśmy zalecenia. Naszym zdaniem to już Starosta Opatowski powinien przeanalizować, co robi z naszymi uwagami i w jaki sposób, ewentualnie jakie poczynania poczyni w stosunku do dyrektora. My zrobiliśmy swoje, Pani dyrektor ma prawo się z tym nie zgadzać, może mówić swoje. Dyskusja w tym temacie mogłaby trwać latami i nic nowego by nie wniosła. Dlatego ja pomimo, iż na niektóre uwagi nie dostaliśmy odpowiedzi, po prostu odstąpiłam od tego i to, co teraz mówię, napiszę w piśmie do Starosty Opatowskiego, aby on podejmował decyzję w danym temacie, bo to nie Komisja Rewizyjna, tylko szkoła jest pracodawcą Pani dyrektor – zakończyła wypowiedź pani A. Bławat.

Pani Przewodnicząca podziękowała pani Anecie Bławat, po czym dodała, że stanowisko dyrektora szkoły oraz działania zarządu zostaną przedstawione po przerwie. Pani Przewodnicząca zarządziła przerwę w obradach (godz. 13:26).

Pani Przewodnicząca wznowiła obrady o godz. 13:50, a następnie udzieliła głosu pani Alicji Frejlich jako członkowi Komisji Rewizyjnej.

Głos zabrała pani Alicja Frejlich, która powiedziała, że protokół z kontroli z wykazanymi uchybieniami czy nieprawidłowościami opracowane wspólnie z Panią Anetą Bławat podpisała i skierowany został do Pani Małgorzaty Szczepańskiej - dyrektora Zespołu Szkół nr 2. Natomiast jeśli chodzi o treść wystąpienia pokontrolnego, zagłosowała przeciwko i nie podpisała się pod oceną. Wytłumaczyła to mówiąc, iż wykonywanie zadań w kontrolowanym zakresie ocenia się w przedmiocie kontroli. Punkt pierwszy, struktura organizacyjna jednostki, regulamin, pozytywnie z uchybieniem - tu wyrażam zgodę na taką ocenę. Punkt drugi, celowość dokonywanych wydatków 2020-2022. Pani dyrektor tu obecna złożyła do protokołu Komisji Rewizyjnej wyjaśnienia i stosowne dokumenty. Uważam tu, że ocena powinna być pozytywna z nieprawidłowościami. Tu właśnie nie zgodziłam się z panią Przewodniczącą w tym punkcie. Punkt trzeci, sprawdzenie pod względem zgodności z prawem pełnomocnictw do podpisywania umów - tu jest ocena negatywna, natomiast według przedłożonej dokumentacji i wyjaśnień pani dyrektor, które pani Aneta Bławat odczytała, z którymi radni mogli się zapoznać, oceniam pozytywnie z nieprawidłowościami. Punkt czwarty, zgodność z prawem prowadzonych postępowań z zakresu zamówień publicznych. Tu oceniam pozytywnie z nieprawidłowościami, czyli zgadzam się z przewodniczącą. Punkt piąty, weryfikacja aktualizacji informacji zamieszczonych

w Biuletynie Informacji Publicznej prowadzonej przez jednostkę. Też oceniam pozytywnie z uchybieniem, tak jak to ocenia też Pani przewodnicząca. Punkt szósty, realizacja zadań z zakresu prawidłowości gospodarowania mieniem ruchomym i nieruchomym w imieniu powiatu. Tu mamy ocenę negatywną w protokole wystąpienia pokontrolnego, natomiast na podstawie przedłożonych wyjaśnień i dokumentów potwierdzających wyjaśnienia, oceniam pozytywnie z nieprawidłowościami. Dlatego zagłosowałam przeciwko protokołowi wystąpienia pokontrolnego i nie podpisałam protokołu – zakończyła wypowiedź pani A. Frejlich.

O głos poprosił pan radny Jacek Dwojak, który powiedział, że bacznie słuchał Pani Przewodniczącej Komisji Rewizyjnej, ale nie wie, czy wyszedł, nie dosłyszał odnośnie stołówki. Chciałby się zapytać, Pani dyrektor, na czym sprzęcie funkcjonowało stowarzyszenie i czy był odprowadzany również czynsz za stołówkę, co są zastrzeżenia co do szkoły Ożarowa? Bardzo mi się podobało wystąpienie Pani Przewodniczącej Komisji Rewizyjnej, podsumowanie również, że decyzja ostateczna należy do starosty. Podobały mi się również uwagi Pani dyrektor, która miała zastrzeżenia, bo powinna mieć zastrzeżenia, bo jakby nie miała zastrzeżeń, to by się przyznała do winy, bo moim zdaniem takie jak opis faktury pod względem merytorycznym, bo już jak wcześniej powiedziałem, to robię - można się pomylić. Zgodnie z przeznaczeniem, to człowiek może się pomylić, ale nie widziałem, nie słyszałem takiej informacji, czy udzielono Panu byłemu dyrektorowi Stańczykowi daną możliwość wypowiedzi pokontrolnej, żeby odniósł się on, jak Pani dyrektor właśnie odniosła się i Pani przewodnicząca porównywała poszczególne punkty kontroli Komisji Rewizyjnej w odniesieniu do Pani uzasadnienia. I bardzo dobrze, ma Pani prawo się nie zgadzać. Dlatego, Pani przewodnicząca, chciałbym, abyśmy nie siedzieli i po kolei nie analizowali wszystkiego odnośnie szkoły żeby udzielić głosu Panu Dyrektorowi Stańczykowi. Co do szkoły Ożarowa już starosta podjął decyzję i nie chciałbym, żeby takie samo stanowisko podejmował co do szkoły w Opatowie, bo po prostu w inny sposób można postąpić z pracownikiem, nie zwalniać, ale po prostu upomnieć. Tak powinno to funkcjonować – zakończył wypowiedź pan radny J. Dwojak.

Następnie pani Przewodnicząca B. Kornacka udzieliła głosu pani Małgorzacie Szczepańskiej – Dyrektorowi Zespołu Szkół nr 2 im. Bartosza Głowackiego w Opatowie, która odnosząc się tu do słów pani Przewodniczącej Komisji Rewizyjnej, bo tu się zgadza, z tym co powiedziała, po co jest kontrola. Oczywiście jesteśmy ludźmi, błędy się zdarzają, nasi pracownicy również je popełniają. Więc tu się zgadzam i uważam, że ta kontrola była potrzebna, była dosyć długa i może to taki mankament, że w takiej codzienności szkolnej to jednak jest trudne, ale rozumiem to. Natomiast do tego, co Pani Przewodnicząca napisała w postanowieniach pokontrolnych, proszę Państwa, bo ludzie nas słuchają i tak jak dzisiaj Państwo słuchali, że to jest tego dużo, to są szczegóły, bo Pani Aneta jest bardzo skrupulatną osobą... I może dobrze, ale tak, żeby percepcja nasza ludzka, że tak powiem, wszystkiego nie wychwytuje. Co mnie tak zabolalo? Powiem szczerze, że stwierdzenie, że ja jako dyrektor czy jako nauczyciel i jako człowiek związana z tą placówką 34 lata mogę działać na jej szkodę. Otóż proszę Państwa, od tych 30 kilku lat, a szczególnie od 5 robię wszystko, żebyśmy mogli funkcjonować jak najlepiej, co nie jest łatwe w dzisiejszych czasach, bo dzisiaj rozmawiamy o szkołach, ale tak naprawdę, proszę Państwa, szkoła to zupełnie inne problemy, zupełnie inne wyzwania niż faktury, ustawy i uchwały, które oczywiście są ważne w rzeczywistości prawnej, ale tak dla nas, dla społeczności, dlatego tak się trochę martwiłam, jak zobaczyłam to wystąpienie i publikację. Byłam na poprzedniej sesji, bo nam w tej rzeczywistości i rodzicom, i dzieciom, i nauczycielom nie jest to potrzebne, naprawdę. Mamy dużo problemów i zobaczcie Państwo, że nawet Was bardzo tym nie absorbujemy jako dyrektorzy, tylko sobie z tym próbujemy radzić. Pan radny zapytanie o stowarzyszenie, to pojawia się tu dosyć często i może budzić jakieś wątpliwości społeczne, mogą ludzie nie do końca wiedzieć, o co chodzi, to ja tylko wyjaśnię, skąd stowarzyszenie, dlaczego właśnie stołówka. Otóż proszę Państwa, jak zostałam dyrektorem i próbowałam się pochylić nad pewnymi sprawami, nie od razu i nie nad wszystkim, jeszcze

pewnie mi trochę zjedzie, bo tego jest dużo, zwróciło moją uwagę to, że stołówka budżetowo obciąża szkołę, natomiast nijak się to ma do zainteresowania korzystania z posiłków. Pozwoliłam sobie wypisać ostatnie 10 lat, jakie to mniej więcej były koszty powiatu na stołówkę szkolną w Bartoszu. Tak średnio mogę powiedzieć, że to jest w granicach 130 000 zł rocznie na utrzymanie stołówki, na utrzymanie zatrudnienia, wtedy to były trzy osoby. Natomiast skala zainteresowania, czyli na ile to było adekwatne, te pieniądze, do misji, jaką ma pełnić stołówka szkolna. Przez te lata od 650 do 470, czyli średnio mogę powiedzieć, że w ciągu tych lat niech to będzie 500 uczniów – uogólniając ze stołówki szkolnej średnio korzystało około 30. Proszę zobaczyć, jaka to jest skala. Czyli był rok, że było 41, ale było 28, było 29 czy było 20. To nie było spowodowane tym, że panie źle gotowały. Nie, po prostu spadło zainteresowanie akurat na tego typu dożywianie młodych ludzi. To są też zmiany pokoleniowe, że oni mają inne, atrakcyjne rzeczy teraz. Drugim powodem, było to, że trzeba było się na tą stołówkę przemieścić. Czyli zimą ubrać się, wejść do drugiego budynku, w biegu zjeść obiad. Przerwa obiadowa to 15 minut, więc to nie było takie łatwe. Zastanawialiśmy się, co zrobić, żeby odciążyc powiat, ale przede wszystkim, żeby karmić naszych uczniów, bo mamy większość uczniów dojeżdżających. Dlatego też powstał pomysł dożywiania na miejscu, w szkole. Stąd wykonane różne ruchy, które były związane i z konsultacjami z Radą Rodziców i środkami, które Rada Rodziców przeznaczyła (dokładnie chyba 9 430 zł) na to, żeby nas w tym wesprzeć, żeby młodzież mogła jadać w szkole, korzystać z różnego typu posiłków. Już nie mówię o tym, że nie musieliśmy zwalniać pracowników, dlatego że zostali zatrudnieni w stowarzyszeniu. W tej chwili zatrudnionych jest 6 osób, czyli to zatrudnienie się zwiększyło. Natomiast bez działalności gospodarczej nie byłoby możliwości funkcjonowania stowarzyszenia, które jest złożone z pracowników i nauczycieli. Pan radny zapytał, jak to wygląda technicznie, na czym stowarzyszenie pracuje. Budynek, gdzie mieści się stołówka, to jest budynek, który ma prawie 60 lat. Zaplecze kuchenne to nie jest zaplecze supernowoczesne. Były oczywiście przez lata prowadzone tam zakupy i prace, więc owszem, część tego sprzętu zostało użyte stowarzyszeniu. Natomiast w tej chwili dużo sprzętu, zaczynając od pieca konwekcyjnego, który kosztuje ponad 30 000 zł, bo była taka potrzeba, zmywarek i takiego sprzętu, które zostało zakupione już przez stowarzyszenie. Jak wygląda sprawa finansowa stowarzyszenia? Co, kto i za co płaci? Państwo sobie przypominacie, że na początku funkcjonowania stowarzyszenia ja się też tu pojawiłam na radzie, bo też była interpelacja. Wówczas wyjaśniłam, że ta decyzja, ta właściwie nasza taka determinacja też spowodowało, że w kilka osób wzięliśmy po prostu kredyt, żeby to stowarzyszenie mogło rozpocząć działalność. Więc z naszej strony pracowników i nauczycieli była taka determinacja, że musimy zapewnić jakąś alternatywę naszym uczniom. Zapraszałam Państwa radnych, żeby przyszli, zobaczyli, jak to wygląda, jak to funkcjonuje i część z Państwa była i mogła się przekonać na sobie, jak to działa. Natomiast jeżeli chodzi o czynsz, 2020 rok rozpoczyna działalność stowarzyszenie i za chwilę jest pandemia. Powzięte pewne zobowiązania finansowe, co było bardzo trudne. Zaczęliśmy szukać możliwości, co będzie służyć powiatowi i naszym uczniom. Dlatego też były umowy użyczenia pomieszczeń, za które stowarzyszenie nie płaciło, natomiast od początku na założonych podlicznikach stowarzyszenie płaciło za wszystkie media. W tej chwili, ponieważ ten okres użyczenia umowy minął, od września 2023 roku, stowarzyszenie płaci czynsz poza mediami. Jest to 2 000 zł za pomieszczenie kuchenne i 500 zł za to pomieszczenie, gdzie jest kawiarenka w szkole. Tam też jest założony podlicznik, także energia, woda, wszystko jest rozliczane osobno i wszystkie opłaty stowarzyszenie stara się regulować na bieżąco. Nie wiem, jak na dzień dzisiejszy. Mamy początek roku, czy jakieś tam zaległości, ale to są przeważnie niewielkie zaległości spowodowane też wpływami, bo działalność stowarzyszenia (w tej chwili ja tak nie bardzo czuję się upoważniona) ale z tego, co wiem, pracuje na to, żeby utrzymać pracowników. Natomiast uzyskujemy przez prezesa stowarzyszenia i innych pracowników dodatkowe środki z projektu, gdzie między innymi są i stypendia dla naszych uczniów. Od listopada 2020 r. do maja 2023 r. stowarzyszenie pozyskało, w postaci dotacji, grantów, pożyczek 360 000 zł. Stowarzyszenie nie jest tworem, które ma tu komuś

przeszkadzać, a powstało jako alternatywa i oszczędność na rzecz powiatu, bo tak jak powiedziałam, utrzymywanie tej stołówki i udawanie, że ona przynosi jakieś korzyści wymierne, było nieprawdziwe. Dzisiaj dzięki stowarzyszeniu młodzi ludzie mają świeżutkie kanapki, sałatki, dania obiadowe, które są gotowane, dziecko sobie zamawia i zostaje to na długą przerwę przynoszone, tam są warunki do tego. Druga taka rzecz, o której pani Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej też powiedziała i może być to zrozumiane może w dwojaki sposób, to sprawa tych 6 150 zł, które jako partner aplikowania do projektu ze Stowarzyszeniem Bartosz zapłaciliśmy na dokumentację projektową. Muszę powiedzieć, że w pełni miałam do tego prawo ze strony prawnej i powiem więcej, gdybym miała to zrobić po raz drugi, to bym to zrobiła. A te pieniądze stowarzyszenie w tej chwili oddało, żeby nie budzić kontrowersji, żeby się z tego nie tłumaczyć, ale to nie jest tak, że ktoś zrobił coś niezgodnie z prawem. Dlatego, że była szansa na duży projekt, na duże pieniądze, a ja miałam z tyłu głowy, że budynek internatu, który jest wiekowy i będzie wymagał coraz więcej nakładów. On może z zewnątrz wyglądać teraz jeszcze, kiedy ma nowy dach, wygląda trochę lepiej, ale jest to spowodowane tym, że niestety cała instalacja wodno-kanalizacyjna, elektryczna jest już bardzo wiekowa, zaczynając od ogrzewania, podłóg i innych rzeczy, że myśleliśmy, że będzie to szansa na wyremontowanie i nawet, tak jak tu rozmawialiśmy wcześniej, przygotowanie pomieszczeń na przykład pod wynajem. Ponadto ostatnia sprawa operatu szacunkowego z Sanepidu i tego zalania, bo też to może być źle odebrane. Odkąd pamiętam dach się lał, to był stropodach. Sukcesywnie, rok rocznie pokrywaliśmy papą i powiem szczerze, ja już rozmów i narzekań z Sanepidem miałam serdecznie dosyć. Każdy deszcz, to były telefony i wcale się nie dziwię. Natomiast to, o czym Pani Aneta Bławat wspomniała w protokole, to już było apogeum totalnego zalania łącznie z archiwum i tak dalej. Na szczęście chcę powiedzieć, że te procedury odnośnie dachu i poprawy warunków Państwa w Sanepidzie trwały też dosyć długo. Dlaczego? Dlatego, że część budynku użytkowego Zespołu Szkół nr 2, nie należy do nas, należy do agencji. Żeby dogadać się w sprawie pokrycia dachowego na całej powierzchni, musieliśmy z nimi prowadzić rozmowy. Oni musieli gwarantować środki w swoich budżetach. Też niełatwo nam się było dogadać, ale się udało, niestety to wydłużyło się w czasie i spowodowało duże zniszczenia – zakończyła wypowiedź pani dyrektor M. Szczepańska.

Pani Przewodnicząca oddała głos pani Przewodniczącej Komisji Rewizyjnej, która zapytała panią dyrektor, jakie jednostki bądź organizacje na dzień dzisiejszy używają pomieszczenia w zespole, a jakie wynajmują, jak to wygląda i czy coś się zmieniło od czasów kontroli, bo to, że teraz stowarzyszenie już ma umowę najmu, to już nam Pani powiedziała, a jak jest z pozostałymi jednostkami? Bo tutaj komisja zwracała uwagę na to, że niezasadnym jest, aby nasza jednostka organizacyjna czynsz płać, a Stowarzyszenie Bartosz nie płać. To teraz już wiemy, że Stowarzyszenie płaci i fajnie, że to się zmieniło. A jak wyglądają pozostałe jednostki?

Pani dyrektor odpowiedziała, że wszystkie jednostki, które znajdują się w budynku użytkowym, płacą za wynajem powierzchni, czynsz i media. Wszędzie są pozakładane podliczniki.

Pani Aneta Bławat zapytała, czy nie ma już umów użyczenia?

Pani dyrektor odpowiedziała, że nie.

Pani Aneta Bławat zapytała, czy Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna płaci już czynsz?

Pani dyrektor odpowiedziała, że tak.

Pani Aneta Bławat zapytała, czy był robiony operat szacunkowy przed sporządzeniem umowy najmu ze Stowarzyszeniem Bartosz?

Pani dyrektor odpowiedziała, że nie było operatu szacunkowego.

Pani Aneta Bławat zapytała na jakiej podstawie wyliczona została jakby ta kwota tego czynszu?

Pani dyrektor odpowiedziała, że na podstawie powierzchni i regulaminów wewnętrznych. Na przykład wynajmowane są takie pomieszczenia jak sale lekcyjne, czy hala sportowa. Są ustalone stawki godzinowe, ile to kosztuje.

Pani Aneta Bławat powiedziała, że to widziała komisja i do tego nie mieli uwag, ale chciała zapytać, czy na przykład dzisiejsza kwota czynszu, która jest płacona przez organizację prowadzącą działalność, czyli Stowarzyszenie Bartosz, w stosunku do metra kwadratowego, a naszej jednostki powiatowej, to jest za ten metr kwadratowy taka sama kwota?

Pani dyrektor odpowiedziała, że w tej chwili nie potrafi na to odpowiedzieć, musiałaby to sprawdzić.

Pani Aneta Bławat powiedziała, iż rozumie, że jak pani dyrektor to sprawdzi, to odpowie. Następnie odniosła się do słów, iż pani dyrektor stwierdziła, że zrobiła wszystko zgodnie z prawem, jeżeli chodzi o zapłacenie tej kwoty przez zespół 6 150 zł, a to, że zrobiła Pani niezgodnie to z przepisami już świadczy fakt, że Zarząd Powiatu wystosował pismo, złożył zawiadomienie 27 listopada 2023 roku o możliwości naruszenia dyscypliny finansów publicznych przez panią dyrektor Małgorzatę Szczepańską, i my jako Komisja Rewizyjna dostaliśmy w dniu wczorajszym całkiem po południu takie zawiadomienie, więc z tym stwierdzeniem ja się po prostu nie zgodzę tj. z tym, że zrobiła Pani i zapłaciła to zgodnie z przepisami, bo już samo zawiadomienie świadczy, że tak nie było.

Pani dyrektor Małgorzata Szczepańska odpowiedziała, że zawiadomienie jest obowiązkiem organu prowadzącego, bo to Regionalna Izba Obrachunkowa będzie to rozstrzygać.

Pani Przewodnicząca B. Kornacka poprosiła, aby wyjaśnienia udzieliła pani mecenas E. Płatek – Kosior.

Głos zabrała pani mecenas Ewelina Płatek – Kosior, która powiedziała, że Zarząd Powiatu skierował takie zawiadomienie do Regionalnej Izby Obrachunkowej, kierując się zasadą ostrożności, dlatego że jeżeli starosta, zarząd nie zawiadomiłby, to odpowiada na równi z dyrektorem, który dokonał czynu i wskazał w swoim zawiadomieniu, że jednak jego zdaniem mogło nie dojść do tego naruszenia, ale że nie jest władny do oceny, czy doszło do naruszenia dyscypliny finansów, czy nie doszło do naruszenia dyscypliny finansów publicznych, bowiem nie leży to w jego kompetencjach, tylko rzecznika dyscypliny finansów publicznych. Dokonano tego z ostrożności. Nie przesądzał w tym zawiadomieniu, że pani dyrektor popełniła naruszenie dyscypliny finansów publicznych.

Pani Aneta Bławat zapytała, że jeżeli dyrektor wydatkuje fundusze publiczne powyżej jakiej kwoty na ówczesny czas?

Pani mecenas Ewelina Płatek – Kosior odpowiedziała, że kwota zmienia się co roku, a na ówczesny czas była to kwota 4 300 zł, jeżeli dobrze pamięta. Nie chciałabym nikogo wprowadzić w błąd. Bo jest kwota, za którą rzeczywiście nie ponosi się odpowiedzialności, to jest poniżej kwoty. Liczy się to ze średniej krajowej, jaka jest podawana przez GUS na dany rok i ona co roku się zmienia, więc wtedy było chyba około 4 300 zł, bo mówimy za rok 2020. Takie zawiadomienie zostało skierowane, ale tak jak wskazaliśmy, jest w tym zawiadomieniu, że zarząd robi to z ostrożności, dlatego że nie jest władny sam rozsądzić, czy doszło do naruszenia, czy nie doszło do naruszenia dyscypliny finansów, i zostawia to

organowi, który odpowiada za to, czyli rzecznikowi dyscypliny finansów publicznych. Do chwili obecnej zarząd nie otrzymał informacji od rzecznika, czy będzie wszczęcie postępowania, czy nie.

Pani Aneta Bławat powiedziała, że wobec powyższego poczeka na odpowiedź rzecznika i będzie sprawa w części rozwiązana.

Następnie pani Bożena Kornacka - Przewodnicząca Rady Powiatu poprosiła pana Starostę Tomasza Stańka o przedstawienie działań podjętych przez Zarząd Powiatu w Opatowie po otrzymaniu wystąpienia pokontrolnego.

Pan Starosta przedstawił ww. działania, które stanowią załącznik nr 43 do niniejszego protokołu.

Następnie pani Przewodnicząca Bożena Kornacka poinformowała o przejściu do punktu dot. dyskusji radnych.

O głos poprosiła Małgorzata Jalowska – Wicestarosta, która powiedziała, że Zarząd Powiatu nie zgadza się z negatywną oceną części kontrolowanego zakresu przez Komisję Rewizyjną w Zespole Szkół nr 2 w Opatowie, ponieważ w ich ocenie przedstawione uchybienia były nieznaczne, co powinno doprowadzić do zakwalifikowania kontrolowanego zakresu do oceny pozytywnej z nieprawidłowościami i to jest stanowisko zarządu.

Następnie pani Przewodnicząca B. Kornacka udzieliła głosu panu Andrzejowi Gajkowi – radnemu, Członkowi Zarządu Powiatu, który przedstawił najważniejsze aspekty wynikię po przeprowadzonych kontrolach przez Komisję Rewizyjną w Zespole Szkół im. Marii Skłodowskiej-Curie w Ożarowie oraz w Zespole Szkół nr 2 w Opatowie. Dodał, iż robi to na zasadzie zestawienia, jak wyglądają poszczególne tezy z kontroli w tych szkołach. Teza, która pojawiła się w wystąpieniu Komisji Rewizyjnej. Konieczność zwrotu subwencji wynikająca z popełnionych błędów. Dla Zespołu Szkół w Ożarowie zwrot subwencji za nieprawidłowe prowadzenia dokumentacji kwalifikacyjnych kursów zawodowych, tak zwanych KKZ-ów, wynosi 889 242 zł. Zwrot subwencji za podanie zawyżonych danych do SIO to jest 225 161 zł. W Zespole Szkół nr 2 w Opatowie taka sytuacja nie wystąpiła, dotycząca zwrotu subwencji. Teza druga. Nieprawidłowości przy naliczeniu opłat podmiotom trzecim. Dla Zespołu Szkół w Ożarowie. Zwolnienie z ryczałtu za media Stowarzyszenia na Rzecz Rozwoju Zespołów Szkół w Ożarowie za okres od lipca 2018 do 31 grudnia 2022 jest to wysokość 758 158 zł. Dla Zespołu Szkół nr 2 nienaliczenie opłat za media za okres 14 dni, za miesiąc wrzesień 2020 roku dla Stowarzyszenia Bartosz. W Zespole Szkół w Ożarowie kształtowało to się następująco: Stowarzyszenie zapłaciło za media dla tych samych nieprawidłowości. Jedynie za rok 2018 i trzy wpłaty za rok 2019 oraz dwie za rok 2020 do chwili obecnej, pomimo że powinno płacić od lipca 2023, nie reguluje płatności na podstawie wystawionych faktur przez zespół. Jak to wygląda dla Zespołu Szkół nr 2 w Opatowie? Stowarzyszenie opłaca wszystkim media w trakcie trwania umowy na podstawie wskazań od liczników, a od września 2023 również zawartą umowę najmu pomieszczeń i opłaca czynsz za zajmowane powierzchnie. Punkt trzeci tez, nieprawidłowości przy gospodarowaniu dla Zespołu Szkół w Ożarowie. Dopuszczono do stanu, że Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Zespołu Szkół w Ożarowie bezumownie zajmuje pomieszczenia w budynkach zespołu o łącznej powierzchni 328 metrów. W budynku szkoły podstawowej powierzchnię 59 metrów. W budynku warsztatów 228,95. W budynku dydaktycznym zespołu około 40 metrów. Użyczenie powierzchni pod stołówkę szkolną dla Stowarzyszenia Razem dla Ożarowa, gdzie doprowadzono do naruszenia zasady trwałości projektu i powiat musiał zwrócić część do finansowania w kwocie 13 388 zł. Brak wystąpienia do zarządu o zgodę na kontynuację umowy dla Klubu Senior Plus oraz zawarcia umowy z jednostką pomimo dalszego funkcjonowania jednostki w pomieszczeniach. Niekorzystna zmiana umów użyczenia ze stowarzyszenia na rzecz rozwoju Zespołu Szkół, w którym wprowadzono mechanizm zwolnień za media za szkodę powiatu. Tego typu nieprawidłowości w Zespole Szkół nr 2 nie wystąpiły. I teza czwarta.

Nieprawidłowości w wydatkowaniu środków publicznych w Zespole Szkół w Ożarowie. Doposażenie stołówki w styczniu 2022, gdy była już zawarta umowa użyczenia w grudniu 2021 na łączną kwotę 14 310 zł. Podobna sytuacja, ale proszę popatrzeć na skalę. Zespół szkół nr 2 sfinansował projekt, o którym mówiliśmy dziś, dyskutowali, który był partnerem ze stowarzyszeniem na kwotę 6 150 zł, którą stowarzyszenie w trakcie trwania kontroli zwrócił na rzecz powiatu opatowskiego. Teza piąta. Brak realizacji przez dyrektora godzin zajęć dydaktycznych przewidzianych w arkuszach organizacyjnych w trybie art. 43 ust. 6 Karty Nauczyciela. Pan Marcin Stańczyk nie zrealizował 720 godzin, z czego za usprawiedliwione należało przyjąć według komisji 32 godziny. Pani Małgorzata Szczepańska nie zrealizowała 6 godzin i dokładnie opisała czemu ze względu na niedyrektorskie pełnienie funkcji jako radnej gminnej spotkanie z absolwentem szkoły itd., nie zrealizowała. Proszę sobie porównać. 720 i 6. aktualizacja regulaminu organizacyjnego. Zespołu Szkół w Ożarowie. Przez brak dostosowania go do bieżących regulacji prawnych oraz nieuzyskanie niezbędnej zgody Zarządu Powiatu wymaganych z art. 36 ustawy o samorządzie powiatowym na zmiany organizacyjne w placówce w postaci likwidacji stanowisk związanych z zaprzestaniem prowadzenia w placówce stołówki szkolnej przed jej użyczeniem na rzecz Stowarzyszenia Razem dla Ożarowa. W wypadku Zespołu Szkół nr 2 w Opatowie jedynie poprzez brak dostosowania go do bieżących regulacji prawnych. Teza siódma, nierzetelne prowadzenie dokumentacji KKZ. Nierzetelne prowadzenie dla Ożarowa dokumentacji dzienników lekcyjnych, które są obowiązkowym dokumentem podlegającym kontroli, co doprowadziło do zwrotu subwencji. Sytuacja dla Zespołu Szkół nr 2. Nierzetelne prowadzenie dokumentacji pomocniczej, która nie podlega kontroli oraz nie jest wymagana w rozporządzeniu. Kuratorium po kontroli pozytywnie oceniło działalność KKZ. Teza ósma. Użyczenie pomieszczeń Stowarzyszeniu dla Zespołu Szkół w Ożarowie. Komisja nie zapisała w protokole, że konkurencyjnie nie wyłoniono podmiotu, któremu użyczono pomieszczenia, pomimo że stowarzyszenie dysponowało na terenie budynków Zespołu w Ożarowie powierzchnią około 1550 metrów. Identyczna sytuacja dla szkoły w Opatowie. Komisja zarzuciła brak konkurencyjności do wyłaniania stowarzyszenia do prowadzenia stołówki, któremu udostępniono powierzchnię 216 metrów. I to wszystko, co chciałem przedstawić. Porównane zostały dla dwóch identycznych szkół prawie identyczne wydarzenia – zakończył wypowiedź pan A. Gajek.

Kontynuując obrady pani Przewodnicząca udzieliła głos pani Agnieszce Łubie – Mendyk, która wpiers swoje słowa skierowała do pani Przewodniczącej Komisji Rewizyjnej dot. bardzo dużej ilości włożonej pracy. W jej ocenie jest to praca merytoryczna. Z wystąpienia pokontrolnego wynika, że po prostu każde stwierdzenie ma poparcie w dokumentach, które widzieliście i cytowaliście w tym wystąpieniu pokontrolnym i pewnie w protokole również, gdyż wystąpienie pokontrolne wynika z protokołu. Ilość kontrolowanych obszarów była duża, z wyjątkiem oczywiście pracy dydaktycznej, wychowawczej, opiekuńczej, bo to nie są kompetencje komisji. Zapytała panią Przewodniczącą A. Bławat, czy był kontrolowany obszar, w którym nie było nieprawidłowości?

Pani Aneta Bławat - Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu odpowiedziała, że na chwilę obecną uważa, że nie było takiego obszaru, w którym nie było nieprawidłowości. Zawsze gdzieś jakaś nieprawidłowość jest, czy wynikała ona z błędów pisarskich, tak jak mówiła Pani dyrektor, czy z niedopatrzeń dyrekcji lub pracowników, to jednak był to fakt, że takie nieprawidłowości występowały i zostały one opisane. Mamy tutaj niewyjaśnioną kwestię, czego cały czas zarówno nie zrozumiał ani zarząd, ani Pani dyrektor, jeżeli chodzi o kontrolowanie kwalifikacji nauczycieli. To nie było kontrolowane kwalifikacje nauczycieli, tylko my chcieliśmy sprawdzić, czy wydatkowanie funduszy w postaci wynagrodzeń dla nauczycieli były zgodnie z przepisami, bo tak jak wspomniała komisja, nie każdy nauczyciel, zgodnie z obowiązującymi przepisami Karty Nauczyciela, powinien mieć wypłacone wynagrodzenie w takiej samej wysokości, jeżeli ma uprawnienia bądź tych uprawnień nie ma. Więc tutaj komisja starała się podejść do tego faktu, natomiast nie udało nam się tego „rozkminić” i w tym

zakresie jakby pozostała taka niewiadoma, bynajmniej dla mnie, a w pozostałych zakresach to wszystko, co zostało ustalone, to zostało wypisane – mówiła pani A. Bławat.

Kontynuując wypowiedź pani Agnieszka Łuba-Mendyk - Wiceprzewodnicząca Rady Powiatu powiedziała, że w jej ocenie tych nieprawidłowości jest naprawdę dużo w każdym obszarze. Też tak zrozumiała, że nie było obszaru, w którym tych nieprawidłowości by nie było. Uchybienia nie są sobie równe. Inne są uchybienia w zakresie na przykład organizacyjnym, braku jakichś zacytowania przepisów, czy też aktualności tych przepisów zacytowanych. Natomiast zupełnie inną rangą są nieprawidłowości w zakresie ustaw typu ustawa - ustawa o rachunkowości, ustawa o finansach publicznych, ustawa o gospodarce nieruchomościami. To są wszystko nieprawidłowości bardzo poważne, które świadczą o tym, że kierownik jednostki nie wykazał się znajomością prawa. Uważam, że w tym temacie naprawdę zarząd musi pouczyć dyrektorów i musi wyciągnąć konsekwencje, żeby te wszystkie ustawy były realizowane na bieżąco. Czekamy, Panie Starosto, na tą informację od Rzecznika Dyscypliny Finansów, czy naruszona została ustawa o finansach publicznych, bo myślę, że ile osób na tej sali, każdy by inaczej to oceniał. Mam nadzieję, że nas Pan poinformuje i podejmie właściwe kroki, jak już będzie wynik, to będzie Pana decyzja adekwatna do tej informacji, którą otrzymamy. Ponadto nasuwa się jeszcze jedno pytanie bo ta kontrola była w 2023 r. Pani dyrektorem jest od roku 2019, tak? To długi okres czasu, Pani dyrektor, żeby z tymi wszystkimi informacjami w postaci przepisów prawnych można się było naprawdę zapoznać i można było wiele błędów uniknąć. Jeszcze chciałam jedno powiedzieć. Pani dyrektor tam się wypowiadała w odpowiedzi na pismo pani przewodniczącej i używa takich słów „nie zgadzam się, nie uznaję”. Ja uznaję to jako formę dyskusji. Ja uważam, że nie ma co dyskutować z protokołem Komisji Rewizyjnej. Po prostu tam są przytoczone fakty, które należy przyjąć. Uważam, że to było bardzo niegrzeczne, Pani dyrektor, w mojej ocenie – powiedziała pani A. Łuba – Mendyk.

W odpowiedzi na powyższe pani Przewodnicząca udzieliła ponownie głosu pani dyrektor M. Szczepańskiej, która powiedziała, że jest to forma zwrotu, wydaje jej się, bardzo zasadna, jeżeli do czegoś się odnosimy, czy uznajemy, czy się zgadzamy i mamy do tego pełne prawo. Natomiast jeżeli chodzi o przepisy i o ustawy, pewnie Pani też ma do czynienia z różnymi przepisami, uchwałami czy ustawami, jaka jest dynamika ich zmian. W żaden sposób sprawy związane z przepisami, czyli nienaniesienie aktualizacji danego przepisu, który się zmienia, nie wnioskował czy nie skutkował żadnymi innymi skutkami w wydaniu finansowym, czy prawnym. Więc są to typowe aktualności, za którymi naprawdę trudno jest nieraz nadążyć i pracownikom też. Natomiast oczywiście wolno Pani i może Pani dorobić do tego ideologię, że są to poważne naruszenia. Natomiast ja powiem o jednej rzeczy, co Pani też słusznie zauważyła, tu się zgadzam. Komisja Rewizyjna, czy każda jedna kontrola powinna opierać się na faktach, bo równie dobrze mogłabym tutaj zapytać, co to znaczy, że komisja uważa. To jest takie samo stwierdzenie. Komisja ma obowiązek opierać się na faktach, które zaistniały, natomiast przy tak długiej kontroli i rzeczywiście tak licznej ilości dokumentów, nieraz są to oczywiście pomyłki, które wynikają z literówek, nieraz jest to niezrozumienie na przykład funkcjonowania i organizacji danej jednostki. Komisja Rewizyjna merytorycznie nie jest związana na tyle z oświatą i nie są to też prawnicy. Mają przypuszczenia, budzi to ich wątpliwości, dlatego też Komisja Rewizyjna ma prawo powoływać biegłych fachowców, żeby to oni decydowali o tym, co jest zgodne z prawem, co jest według odpowiednich ustaw po to, żebyśmy mieli jasność i dlatego też stąd moje wątpliwości, czy brak zgody, bo je miałam i mam do tego prawo – wyjaśniała pani dyrektor.

Głos zabrała pani Agnieszka Łuba-Mendyk - Wiceprzewodnicząca Rady Powiatu, która powiedziała, że nie dorabia do tego żadnej ideologii i zwraca uwagę że uchybienie nie jest równe uchybieniu. To, że Pani zacytowała nieaktualny akt prawny, to jest naprawdę niewielkie uchybienie. Najistotniejszą rzeczą, wymieniałam ustawy, które są i które uważam, że te wszystkie błędy, przynajmniej w takim zakresie, nie powinny mieć miejsca – mówiła pani A. Łuba – Mendyk.

Następnie pani Przewodnicząca Bożena Kornacka udzieliła głosu panu radnemu Jackowi Dwojakowi, który powiedział, że słuchał wypowiedzi obydwóch Pań i obydwóm przyznaje rację. To znaczy wcześniej podkreślał, że protokół pani Przewodniczącej Komisji Rewizyjnej przedstawiał swoje wyjaśnienia, Pani dyrektor przedstawiła swoje. Kto jaką opinię wydaje, kto jest ważniejszy i czyje, kogo się bierze pod uwagę, to siedzi po drugiej stronie mój zarząd, niech zadecyduje, czyje jest ważniejsze. Bardzo ładnie pan Członek Zarządu Andrzej Gajek się przygotował na dzisiejszą sesję i dziękuję Panu ślicznie, bo o to mi chodziło właśnie, żeby wyjaśnił Pan Stańczyk te zarzuty, co mu Pan teraz przedstawił. O to mi chodziło, bo nie dano mu możliwości przedstawienia na piśmie, tak jak dano pani dyrektor z Opatowa, tylko po kontroli Komisji Rewizyjnej wyleciał z pracy na zbity pysk i dlatego, pani Przewodnicząca, proszę, aby udzielono głosu Panu Stańczykowi – zakończył wypowiedź pan radny J. Dwojak.

Pani Przewodnicząca udzieliła głosu pani Wicestarosie Małgorzacie Jałowskiej, która powiedziała, że każdorazowo po kontroli rozmawiamy z działem prawnym, z biurem rady i odnosimy się do tych wystąpień, dlatego te nieprawidłowości, które zostały przedstawione, powinny być uznane jako ocena pozytywna z nieprawidłowościami. Mowa tutaj o arkuszach organizacyjnych, z wyjaśnień biura prawnego wiemy, że to akurat należy do kompetencji kuratora oświaty i kurator oświaty ostatecznie ocenia, przyjmuje arkusz organizacyjny, czy też nie. To leży jego kompetencji i z tego co pamiętam, nie miał uwag, co do tej kwoty, zapłaty i rzeczywiście opinii dyscypliny finansów publicznej. Wiem, że stowarzyszenie brało udział jako partner. Poprosiła, aby w powyższej kwestii wypowiedziała się pani mecenas.

Pani Przewodnicząca udzieliła głosu pani Ewelinie Płatek-Kosior, która powiedziała, że rzeczywiście ta kontrola była trudna i chyba Pani przewodnicząca się zgodzi, że starłyśmy się w wielu kwestiach i skończyło się to różnicą zdań, która została uwzględniona, w tym moje stanowisko. Pani przewodnicząca nie zgadzała się z moim zdaniem w tym zakresie, między innymi właśnie o kwalifikacje nauczycieli. Prawo oświatowe mówi wprost - mamy art. 55, który wskazuje, że to do kompetencji Świętokrzyskiego Kuratora Oświaty należy badanie i nadzór, czy nauczyciel posiada kwalifikacje, czy nie, w placówce oświatowej. Badanie osób przez Komisję Rewizyjną, tutaj nazwiska paść oczywiście nie mogą i komisja się nimi nie posługiwała, dotyczyło zaplanowania dla nich godzin nie po 10 września, tylko w arkuszu, który był zatwierdzany w normalnej procedurze, gdzie kurator brał czynny udział. W każdym arkuszu, bo większość z Państwa radnych nie wie, nie zajmując się oświatą, jak wygląda arkusz. To nie jest tylko tabelka z godzinami, ale w każdym arkuszu jest z imienia, nazwiska wymieniony każdy nauczyciel i posiadane przez niego kwalifikacje m.in., szkołę jaką skończył, studia, kursy jakie posiada, całość otrzymuje kurator oświaty i on weryfikuje arkusz pod względem, czy zaproponowani do siatki godzin nauczyciele posiadają kwalifikacje odpowiednie do wykładania przedmiotu, który został w siatce godzin dla nich zaplanowany. Po weryfikacji zatwierdza go. Arkusz jest zatwierdzany na samym końcu przez organ prowadzący. Czyli gdy przejdzie już Radę Pedagogiczną, przejdzie już kuratorium, przejdzie już związki zawodowe, po tych wszystkich zatwierdzeniach na samym końcu zatwierdza go organ prowadzący. Jeżeli organ prowadzący posiada informację od kuratora, że on go zatwierdził, to znaczy, że organ prowadzący posiada od niego informacje, że zweryfikował kwalifikacje nauczycieli. Czym się zajmuje organ prowadzący zgodnie z ustawą o prawo oświatowe? To jest art. 57. ust. 1 i ust. 2. Tam są wymienione nasze kompetencje i są to kompetencje organizacyjno-finansowe. My mamy sfinansować funkcjonowanie szkoły poprzez przekazanie im subwencji i brakującą kwotę, jeżeli nie starczy na sfinansowanie ich subwencji, zapewnienie środków budżetu powiatu. Mamy zorganizować to tak, aby szkoła miała prąd, wodę i odpowiednie zaplecze w postaci środków do wykonywania zajęć dydaktycznych. Nie jesteśmy od dydaktyki, od tego jest kuratorium i to weryfikuje kuratorium. Pani radna powiedziała, że tu wyczytała w wystąpieniu bardzo duże uchybienia w zakresie gospodarki nieruchomościami. Ja takich uchybień nie mogłabym nazwać dużymi, bo skoro dyrektor uzyskuje i tak

taką zgodę, a to jest zgoda po dwóch dniach, czy po trzech, a nie, że jej nie posiadał w ogóle. Rzeczywiście błąd pani dyrektor polegał na tym, że powinna na nią poczekać, tak? Na tą zgodę. Niestety posiedzenia zarządu nie są codziennie, tylko w jakimś cyklu i zdarza nam się, że jak wniosek dyrektora trafi, to jest on procedowany na przykład za dwa tygodnie albo za trzy i czasami ta zgoda idzie za późno. Dyrektor powinien się powstrzymać, naliczyć za okres bezumownego korzystania. Tak to powinno wyglądać i na pewno dyrektorzy zostaną o tym pouczeni. Nie mniej jednak za każdym razem, ta zgoda była. Uchwała zarządu została przekazana dyrektorowi i zarząd wyrażał zgodę na te wszystkie umowy. Pani dyrektor tutaj nie zrobiła żadnej samowoli. Również mówiąc o Bartoszu, nie było tej samowoli z Bartoszem. Zarząd współuczestniczył w przejęciu stołówki przez stowarzyszenie. Wiedział o każdym kroku. Było specjalne posiedzenie zarządu, gdzie zarząd wyraził zgodę na zmianę regulaminu organizacyjnego i na likwidację etatów. Było to w pełni w porozumieniu z organem prowadzącym przeprowadzenie przejęcia stołówki przez stowarzyszenia. Organ prowadzący posiadał pełną informację od pani dyrektor w tym zakresie, odnośnie 6 000 zł. Pani Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej się ze mną zgodzi, że mieliśmy również w tym problem. Dlatego, że ja uważam, że Pani dyrektor miała w pełni możliwość zawarcia umowy i nie przekroczyła swoich uprawnień, dlatego że miała pełnomocnictwo jako dyrektor do reprezentowania powiatu też w sprawach inwestycji, w zakresie funkcjonowania jej placówki. Partnerem tej umowy miał być nie powiat, tylko powiat - Zespół Szkół nr 2 w Opatowie. Tak było napisane we wniosku. Więc partnerem miała być ta jednostka organizacyjna powiatu i w imieniu tej jednostki pani dyrektor zaciągała zobowiązanie w postaci podpisania tej umowy, na co posiadała upoważnienie od powiatu, które otrzymuje każdy dyrektor w chwili powołania. Pierwszą czynnością na zarządzie jest uchwała o powołaniu dyrektora, drugą czynnością na zarządzie jest każdemu dyrektorowi udzielenie upoważnienia do działania w imieniu powiatu w zakresie jego jednostki. Jeżeli partnerem miała być ta jednostka, posiadała pani pełne uprawnienie do zaciągnięcia tego zobowiązania, w zakresie 6 000 zł. Czy ono powinno nastąpić, czy nie powinno nastąpić, czy to było dla dobra jednostki, czy nie dla dobra jednostki. Komisja Rewizyjna może to ocenić negatywnie, że jej zdaniem było to nie dla dobra jednostki, a większość z Państwa może ocenić, że to pozytywne było dla jednostki. Pani dyrektor uważała, że to jest pozytywne dla jej jednostki, dlatego, że widziała w tym rozwój, co dzisiaj wskazała. Miała pozyskać środki na remont pomieszczeń swojego budynku i uznała, że w takie partnerstwo należy wejść. Partnerstwo z organizacjami pozarządowymi tłumaczyłam na komisjach. To jest bardzo dobra rzecz dla powiatu. Powiat powinien współpracować z organizacjami pozarządowymi, wręcz jest tego zadanie wynikające z ustawy o działalności pożytku publicznego i wolontariacie. Corocznie przyjmowany jest program, który mówi o tym, w jaki sposób my z tymi organizacjami pozarządowymi będziemy współpracować. Uważam to za słuszny kierunek. Powinniśmy współpracować dla dobra naszych obywateli z tymi organizacjami i razem z nimi realizować nasze zadania. Jeżeli idzie taka negatywna opinia na radzie, że ta współpraca jest czymś złym, który z naszych dyrektorów podejmie dalej taką współpracę? Każdy się będzie obawiał, bo każdy będzie myślał, że to może jest jednak coś złego, coś, co doprowadzi go do problemów i tak naprawdę powiat na tym straci, nie zyska, a to naprawdę jest jedno z zadań powiatu. Więc naprawdę jeśli chodzi o wymiar tego wystąpienia pokontrolnego, moim zdaniem słuszność ma zarząd. Nie można ocenić negatywnie w żadnej z tych sfer. Pani Dyrektor powinna zostać oceniona pozytywnie z nieprawidłowościami. W każdej jednostce, na którą pójdzie kontrola, znajdzie nieprawidłowości. Przychodzą do nas na kontrolę, do starostwa, jesteśmy tylko ludźmi. Ja się mylę, myślę, że każdy z Państwa radnych popełnił w swoim życiu błędy i każdy z nas się myli. Od tego są kontrole, żeby wskazać kierunek i ukierunkować nas, co mamy dalej i jak robić. Ja też się w swoim życiu wielokrotnie pomyliłam i uważam, że każdy z nas się wielokrotnie pomylił. To nie jest nic złego. Grunt, żeby wyciągnąć z tego wnioski i podążać dalej w dobrym kierunku – mówiła pani mecenas E. Płatek – Kosior.

Kontynuując obrady pani Przewodnicząca udzieliła głos pani Agnieszce Łubie – Mendyk, która odniosła się do słów pani mecenas, jeśli chodzi o zatrudnianie niezgodnie z kwalifikacjami mówiąc, iż nie do końca się zgadza, bo arkusz organizacyjny jest przygotowywany w miesiącu maju, tak? W kwietniu, ale zatwierdzany jest w miesiącu maju, tak. I wtedy już, jak dyrektor przygotowuje ten arkusz organizacyjny, przymierza do konkretnych zajęć dydaktycznych konkretne nazwisko. Dyrektor ma dokumenty potwierdzające kwalifikacje nauczycieli, czyli dokładnie wie, który nauczyciel do nauczania którego przedmiotu ma kwalifikacje. W momencie, gdy ten arkusz organizacyjny, przynajmniej u mnie tak w gminie jest, że jak składamy arkusz organizacyjny do kuratorium, to dyrektor wiedząc o tym, że dany nauczyciel nie ma kwalifikacji do nauczania, jakiś na przykład dwóch godzin, to występuje od razu do kuratorium o zgodę na etapie składania arkusza organizacyjnego. Wtedy we wrześniu już ma pewność, że zatrudnił osobę niezgodnie z kwalifikacjami, ale za zgodą kuratora – mówiła pani radna A. Łuba – Mendyk.

W odpowiedzi na powyższe pani mecenas E. Płatek – Kosior powiedziała, że kontestuje tylko fakt, że jeżeli kurator by uważał, że ktoś nie ma kwalifikacji, a powinien to zweryfikować, bo to jest jego obowiązek przy zatwierdzaniu arkusza, to nie mógł go zatwierdzić, jeśli ktoś nie miał kwalifikacji. Więc jeżeli popełnił błąd dyrektor, to popełnił dalej błąd kurator, zatwierdzając ten arkusz. Po co jest zatwierdzenie arkusza przez kuratorium? On nie ma tam tylko przybić pieczętki, tylko ma zweryfikować należące do niego uprawnienia. Jego nadzór obejmuje kwalifikacje nauczycieli. To obowiązkiem kuratora jest przejrzanie arkusza, zweryfikowanie, czy nauczyciel, do którego siatka godzin została przyporządkowana, ma odpowiednie kwalifikacje i jeżeli jest tego pewien, to przybija tą pieczętkę na końcu. To jest jego zadanie, nie organu prowadzącego - to cały czas powtarzam, że to nie jest zadanie starosty.

Pani Wiceprzewodnicząca Rady odpowiedziała, że zgadza się, że kurator powinien to wyłapać, ale pierwszym ogniwem, które powinno zwrócić na to uwagę, bez wątpienia jest dyrektor szkoły.

O głos poprosił pan Starosta Tomasz Staniek, który powiedział, że nauczyciel, który podpisał angaż, a nie miał uprawnień, to nie wiedział, że nie ma uprawnień do nauczania tego przedmiotu czy do prowadzenia tych zajęć, a zgodził się na taki angaż?

Pani Wiceprzewodnicząca Rady odpowiedziała, że to dyrektor proponuje, dyrektor zatrudnia.

Następnie pani Bożena Kornacka - Przewodnicząca Rady Powiatu udzieliła głosu pani Anecie Bławat.

Głos zabrała pani A. Bławat, która powiedziała, że dyskutują Państwo nad arkuszem, nad zgodą kuratora, nad tym, czy mógł, nie mógł, ale Komisja Rewizyjna napisała wprost, że w ocenie komisji wątpliwości budzą wypłaty wynagrodzenia nauczycielom. Co wspólnego ma wypłata wynagrodzenia nauczycielom z tym, czy on miał kwalifikację, czy nie? Kurator Oświaty nie wie Pani dyrektor tego, czy Pani mu dobrze wypłaciła te pieniądze, czy źle. Tak? Więc o czym my tutaj dyskutujemy? Albo Państwo czytają ze zrozumieniem, co napisała Komisja Rewizyjna i wtedy będziemy dyskutować i odnosić się do tych kwestii. Cały czas mówię, że chodzi o wynagrodzenia. Nie kwestionuję tego, czy kurator, czy Pani dyrektor postąpiła źle, czy dobrze. Cały czas tylko chciałam dojść do tego, czy wypłata tych wynagrodzeń była zgodna z przepisami, czyli czy wysokość tych wynagrodzeń była taka, jak należy. Nie będę podważała ani decyzji kuratora, ani decyzji dyrektora, ani nikogo, bo to nie jest w naszej kompetencji. Jeżeli chodzi o kolejną kwestię, to tak jak Pani mecenas powiedziała, że się nie zgodziłyśmy, to ja jeszcze dopowiem. Oczywiście i nadal się nie zgadzam z tym, co powiedziała Pani mecenas, a chodzi mi o to, czy Pani dyrektor posiadała upoważnienie do podpisywania, czy nie posiadała. Szanowna Pani mecenas i szanowna Pani dyrektor. Jeżeli przystępuje się do projektu unijnego, to trzeba wiedzieć to, że zanim

złoży się wniosek, nieważne czy jesteś w partnerstwie, czy jesteś wnioskodawcą, to musisz podpisać umowę o partnerstwie. I tą umowę o partnerstwie musisz podpisać przed dniem złożenia wniosku. Dla mnie pani dyrektor nie miała umocowania, żeby podpisać umowę o partnerstwie, a tym samym złożyć tego wniosku w imieniu powiatu opatowskiego, dlatego, że prowadzenie żłobka nie jest zadaniem zespołu. Nie ma tego w statucie i Pani dyrektor moim zdaniem nie mogła mieć umocowania do tej kwestii. Przy tym swoim stanowisku będą stała. Trzecia kwestia i tutaj dlatego też tłumaczę, wydała, Pani Wicestarosta stanowisko, że zarząd się nie zgadza. Dobrze, nie zgadza się, może się nie zgadzać. Dzisiaj wszyscy już wiemy, że każdy wszystko może. Natomiast teraz wytłumaczyłam, dlaczego Komisja Rewizyjna, czyli przewodnicząca dała negatywnie punkt trzeci, czyli sprawdzenie pod względem zgodności podpisywania umów, czyli to już wyjaśniłam. Wyjaśnię jeszcze punkt negatywnie, celowość dokonywanych wydatków. To, co ja teraz słyszę, to jest to dla mnie niedopuszczalne. Nie wierzę własnym oczom, że Zarząd Powiatu, Starosta Opatowski, a probuje to, że Pani dyrektor wydatkowała fundusze w kwocie 6 150 zł. Nieważne w jakiej kwocie. Tu chodzi o sam fakt i gdyby nie było kontroli, te fundusze nie byłyby zwrócone. Nie oszukujmy się, to tylko ta kontrola wykazała to, że te fundusze należy zwrócić i one były wydatkowane niezgodnie. Samo to, że stowarzyszenie zwróciło te fundusze na konto powiatu, już mówi o tym, że komisja miała rację. Fundusze zostały wydatkowane niezgodnie z przeznaczeniem. W punkcie szóstym, prawidłowość gospodarowania mieniem ruchomym i nieruchomym. Owszem, w dużej części zgadzam się z tym, co powiedziała pani mecenas, jak najbardziej. Te umowy byłyby podpisywane, zgody zarządu były na to, żeby była kontynuacja, ale jeżeli dyrektor nie będzie gospodarował mieniem zgodnie z gospodarką o nieruchomościach, nie będzie przestrzegał przepisów, a my teraz powiemy wszystkim dyrektorom taki przekaz, że przecież i tak to będzie, to my wam nic nie zrobimy, możecie robić co chcecie. Możecie wydatkować pieniądze publiczne nieważne w jakich kwotach, bo co to i tak zwrócicie. Możecie podpisywać umowy, nie zważając na to i nie informując nas. I możecie nie przestrzegać gospodarki mieniem, bo dlaczego, przecież i tak my na to wam wyrazimy zgodę. Przepraszam, ale ja z tej dyskusji wyciągnęłam po prostu takie podsumowanie, z czym się po prostu nie zgadzam, bo chciałam tylko ukierunkować, to nie o to chodzi. Oczywiście. Pani dyrektor nie popełniła moim zdaniem, aż tak ogromnych nieprawidłowości, które rzeczywiście mogłyby bardzo skutkować na jej postępowanie. Ale dlaczego komisja zwróciła na to szczególną uwagę? Żeby ten przekaz był taki, że trzeba bacznie kilka razy liczyć i sprawdzać. Jednak są to fundusze publiczne i jak czegoś nie wiem, to przecież mogę dopytać, sprawdzić i tak dalej. Tak samo gospodarowanie mieniem. Jeżeli wiem, że ja wynajmuję bądź użyczam te ruchomości, czy nieruchomości, użyczam je, dobrze i niech będą dla stowarzyszenia. Wspaniale, że to stowarzyszenie jest, wspaniale, że prowadzi tą stołówkę i tak dalej. Dobrze, że jest to dla dobra szkoły, ale po prostu niech to będzie zgodnie z przepisami. Tutaj w tym kierunku absolutnie w niczym nie neguję postępowania, zarządzania przez panią dyrektor szkołą. Miałam w rękach te dokumenty i opisałam po prostu to, co miałam. Co innego jest kontrola, która wykazuje nieprawdopodobności i tak jak już się tutaj wcześniej zgodziliśmy, po prostu będą one realizowane, wystąpienia pokontrolne i te uchybienia po prostu już nie będą się zdarzać, a czym innym jest fakt zarządzania przez Panią dyrektor szkołą, czy w sposób odpowiedni, czy nieodpowiedni. Nie negocjowałam zarządzania szkołą. Wskazałam w protokole, na podstawie dokumentów - opisałam stan, jaki zostałam, a każdy już według swojego uważania może ocenić ten stan. Zarząd ocenił, że się nie zgadza, pani dyrektor się nie zgodziła, pani mecenas częściowo się zgodziła, a ja cały czas podtrzymuję swoje stanowisko i tak pewnie to po prostu zostanie.

Pani Wiceprzewodnicząca Agnieszka Łuba-Mendyk dopowiedziała, że bardzo lubi się sprzeczać z panią Przewodniczącą Komisji Rewizyjnej, jest to dla niej bardzo duża przyjemność.

Pani Aneta Bławat - Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu odpowiedziała, że dziękuję i wzajemnie. Dodała, że naprawdę szanuje wiedzę pani mecenas E. Płatek-Kosior, bardzo. Natomiast

prawda jest taka, że tak jak już wcześniej też pani mecenas powiedziała, czasem każdy może się pomylić, czasem każdy może mieć inne zdanie. Co prawnik to opinia, bo tutaj też się sprzeczałyśmy w czasie kontroli o opinię, więc również dziękuję za współpracę – mówiła pani A. Bławat.

Pani Przewodnicząca Rady Powiatu zapytała, czy pani dyrektor chciałaby do powyższych wypowiedzi.

Głos zabrała pani dyrektor M. Szczepańska mówiąc, że pani przewodnicząca ma swoje zdanie, pani mecenas, zarząd. Otrzymuję zalecenia i powiem zupełnie uczciwie, że chciałabym mieć jasną informację, co mam robić. Nie opierać się na zdaniu, widzi mi się tej czy innej osoby. Rozumiecie mnie Państwo, że dobrze by było, żeby te zalecenia były zasadne, że tak ma być już i nie może być inaczej. Nie chciałabym mieć takiego poczucia, czy tak jak Pani mówi, że Pani ma swoje zdanie, Pani mecenas, tylko żeby to było zgodne z prawem, żeby to było logiczne i żeby to nie było czyjeś zdanie, tylko tak jak ma być. Bo jak słucham Państwa, żeby też nikt tak tego nie zrozumiał, to teraz co wybrać i kto ma o tym zdecydować. Rozumiem, że w rezultacie to wszystko będzie tak ujednolicone, co pan Starosta tu czytał, że my, jako kierownicy jednostek, będziemy mieć jasną sytuację, co mamy robić. Na tym nam wszystkim zależy – mówiła pani dyrektor.

O głos poprosiła pani A. Bławat, która powiedziała, że ma nadzieję, że po takich dwóch, a teraz powiem, że trzech ogromnie trudnych kontrolach Komisji Rewizyjnej i po tych wszystkich zaleceniach tych uchybień będzie coraz mniej. Jeżeli rzeczywiście tutaj zarząd przyłożył się do tego, żeby niwelować te uchybienia i informować dyrektorów właśnie o sposobie postępowania, to wierzę w to, że za dwa lata to może już jednak tych uchybień nie będzie, jak dyrektorzy będą wszystko wiedzieć, jak mają postępować.

Pani Przewodnicząca Rady Powiatu Bożena Kornacka odpowiedziała, że pewnie ku temu to prowadzi, bo kontrole są potrzebne i wiele zespołów pracowało nad jedną i drugą kontrolą, szkołą, oceną. Natomiast ostateczna ocena skupia się na zarządzie. To zarząd ocenia pracę swoich dyrektorów i szkół podległych dyrektorom, podejmuje decyzje. Natomiast to wszystko, co usłyszeliśmy, dało na pewno każdemu z osobna jakiś pełny obraz tego, co po kontrolach było do powiedzenia, wypowiedzenia, do zaleceń dla zarządu, dla Państwa dyrektorów. Wszystko było po to robione, aby w jednostkach działało się coraz lepiej.

O głos poprosiła pani Wicestarosta, która powiedziała zwracając się do Pani Przewodniczącej Komisji Rewizyjnej, że przedstawiła stanowisko zarządu, ale chodziło o skalę nieprawidłowości, że nie zgadzamy się ze skalą nieprawidłowości, że kilka punktów było i ocena była negatywna. Chodziło o to, że zarząd nie zgadza się z oceną negatywną, ale pozytywną z nieprawidłowościami. Wszystkie zalecenia, które pan Starosta przeczytał, one są na bieżąco realizowane.

Pani Aneta Bławat - Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu odpowiedziała, że zrozumiałam to, że zarząd nie - nie zgadzają się z wynikami kontroli czy ustaleń, tylko Państwo się nie zgadzają z samą oceną, oceną ogólną.

Pani Przewodnicząca oddała głos panu radnemu Jackowi Dwojakowi, który zwracając się do Przewodniczącej Komisji Rewizyjnej powiedział „Wiesz, koleżanko Aneto, żałuj, bo jakbyś zagłosowała kiedyś, jak chciał Dwojak i Włodarczyk wstąpić do Komisji Rewizyjnej - byłaś przeciwko, a dzisiaj byś miała lżej trochę”. Humorystycznie zmienię temat. Mam prośbę do pana Starosty - niech pan nie każe tej Pani dyrektor żadną naganą, jedynie może pan upomnieniem, ale ustnym, żeby to nie było odzwierciedlenia, bo dyskutujemy, każdy swoje i tak dalej. Spodobała mi się wypowiedź pani mecenas,

która też to broni i ja mam pytanie do pani mecenas. Jedną kontrolę szkoły oceniła pani pozytywnie, a jak pani ocenia Ożarów?

Pani Przewodnicząca oddała głos pani mecenas, która odpowiedziała, że obsługa prawna nie jest od wydawania ocen, tylko od oceny prawnej.

Pan radny Jacek Dwojak powiedział, że jeśli pani mecenas może, niech oceni szkołę i dyrekcję w Ożarowie, byłego dyrektora Stańczyka, bo o Opatowie słyszał pozytywnie.

Pani mecenas Ewelina Płatek-Kosior powiedziała, że nie oceniła szkoły pozytywnie, tylko wskazała, że zgadzam się ze zdaniem pani Wicestarosty, że ze względu na ilość nieprawidłowości i skalę ich, ocena negatywna jest nieprawidłowa, biorąc również pod uwagę fakt, jak było oceniane starostwo po różnych kontrolach. Nie wskazała, iż ocenia pozytywnie z uchybieniami. Tylko, że zgadzam się ze zdaniem pani Wicestarosty.

Pan radny Jacek Dwojak powiedział, aby pani mecenas odsłuchiwała dokładnie sesję.

Pani Przewodnicząca Rady Powiatu uznała, iż dyskusja została wyczerpana zarówno na temat punktu siódmego, jak i ósmego. Podziękowała również Komisji Rewizyjnej.

Pan radny Jacek Dwojak powiedział, że prosił, aby udzielić głosu panu dyrektorowi Stańczykowi.

Pani Przewodnicząca odpowiedziała, że po wyczerpaniu porządku obrad zdecyduje, a pan radny cały czas nalega na coś, co nie było ujęte w porządku obrad.

Pan radny Jacek Dwojak odpowiedział, że wie, ale realizowany jest akurat punkt i byśmy już zakończyli w 5-10 minut. Ja nie oczekuję wystąpień, żeby oczerniać czy coś, tylko zgodnie z tym, co Pan Andrzej Gajek przedstawił, niech się dyrektor odniesie i niech idzie sobie do domu. Tyle teraz nam powie, skoro jesteśmy w tym temacie, co i później nam powie. Jesteśmy przy szkołach, proponuję, aby już pociągnąć szkoły, zamknąć temat – mówił pan radny J. Dwojak.

Pani Przewodnicząca Bożena Kornacka podziękowała zespołowi zarówno Komisji Rewizyjnej na czele z panią Przewodniczącą Anetą Bławat, zarządowi, który pochylił się i przede wszystkim pani mecenas, która włożyła także ogromną pracę w to, aby pomóc w zrozumieniu pewnych rzeczy, które były zawarte w różnych protokołach. Przez tą zespołową pracę Zarząd Powiatu sformułował także swoje wystąpienie, co skutkuje tym, że panie dyrektorki będą stosować się do tych zaleceń w konsekwencji dla dobra jednostek prowadzonych przez siebie. Następnie pani Przewodnicząca przeszła do realizacji kolejnego punktu porządku obrad.

Podczas realizacji ww. punktu salę obrad opuścił pan radny B. Włodarczyk (godz. 14:34), który nie powrócił już na salę obrad.

Salę obrad opuścił również pan radny:

- J. Dwojak (godz. 14:35)- powrót godz. 14:42.

- W. Majcher (godz. 15:18) – powrót godz. 15:22).

Ad. 9. Zapoznanie się ze sprawozdaniem Przewodniczącego Rady Powiatu z realizacji planu pracy za 2023 r.

Pani Przewodnicząca odczytała po krótko sprawozdanie Przewodniczącego Rady Powiatu z realizacji planu pracy za 2023 r. Wobec braku zgłoszeń uznała punkt za zrealizowany.

Przedmiotowe sprawozdanie stanowi załącznik nr 44 do niniejszego protokołu.

Następnie pani Przewodnicząca przeszła do realizacji kolejnego punktu obrad.

Ad. 10. Zapoznanie się ze sprawozdaniem z działalności Komisji skarg, wniosków i petycji za 2023 r.
Wobec braku uwag do sprawozdania z działalności Komisji skarg, wniosków i petycji za 2023 r. pani Przewodnicząca uznała punkt za zrealizowany.

Przedmiotowe sprawozdanie stanowi załącznik nr 45 do niniejszego protokołu.

Następnie pani Przewodnicząca przeszła do realizacji kolejnego punktu obrad.

Ad. 11. Zapoznanie się ze sprawozdaniem Komisji Rewizyjnej z realizacji planu kontroli za 2023 r.
Wobec braku uwag do sprawozdania Komisji Rewizyjnej z realizacji planu kontroli za 2023 r. pani Przewodnicząca uznała punkt za zrealizowany.

Przedmiotowe sprawozdanie stanowi załącznik nr 46 do niniejszego protokołu.

Następnie pani Przewodnicząca przeszła do realizacji kolejnego punktu obrad.

Ad. 12. Zapoznanie się sprawozdaniami z realizacji planów prac komisji Rady Powiatu w Opatowie za rok 2023:

- a) Komisji budżetu, finansów, rozwoju gospodarczego i promocji powiatu.
- b) Komisji oświaty, sportu, zdrowia i pomocy społecznej.
- c) Komisji rolnictwa, ochrony środowiska, dróg i transportu.
- d) Komisji Rewizyjnej.

Wobec braku zgłoszeń/uwag do sprawozdań z realizacji poszczególnych planów prac komisji Rady Powiatu w Opatowie za rok 2023 pani Przewodnicząca uznała ww. punkt za zrealizowany, po czym przeszła do realizacji kolejnego punktu porządku obrad.

Przedmiotowe sprawozdania stanowią kolejno załączniki nr 47, 48, 49, i 50 do niniejszego protokołu.

Ad. 13. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.

Pani Przewodnicząca udzieliła głosu panu Staroście Tomaszowi Stańkowi, który wskazał, iż na interpelację pani radnej A. Łuby Mendyk dot. dróg w Gminie Wojciechowice i z jakiego funduszu będą realizowane w 2024 roku zostanie udzielona odpowiedź na piśmie przez Dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych w Opatowie. Odnośnie interpelacji dotyczącej przebudowy chodnika, na ulicy Ćmielowskiej, to taką prośbę już składała Radna Rady Gminy Opatów, Pani Jolanta Baran, na jesieni w ubiegłym roku wraz z podpisami mieszkańców. Rozmawiał już z Panem dyrektorem i w pierwszym kwartale tego roku będziemy chcieli tą przebudowę tego chodnika zrealizować. Odnośnie pytania odnośnie urzędu pracy, kiedy będą uruchomione środki. Dziś jest ogłoszenie staży i prac interwencyjnych, przyjęcia wniosków do jutra. W przyszłym tygodniu pod koniec będą roboty publiczne. Przyjęcie wniosków od jutra. Następnie powiedział, że droga Grochocice-Biedziny jest już po ogłoszeniu przetargu i jest rozstrzygnięty. Tak samo jeżeli chodzi o chodnik w Gminie Baćkowice w Baranówku, to już plac budowy jest przekazany także jest po rozstrzygnięciu. Tych dróg jest bardzo dużo, proszę Państwa, wczoraj podpisałem z wojewodą na cztery drogi umowę, ale jest bardzo dużo po rozstrzygnięciu przetargu, gdzie udzielona zostanie odpowiedź pisemna. Jeżeli chodzi o pytanie odnośnie wypowiedzi. Nie wiem, czy to wypowiedzi, czy pytanie Radnego Bogusława Włodarczyka. Tu, szanowni Państwo, mamy kampanię wyborczą, samorządową, jesteśmy w okresie tej kampanii i ten

bezprecedensowy atak, jaki następuje na moją osobę, brutalny atak i te ohydne metody, które są manipulacji stosowane, zarówno przez Pana Bogusława Włodarczyka, jak i jego kompanów, absolutnie odbiegają od rzeczywistości i absolutnie odbiegają od granic przyzwoitości, które zostały dawno przekroczone. Nie będę prowadził kampanii wyborczej na sesji, tak jak niektórzy. Będę prowadził w inny sposób i uważam, że to nie jest miejsce na takie wywody. Nawet jeżeli ktoś na portalu społecznościowym coś zamieścił, to ja wiem, że Pan Bogusław Włodarczyk również taki komentarz do tej wypowiedzi zamieścił. To nie rozumiem, po co dzisiaj na sesji było to mówione. Także proszę Państwa, to jest kampania wyborcza, brudna kampania wyborcza, wiadomo, uderza się w tego, który stoi na szczycie. Ja wiem, że powiat jest dobrze zarządzany, inwestycje ogromne, które były realizowane w tej kadencji są chlubą naszego powiatu, by powiat mógł się rozwinąć. Wystarczy popatrzeć na wiele dziedzin właściwie we wszystkich aspektach. W aspekcie szpitala opatowskiego, zakresie przedsiębiorczości, które inicjatywy również Państwo popierali wcześniej, a od jakiegoś czasu zaczynacie Państwo krytykować. Rozumiem, że to jest wynikiem kampanii, ale trzeba po prostu się zastanowić nad sensem, bo za dwa miesiące będziemy musieli usiąść do stołu, mam nadzieję, że wielu z nas również zostanie radnymi, rozmawiać i zastanawiać się nad przyszłością powiatu. Przypomnę, że przez cztery lata i zgodni budżet, całą strategię powiatu, która jest dokumentem bardzo ważnym, my realizujemy i Państwo popierali, a dzisiaj próbuje się na siłę coś kontestować. Rozumiem właśnie, że to jest ten efekt kampanii, ale naprawdę trzeba umieć pewne rzeczy oddzielić, zachować. Musimy ten trudny okres wszyscy przejść, bo ja rozumiem, że wszyscy nie będziemy kandydować z jednej opcji, z jednego komitetu, tylko z komitetów konkurencyjnych i będziemy starać się zdobyć swoich wyborców. Swoje dokonania, mojego zarządu i też Państwa, bo to, co realizujemy, to jest wynikiem Państwa decyzji, postaram się przekazać. Jestem dumny, że w tej radzie udało się tyle pozytywnych rzeczy zrobić, a ocenę przeszłości zostawiam naszym wyborcom 7 kwietnia. Zarówno przeszłości tej kadencji, jak i dwóch poprzednich kadencji mojego poprzednika we wszystkich aspektach jego działalności – zakończył wypowiedź pan Starosta T. Staniek.

Następnie pani Przewodnicząca powiedziała, że na komisji padły pytania ze strony pani radnej Agnieszki Łuby - Mendyk. Poprosiła, aby w tej sprawie głos zabrała pani mecenas E. Płatek – Kosior.

Głos zabrała pani Ewelina Płatek-Kosior - radca prawny, która przekazała informację pozyskaną od pana kierownika Rajmunda Bańcera. Chodziło o dwie drogi, w Gierczycach i Jasicach, jaki jest stan regulacji prawnych. Obecnie droga w Gierczycach, Starodroże zostało uregulowane na Skarb Państwa i została wydana decyzja wojewody, a geodeta wykonał dokumentację pod zajętość i Zarząd Dróg Powiatowych wystąpił obecnie w trybie art. 73 do wojewody o wydanie decyzji o zajętościach. Droga w Jasicach. Regulacja stanu prawnego Starodroża jest w oparciu o Kodeks Napoleona. Została założona Księga Wieczysta. W dniu dzisiejszym zostało to sprawdzone, ta księga jest. Jeśli chodzi o zajętości w trybie art. 73, więc po Kodeksie Napoleona i księdze wieczystej, następny będzie wniosek do wojewody o powiatyzację i będzie to już własność powiatu Starodroża. Jeśli chodzi o zajętości w trybie art. 73, to taki wniosek złożył Zarząd Dróg Powiatowych i obecnie będzie zlecona dokumentacja geodezyjna po zatwierdzeniu środków w budżecie.

Następnie pani Przewodnicząca udzieliła głosu panu radnemu W. Macherowi, który powiedział, że padło pytanie, ilu jest uczniów w zespole szkół w Ożarowie? Radny wskazał, że jest 468 uczniów, 68 osób jest tylko z Ukrainy, natomiast 400 uczniów jest narodowości polskiej.

Następnie pani Przewodnicząca udzieliła głosu panu radnemu Jackowi Dwojakowi, który oznajmił, iż w wypowiedzi pana Starosty bez przerwy była kampania, kampania, kampania. Nie wiem, czy sobie

przypomina Pan program Alarm, jak Włodarczyka pokazywano przed wyborami. Nie wie Pan, kto się do tego przyczynił, że był pokazywany? To jest jedno pytanie. A to, jakby Pan dobrze przez pięć lat słuchał, co Włodarczyk miał do powiedzenia, to by dzisiaj nie czytał tego. Tylko Pan nie słuchał, co miał do powiedzenia. To, co przeczytał, to nie wszystko, ale przeczytał prawdę, którą potwierdzał. Ja Panu zadałem pytanie, Pan też mi nie odpowiedział i niech mnie Pan nie porównuje, bo sobie tego nie życzę do jakiegoś kompana Włodarczyka. Ja panu grzecznie zadałem pytanie, raport Soczewińskiego przeczytałem, Pana wczoraj na komisji nie było, bo bym Panu zadał to pytanie, to Pan do kogo ma pretensje, że nagłaśniamy na sesji i dlatego Pana się spytałem grzecznie, co Pan o tym sądzi. Ja Pana nie pytam, czy Pan brał łapówki, czy nie, tylko co Pan na temat sądzi tego raportu – mówił pan radny J. Dwojak.

W odpowiedzi na powyższe głos zabrał pan Starosta T. Staniek, który powiedział, że również nie pytał radnego Dwojaka, czy brał łapówki, czy nie. gdyż tego nie wie. Oczywiście na temat tego plugawego pisma nawet nie chcę się wypowiadać, bo oczywiście to jest stek kłamstw, a Pan, który to wydaje, ma widocznie problemy ze sobą. Przeciwko temu Panu prowadzone są postępowania i myślę, że finał tych postępowań będzie. Ten Pan przegrał jedną sprawę i został skazany oczywiście nieprawomocnie, ale jest jeszcze odwołanie od tego wyroku, ponieważ uważam, że kara powinna być znacznie surowsza. Oczywiście potwierdzam, że to jest nieprawda, a zawarte tam informacje są zmanipulowane, przetworzone i poniżej poziomu krytyki – mówił pan Starosta.

O głos poprosiła pani Wicestarosta M. Jalowska, która odnosząc się do zapytania pana radnego Jacka Dwojaka w zakresie tych informacji, powiedziała, że wybrzmiało to na początku sesji i teraz na koniec sesji ponownie. Owszem, jestem osobą publiczną, tak jak koleżanki i koledzy tutaj na tej sali. Prowadzę rzeczywiście Facebooka, ale nikogo nie obrażam, nie oceniam. Przedstawiam tylko informacje społeczeństwu, wyborcom. Uważam, że mam do tego prawo, a nawet obowiązek. Nawet jak się zdarzy pomyłka, nikt z nas nie jest nieomylny. W mojej ocenie i nie tylko, ale również koleżanek i kolegów, ta krytyka naszej oceny jako osób publicznych daleko zaszła, za daleko proszę Państwa. W związku z powyższym zwróciliśmy się, gdyż pytał Pan co zrobiliśmy w tym zakresie, zwróciliśmy się pod koniec lipca z prośbą o zaniechanie tych działań do Pana. Pan nie zareagował, w związku z tym zgłosiliśmy sprawę do Prokuratury, która uznała nasze roszczenia i wskazała artykuł. Ja jeszcze ze swej strony, niestety, musiałam złożyć sprawę o stalking, mimo że wielokrotnie prosiłam, że sobie nie życzę takiej korespondencji. Na dzień dzisiejszy, jak widzimy, ukazują się kolejne różne informacje i na Facebooku i nie tylko, które dalej w sposób w mojej ocenie niewłaściwy i niegodny nas oceniają. Ja rozumiem, że jesteśmy poddawani krytyce, ale myślę, że koleżanki i koledzy się ze mną zgodzą i robię to dla siebie, ale nie tylko dla siebie, ale dla wszystkich osób publicznych. Stop hejtowi i mowie nienawiści, proszę Państwa – mówiła pani Wicestarosta. Dodała, iż to wszystko zaszło za daleko i by zobaczyć, jak się zaczęła dzisiaj sesja i jak się dzisiaj kończy. Nie sądziła, że kiedykolwiek na sesji będzie musiała o tym powiedzieć. To nie jest godne. Szanowni Państwo, szanujmy się. Szczególnie zwracam się do koleżanek i kolegów, którzy pełnią funkcję publiczną. My też mamy swoje prawa i życie. Owszem, jesteśmy oceniani za skutki swojej pracy, ale są tego granice. Myślę, że koleżanki, radni się ze mną zgodzą – powiedziała pani Wicestarosta.

O głos poprosiła również pani radna Wiesława Słowik, która zwróciła się z prośbą do pani Przewodniczącej Rady Powiatu o to, że gdy którykolwiek radny zadaje pytanie, a potem z takiej, czy innej przyczyny wychodzi to prosi żeby wówczas odpowiedź była udzielana na piśmie.

Pani Przewodnicząca przychyliła się do prośby zgłoszonej przez panią radną.

O głos poprosił pan Starosta Tomasz Staniek , który zgodził się ze słowami pani Wicestarosty Stop hejtowi. To jest hejt, to są zniesławienia, to są pomówienia, to są zawistne wystąpienia po to tylko, aby komuś stargać dobrą opinię, zniszczyć pracę. Państwo widzieli, jak wyglądał szpital, obejście w 2018 roku. A jak wygląda teraz? Wszyscy to wiedzieli i to mieszkańcy ocenią. Ten okropny atak, który był skuteczniejszy na początku sesji, mam nadzieję, że po raz ostatni. Bardzo proszę o zachowanie godności, bo wyborcy to naprawdę ocenią już niedługo – powiedział pan Starosta.

Następnie pani Przewodnicząca udzieliła głosu panu radnemu Kazimierzowi Żółtkowi, który powiedział: szanuj ludzi, albowiem spotkasz ich w drodze powrotnej. Nie wiemy kto z kim się spotka za rok, za miesiąc albo za kilka lat i czy będzie mógł temu drugiemu spojrzeć w oczy, czy będzie wolał zapaść się pod ziemię. Bronię swojego dobrego imienia. Ja w odróżnieniu od osób, które mnie atakują coś w życiu osiągnąłem. Jestem z tego dumny, co osiągnąłem w życiu. Jeśli idę do pracy do samorządu, tak w Iwaniskach jako wójt, gdzie wprowadziłem gminę opóźnioną w rozwoju do złotej setki samorządów za jedyne cztery lata pracy. Nie sam, ze zdolnymi ludźmi, którzy wtedy dostali się na krótko do gminy, na krótko, bo dobremu jest ciężko, ponieważ czeka grupa ludzi, którzy chętnie się tam dostaną w wielu przypadkach, a jeszcze jeśli organizacja jednostki, którą ktoś kierował, prezes, dyrektor, kierownik, wójt, burmistrz, prezydent, została wyprowadzona na wysoki poziom, to na tym dorobku niewiele robiąc pojadą. Tak to jest w polityce. Jak jest się dobrym, to zaraz się znajdzie stado chętnych, którzy chcieliby niekoniecznie w sposób cywilizowany, jaki przystałby naszym czasom, zawałczyć o te posady. Często gęsto jest to z zastosowaniem hejtu, niszczenia dobrego imienia. To w moim przypadku tak się dzieje. Po tych gazetach, które się ostatnio ukazały tu i ówdzie, spotykają mnie znajomi i zanim zdążę im powiedzieć dzień dobry, mówią mi, Panie Kazimierzu, niech Pan się tym nie przejmuje. My Pana znamy. Niech Pan się tym nie przejmuje i dalej wykonuje swoją pracę jak najlepiej, nie zrażając się takimi incydentami. Sprawa w obronie mojego dobrego imienia toczy się przed organami ścigania. Już się zaczęła kampania wyborcza tutaj, to już widać, a zwłaszcza na dzisiejszej sesji. Proszę o jedno, żebyśmy tu do końca wytrzymali, przynajmniej trzymając się przyzwoitych zasad – mówił pan K. Żółtek. Poprosił również o nie wchodzenie w słowo pani Przewodniczącej, gdyż wszyscy po zgłoszeniu z pewnością będą mieli udzielony głos. Wszyscy to rozumiemy, każdy się wypowie, każdy w swoim czasie, w zależności od tego jak się zgłosił, a nie będzie bałaganu, a nas oglądają nasi wyborcy, do których się zwrócimy za chwilę o reelekcję ewentualnie. Więc zachowajmy w tym ostatnim czasie duży umiar, nie bądźmy nad wyraz waleczni tutaj – mówił pan radny K. Żółtek.

Pani Przewodnicząca powiedziała, że dziękuję tym radnym, którzy rozumieją swoją rolę jako radnego powiatu, gdyż nasze zachowanie rzeczywiście na tej sali o niczym więcej nie świadczy, jak o nas samych. Często nie udaje się zapanować nad Państwem, nie chcę być niegrzeczna, nie chcę Państwa stawiać do konta. Chcę po prostu poprowadzić obrady w taki sposób, aby każdy z Państwa był poszanowany, mógł się wypowiedzieć i abyśmy w konsekwencji dochodzili tutaj do racjonalnych rozwiązań. Szanowni Państwo, aby polubić siebie i innych ludzi, to trzeba najpierw polubić siebie. Są na powiecie ludzie nieszczęśliwi, ja im po prostu tak po ludzku współczuję. Karmię się hejtem, żeby po prostu żyć. Tacy też się zdarzają. Bądźcie silni. Mnie to też nie omija. Organy ścigania działają wolno, bo jeśli rzeczywiście muszą zajmować się takimi rzeczami, to trudno się im dziwić, ale poczekajmy na końcowe rezultaty – mówiła pani Przewodnicząca B. Kornacka.

O głos poprosił pan radny Maciej Wolański, który powiedział, że w dzisiejszych czasach przekaz informacji jest jaki jest, nie ma ludzi niedoinformowanych, dzisiaj każdy wszystko wie. Wie prawdę i wie nieprawdę. Potem się zastanawia, co było prawdą, co nie było prawdą. Osoby, które mają mniejszy

kontakt ze społeczeństwem fizycznie, bardziej siedzące w domu, mogą zostać przez media błędnie ukierunkowane. Ale musimy sobie powiedzieć szczerze, że ten jad nienawiści, na dół do nas płynie od góry. No niestety. Kiedyś tego nie było, kiedyś ludzie się bardziej szanowali, bardziej się spotykali, rozmawiali. Z racji zawodu, który wykonuję, spotykam się na co dzień dużą ilością osób. Państwo nie zdają sprawy, jak społeczeństwo jest poróżnione poprzez media krajowe. Jak ludzie są poddenerwowani, jak agresywnie reagują z emocjami. Często zadaję pytanie rolnikowi jednemu, czy drugiemu, ale po co to? Czemu Pan tak reaguje? No niestety, gdyby mniej tej nienawiści płynęło od góry, to przykład by tego spokoju, tej równowagi i rozsądku spływał tutaj na nas wszystkich. Dlatego bardzo wszystkich proszę o zachowanie zdrowego rozsądku i skupienie się na tym, co ma być, a nie na tym, co było – zakończył wypowiedź pan M. Wolański.

Następnie pani Przewodnicząca udzieliła głosu panu radnemu Andrzejowi Gajkowi, który w nawiązaniu do wypowiedzi przedmówców powiedział, że także będzie bronił swojego imienia i zgłosił sprawę do organów ścigania. Jeżeli organy odmówią mi ochrony jako osoby publicznej, będzie występował o ochronę swojego imienia z powództwa cywilnego.

O głos poprosiła pani radna Aneta Bławat, która również zgodziła się z wypowiedzianymi słowami stop hejtowi, ale należy przemyśleć to kto to wypowiadał, i jak to było wypowiadane, bo musimy być szczerzy wobec tego, co było i wobec tego, co jest. Ktoś ten hejt rozpoczął. Kampania wyborcza nie jest teraz, ale ona była i pięć lat temu. Wtedy ten hejt też był, tylko w drugą stronę. Ja oczywiście nie pochwalam ani tamtego, ani tego hejtu, bo jest to rzeczywiście niekorzystne przede wszystkim dla osób mieszkających w naszym powiecie. Natomiast każdy nad sobą powinien się zastanowić, uderzyć we własne piersi, że hejt, stop hejtowi mówimy zawsze wtedy, kiedy to dotyczy nas, a jeżeli nas nie dotyczy, to uważamy, że jest w porządku, a to nigdy nie jest w porządku, nigdy – mówiła pani radna A. Bławat.

Pani Przewodnicząca udzieliła głosu pani radnej Barbarze Kasińskiej, która powiedziała, że właściwie podpisuje się pod tym, co powiedziała pani radna Aneta Bławat, ponieważ tu radny M. Wolański powiedział, że kiedyś tak nie było. Pięć lat temu takiemu hejtowi zostałam poddana i wiem, co Pani Wicestarosta może czuć, dlatego współczuję. Mam też wrażenie od kilku sesji, że zadane pytanie przejmujecie Państwo od razu jako krytykę swojej pracy i proszę, żebyście Państwo tak tego nie odbierali – zakończyła wypowiedź pani radna B. Kasińska.

Wobec braku dalszych zgłoszeń oraz zrealizowania bieżącego punktu pani Przewodnicząca przeszła do realizacji kolejnego punktu porządku obrad.

Ad. 14. Zakończenie obrad LXXXIX sesji Rady Powiatu.

Pani Przewodnicząca Bożena Kornacka poinformowała, że porządek obrad został zrealizowany, po czym wypowiedziała formułę – „zamykam obrady LXXXIX sesji Rady Powiatu w Opatowie”.

Na tym sesję zakończono.

Protokołowała:

Justyna Zdyb

Przewodniczący Rady

Bożena Kornacka